

II. PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

A. DZIAŁ PRAWNICZY

1. Filozofia i teoria prawa, encyklopedie, bibliografie, kodeksy, zbiory, słowniki etc

Peretiatkiewicz Antoni: *Studia prawnicze*. Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, 1938, str. 211.

Książka rektora Uniwersytetu Poznańskiego składa się z pięciu studiów: 1. Teoria prawa i państwa H. Kelsena; 2. Ustawa i sędzia, problem społecznej interpretacji ustaw; 3. Kryzys parlamentaryzmu i Konstytucja polska z 1935 r.; 4. Wojna a idea prawa; 5. Jellinek jako filozof prawa.

Obszerniejszą recenzję tej książki umieścimy w zeszycie trzecim „Ruchu”. R.

Weiss Egon: *Grundzüge der römischen Rechtsgeschichte*. Reichenberg, Stiepel, 1936, str. 179.

Egon Weiss, profesor historii prawa starożytnego na uniwersytecie niemieckim w Pradze, autor licznych prac, między innymi na wielką skalę zakrojonej pracy o prawie prywatnym greckim, następnie pracy o źródłach prawa rzymskiego, dalej pracy usiłującej zrekonstruować edykt pretorski z czasów przed jego redakcją przez Salviusa Julianusa itd. daje nam w niniejszym dziele krótki zarys rozwoju rzymskiej państwowości oraz rzymskiego prawodawstwa. Wobec rozmiarów książki może ona zawierać jedynie kontury rozwoju, bez aparatu źródłowego, ale w tych ramach uwzględnia autor nie tylko wyniki najnowszych badań nad prawem rzymskim, ale także wyniki nauk pokrewnych; tak np. przy odtworzeniu prehistorii Rzymu uwzględnione są wyniki badań językowych, przeprowadzonych wykopalisk i prawa porównawczego (tego ostatniego z wielką ostrożnością). Jakkolwiek w zasadzie autor literatury nie cytuje, to jednak przy kwestiach spornych podana jest w przypiskach literatura, na podstawie której czytelnik może zorientować się w obecnym stanie nauki; podobnie postępuje autor Wówczas, gdy wyniki nowych badań pociągnęły za sobą poważniejszą zmianę poglądów na pewną kwestię. Zrozumiałe jest, że autor

jako profesor historii prawa starożytnego kładzie szczególny nacisk na obce wpływy, mianowicie na wpływy etruskie w epoce królewskiej, następnie na wpływy hellenistycznych państw diadochów na prawo publiczne rzymskie w okresie pryncypatu (między innymi i na organizację kancelarii cesarskiej, str. 89), wreszcie na wpływy prawa publicznego perskiego oraz wojskowości perskiej w okresie dominatu (str. 135, 136). Spomiędzy przemian ustrojowych państwa rzymskiego z wielkim zamiłowaniem opracowane jest powstanie pryncypatu (str. II przedmowy oraz str. 81—88 samej pracy); problem ten przedstawiony jest obszerniej od innych, przy czym autor uwzględnia nowsze odkrycia, np. edykt Augusta wydany dla Cyrenajki, i cytuje literaturę przedmiotu szerzej niż w innych miejscach. Również bardzo starannie przedstawiony jest ustrój rzymskich prowincyj w okresie pryncypatu (str. 98—106).

Autor przyjmuje silny wpływ retoryki greckiej na rozwój rzymskiego prawa prywatnego już pod koniec okresu republikańskiego, który zdaniem autora, jest zarazem czasem największego rozwoju prawa prywatnego; sławni prawnicy z czasu pryncypatu, wedle E. Weissa, kontynuują jedynie i wykończają prace swych republikańskich poprzedników (str. 52—58). W epoce poklasykowej uznaje autor (idąc za Riccobonem) istnienie zmian, wywołanych przez tzw. organiczny, naturalny rozwój prawa rzymskiego (*sviluppo naturale*), tj. przez reformę procesu cywilnego, zaniknięcie różnicy między *ius civile* a *ius honorarium* itd., ale obok tego nie wyklucza (za wzorem Partscha) wpływu filozofii greckiej, zwłaszcza filozofii Arystotelesa, na profesorów szkół prawniczych w Berycie i Konstantynopolu (str. 142—145). Wpływ chrześcijaństwa na przekształcenie rzymskiego prawa prywatnego autor pomija (por. str. 135), jakkolwiek zna i cytuje najnowszą literaturę wypowiadającą odmienne poglądy, np. dzieło Biondiego „*Giustiniano primo, principe e legislatore cattolico*”, 1936 (na str. 161 uw. 1).

Stosunkowo obszernie i przy podaniu literatury przedstawione są: historia kodyfikacji justyniańskiej oraz hipotezy co do (przypuszczalnych) prac ją poprzedzających (*predigesto*).

Co do *Collatio legum Mosaicarum et Romanarum*, to autor uważa ją za dzieło chrześcijanina (nie zaś żyda); co do księgi prawnej rzymsko-syryjskiej odrzuca autor poglądy Nallina, jakoby miała ona na oku jedynie cele teoretyczne (str. 159 uw. 2); sądzi on, że księga ta została napisana dla użytku duchowieństwa, a przede wszystkim sądów biskupich oraz że służyć miała jako źródło informacji dla organów kościelnych w ich stosunkach z władzami państwowymi; może także używana była przy udzielaniu pouczeń prawnych.

W recenzji powyższej mogłem dotknąć zaledwie najważniejszych problemów spomiędzy niezmiernie obszernego przedmiotu, w książce tej przedstawionego; staranne uwzględnienie wyników najnowszych badań i nowej literatury sprawiają, że książka ta jest niezmiernie pożyteczna dla każdego zajmującego się prawem rzymskim.

Prof. Franciszek Bossowski (Wilno)

Schuster E.: *Guide to Law and Legal Literature of Central American Republics*. New York, Foreign & International Book Co., 1937, str. 153.

1. Autor jest adwokatem w New Yorku i członkiem (od 1921) poważnego i wpływowego Stowarzyszenia Palestry Amerykańskiej — American Bar Association (1878), z siedzibą w Chicago. Rzeczą swoją potraktował wyłącznie dla celów praktycznych: autor miał na widoku adwokatów i sędziów.

Książka składa się z 7 rozdziałów, z których pierwszy mówi ogólnie i w sposób porównawczy o prawie i literaturze prawniczej państw Ameryki centralnej, a następnie omawia kolejno następujące państwa: Costa Rica, Guatemala, Honduras, Nicaragua, Panama, Salvador. Panama jako państwo (1903) została uwzględniona przez autora dla całości dzieła, chociaż geograficznie zalicza się do Ameryki Środkowej, to politycznie jednak i prawnie ma więcej wspólnego z południem (Kolumbia) niż z północą. Książkę kończą dodatek o 3 kolejnych federacjach tych państw oraz krótki skowidz.

2. Poszczególne tytuły w każdym rozdziale są następujące: bibliografia, ustawodawstwo, zbiory sądowe i digesty, dzieła ogólne, historia prawa, prawo cywilne, prawo handlowe, organizacja sądowna i procedura cywilna, notariat (prawo i praktyka), prawo karne i procedura, prawo konstytucyjne, prawo administracyjne, prawo wojskowe, prawo międzynarodowe (prywatne i publiczne). Przeciwnie każdemu państwu poświęcone jest około 18—20 stron.

3. Autor wyjaśnia w przedmowie przyczyny, które skłoniły go do ułożenia wspomnianego przewodnika; przyczyny historyczne i polityczne postawione są na pierwszym miejscu. Costa Rica, Guatemala, Honduras, Nicaragua i Salvador tworzyły kiedyś królestwo Guatemala pod berłem Hiszpanii; po ogłoszeniu deklaracji niepodległości (1821) dostały się na krótki czas pod panowanie Meksyku (1822—1823), po czym zorganizowały się pod nazwą „Rzeczpospolita Federacyjna Centralnej Ameryki” (1824—1838). Kiedy kongres federacyjny uchwalił prawo do wystąpienia każdej z unii, nastąpiło to kolejno ze strony Nicaragua i Honduras (1838),

Guatemala (1839), Costa Rica (1840), Salvador (1841). Próby utworzenia unii republikańskiej powtarzały się jeszcze dwukrotnie, tj. w latach: 1896—1898 i 1921—1922; za każdym tym razem doprowadzono do zwołania konstytuandy i uchwalenia konstytucji, ale najważniejszy cel polityki — utworzenie rządu, nie został osiągnięty.

Wspomniane państwa podpisały traktat wersalski i został członkami Ligi Narodów; jak wiadomo, niektóre z nich zgłosiły swoje wystąpienie z Ligi. Poza tym są członkami unii panamerykańskich. Mają one niektóre wspólne prawa, m. i. kodeks międzynarodowego prawa prywatnego, zwany kodeksem Bustamante, uchwalony na szóstej międzynarodowej konferencji państw amerykańskich w Hawannie (1928) (vide „Ruch” 1926, str. 513 i 1920, str. 1013).

4. Z ważniejszych rzeczy, które mogą budzić nasze zainteresowania, są dane o kodeksach wspomnianych państw. Najstarszy kod. cywilny posiada Salvador (1860), wzorowany na kod. cyw. Chile (1855), podczas gdy kod. handlowy pochodzi z r. 1904, wzorowany na kod. handl. włoskim. Następnym jest kod. cyw. Costa Rica (1877), wzorowany na K. C. Nap. i uzupełniony na podstawie komentarzy francuskich, zwłaszcza Aubry et Rau; jej kod. handl. jest przestarzały (1853), do dziś kilkakrotnie w poszczególnych działach zmieniony i uzupełniony. Natomiast Costa Rica ma najnowszą procedurę cywilną (1933), wspólną dla spraw cywilnych i handlowych.

Kodeksy cywilne Nicaragua (1904) i Honduras (1906) wzorowane są na hiszpańskim, argentyńskim i chilijskim, podczas gdy kod. handl. Nikaragua (1916) wzorowany jest na włoskim (1882), a Honduras (1898) na hiszpańskim (1885).

Najnowszy kod. cyw. ma Guatemala (1933), lecz stary kod. handlowy (1877); w zobowiązaniach rządzi się księgą trzecią starego kod. cyw. (1877), istnieje jednak projekt odrębnego „Kodeksu zobowiązań i kontraktów” dla stosunków cywilnych i handlowych.

Panama ma kod. cyw. 1917 roku, wzorowany na kod. cyw. Kolumbii, a kod. handlowy 1916 roku — w obu kodeksach przeważa prawo hiszpańskie.¹

Literatura prawa cywilnego i handlowego wspomnianych państw jest na ogół uboga; do dziś nie ma dzieł, z których można by poznać całość systemu prawa cywilnego i handlowego (Costa

¹ Wszystkie wzmiankowane kodeksy można nabyć w Foreign & International Book Co, Inc — 110 East 42 Street, New York City, która zajmuje się specjalnie wydawnictwem rzeczy prawnych, dotyczących Ameryki Południowej i Centralnej.

Rica, Honduras, Panama) lub tylko handlowego (Nicaragua, Salvador). Stąd dążność w praktyce posiłkowania się komentarzami francuskimi i hiszpańskimi (Guatemala, Honduras).

5. Wspominaliśmy już na łamach „Ruchu” (rok 1933, zeszyt 1) o przewodniku do prawa francuskiego i literatury prawniczej Francji, napisanym przez Stumberga pod redakcją prof. Borchardta. Przewodnik Schustera wzoruje się na wspomnianym wydawnictwie, lecz tylko formalnie, ale nie dorównuje mu w istocie rzeczy. Autor ogranicza się do spisu odnośnych dzieł, które podaje w treści książki, kiedy w przewodniku Stumberga spis dzieł jest podany w przypisach, a treść książki poświęcona jest całkowicie ich ocenie. Oprócz dzieł autor wymienia również detale bibliograficzne. Do powyższego dochodzą objaśnienia autora oraz wzmianki historyczne. Książka pisana jest bez podkładu naukowego, nie ujmuje materiału syntetycznie, lecz w porządku chronologiczny. Nie można go nazwać przewodnikiem, jest raczej spisem literatury i źródeł do prawa wspomnianych państw. Jako kompilacja ma ten plus, że jest obszerna, gdyż podaje dzieła i rozprawy z pism prawniczych drukowanych nie tylko w państwach Ameryki centralnej, lecz również dzieła i rozprawy amerykańskie, angielskie, francuskie, niemieckie, hiszpańskie; ponadto jest to praca aktualna, gdyż podaje literaturę do końca 1935 r., a w niektórych razach nawet początku 1936 r. W literaturze amerykańskiej jest ona najpierwsza, może więc być podstawą do napisania w przyszłości rzeczywistego przewodnika, o jakim wspominaliśmy. Z tego powodu na powyższą książkę zwraca się uwagę.

Adw. B. Boliński (Łódź)

I problemi della filosofia del diritto nel pensiero dei giovani. A cura del prof. Giorgio del Vecchio. Roma, 1936, str. 220.

Ta ciekawa książka jest po prostu sprawozdaniem z Seminarium filozofii prawa, prowadzonego przez znakomitego uczonego, dziekana Wydziału Prawnego Uniwersytetu Rzymskiego, prof. G. del Vecchio. Seminarium? To może za dużo: sam wydawca nazywa je po prostu ćwiczeniami (*esercitazioni*); dowiadujemy się, że w ciągu dziesięciu lat — taki bowiem okres obejmuje sprawozdanie: 1926—1935 — wzięło w nich udział około tysiąca studentów, a i sposób prowadzenia tych ćwiczeń odbiega nieco od przyjętego u nas dość powszechnie pojęcia seminarium: oto profesor wybierał zagadnienie, które studenci opracowywali, tak że na jeden i ten sam temat pisało kilkunastu nieraz studentów. Każdego roku wyznaczano parę, zwykle trzy tematy (niektóre powracały po paru

latach); profesor dawał bibliografię zagadnienia; referaty odczytywano i dyskutowano, przy końcu któryś z kierowników omawiał prace i wyniki dyskusji. Najbardziej charakterystyczne ustępy z prac studenckich podaje ogłoszona książka, co pozwala zorientować się nie tylko w metodzie pedagogicznej, ale także w umysłowości, usposobieniu i poziomie uczestników ćwiczeń. Dodać trzeba, że obok tematów wyznaczonych przez profesora studenci mogli opracowywać zagadnienia wybrane przez siebie samych w porozumieniu z profesorem. Spis uczestników, których prace są cytowane w książce, obejmuje około 250 nazwisk.

Tak imponująca praca kierownictwa nie mogłaby być wykonana przez jednego człowieka. Profesorowi G. del Vecchio pomagali w kierowaniu ćwiczeniami asystenci, którymi byli profesorem: Capograssi, Battaglia, Gonella, Pagano, Aquilanti oraz paru doktorów, W takim zespole można pracować!

Opracowywane tematy należą do najważniejszych i najtrudniejszych zagadnień prawa, filozofii, polityki, cywilizacji, a oryginalnością metody rzymskiej jest to, że profesor nie wahał się tych zagadnień dawać studentom nieraz I roku, żądając od nich uzasadnionej odpowiedzi po zaznajomieniu się ze wskazaną literaturą. Tak więc studenci omawiali zagadnienia: prawa naturalnego, sprawiedliwości, słuszności, prawa zwyczajowego; potem takie, jak wolność, własność, praca, jak małżeństwo, rodzina i państwo; jak jednostka i państwo, zwierzchnictwo państwowe, rewolucja, wojna i pokój; osobną grupę stanowią tematy poświęcone rozbirowi pewnych doktryn: Plato i Arystoteles; Dante; Rosmini, Romagnosi i Spencer; Mazzini, Leopardi i Schopenhauer.

Nic ciekawszego, jak śledzić opinie początkujących prawników w przytoczonych wyjątkach ich opracowań. Przede wszystkim stwierdzić trzeba dużą rozwartość kierunków, zdań, rozwiązań, przekonań; widać, że we Włoszech nie uważa się za potrzebne ani nawet tylko korzystne „zglajchsztaltowanie” opinii i przekonań. Po wtóre uderza wcale wysoki poziom wybranych odpowiedzi (naturalnie było o wiele więcej takich, które nie zasługiwały na uwzględnienie): forma językowa, widoczne odczytanie, duża inteligencja dobrze świadczą o tej młodzieży. Celem ćwiczeń było dać studentom możliwość przedstawienia poglądów osobistych na najwyższe zagadnienia, z jakimi prawnik się spotyka: odpowiedzi, ze wszystkimi dobrymi cechami młodzieży: bezpośredniością, szczerością, lojalnością wobec omawianego zagadnienia, pragnieniem znalezienia dla siebie samego rozwiązania najbardziej zadowalającego moralnie i logicznie, a także... z nieodłącznymi słabymi stronami, znowu są

bardzo dobrym świadectwem i dla młodzieży i dla pracowni naukowej. Charakterystykę młodych umysłów, jak one przejawiają się w tego rodzaju ćwiczeniach, daje we wstępie prof. Capograssi.

Książka jest bardzo interesującym, bardzo cennym wkładem w dziedzinie pedagogiki prawniczej.

Prof. dr Bohdan Winiarski (Poznań)

2. Nauka o państwie, prawo konstytucyjne i administracyjne

K r a j e w s k i Ludwik: Rząd według konstytucji kwietniowej. Warszawa, F. Hoesick, 1937, str. 13.

Jest to zespół uwag w pewnej mierze de lege ferenda wobec braku dekretu organizacyjnego o rządzie. Tezy autora, tu i ówdzie odmienne od poglądów prof. Komarnickiego, są następujące: Rząd ma miejsce naczelne w naszym systemie władz państwowych i opiera się wyłącznie na zaufaniu Prezydenta. Stąd nie może stawiać sejmowi kwestii zaufania. Jest samodzielny w ustalaniu wytycznych polityki. Organizacja rządu jest oparta na jednoosobowym kierownictwie z ustępowaniami na rzecz kolegialności przez radę ministrów, kontrasygnatę i parlamentarną odpowiedzialność poszczególnych ministrów. Czysto politycznym czynnikiem jest premier, minister zaś nasamprzód technicznym kierownikiem administracji.

K. M.

M a g y a r y Zoltan: Organizacja władz, a zwłaszcza rola szefa rządu w administracji publicznej. Warszawa, Towarzystwo Pracy Społeczno-Gospodarczej, 1937, str. 152, 10 wyk.

Rzecz jest opracowana na podstawie ankiety i badań autora na miejscu w szeregu państw Europy i w Stanach Zjednoczonych A. P. Pominęte są problemy ideologiczne ustrojów politycznych i studium obejmuje wyłącznie zagadnienia techniki organizacyjnej. To pozwala autorowi postawić obok siebie ustroje demokratyczno-parlamentarne i sprzeczne ze sobą w treści autorytatywne tudzież ustrój Kościoła katolickiego, do którego doświadczeń nieraz się odwołuje. Praca, w części pierwszej zajmująca się rozwojem administracji publicznej od XVIII wieku, w drugiej — stanowiskiem szefa rządu, ma na celu ułatwić naukową orientację w ulepszeniu służby publicznej.

Państwo dzisiejsze, stwierdza autor, jest zbudowane na zasadach okresu przedprzemysłowego i trwa przy nich ciągle, choć

weszło już w okres przemysłowy. Rewolucja techniczna pociągnęła za sobą głębokie przemiany społeczne, którym ustroj państwowy już nie odpowiada. Zakres administracji publicznej rozszerzył się ogromnie od XIX wieku. W państwach autorytatywnych rozrosły się funkcje państwowe jeszcze przez wprowadzenie monopartii. Do tak szerokiej działalności publicznej obecna organizacja państwowa nie jest dostosowana. Pojawia się konieczność wzmocnienia pozycji rządu oraz wprowadzenia racjonalnej organizacji i optymalnej wydajności pracy do administracji państwowej. Zewnętrzną oznaką rozbudowy administracji publicznej jest wzrost ilości urzędników publicznych. Autor przedstawia rozwój biurokracji w monarchii absolutnej i państwie konstytucyjnym, w Anglii i Stanach Zjednoczonych A. P., w powojennych Włoszech i Niemczech oraz Rosji Sowieckiej. Kontynentalny zawodowy system urzędniczy nie odpowiada zasadom oszczędności i wydajności, które przyjęto w anglosaskim porządku służby publicznej. Ważną przy tym rolę odgrywa system płac.

Część druga jest studium porównawczym o stanowisku szefa rządu. Przedstawiony jest rozwój funkcji politycznych rządu od XIX wieku w państwach demokratycznych i autorytatywnych. Tendencja rozwojowa stanowiska szefa rządu zaznacza się wszędzie w jego stosunku do parlamentu i ministrów. Kierownictwo państwowym aparatem administracyjnym było do niedawna drugorzędnym zadaniem szefa rządu, którego nade wszystko zajmowały problemy polityczne. Przy wzroście funkcji administracyjnych ministrów zmienia się i rola szefa rządu, którego współczesne funkcje administracyjne dorównały politycznym. Uwidocznia się dziś odwrót od zespołowego systemu rządzenia i przejście do rządzenia przez jednostkę, co nie jest niezgodne z demokracją konstytucyjną. I tu przychodzi centralna teza, że „szef rządu dla urzeczywistnienia ustalonych przez siebie celów politycznych winien ująć w swe ręce cały aparat administracyjny”. Ponieważ sam nie mógłby podołać, więc powinien mieć osobny organ pomocniczy, cywilny sztab generalny o wysokiej kompetencji technicznej. Tym organem autor obszernie się zajmuje, odwołując się przy tym do organizacji, działalności i kształcenia wojskowych sztabów głównych i omawiając organa pomocnicze szefa rządu w świecie anglosaskim i funkcje administracyjne rządu w państwach europejskich, także w Polsce. Organ pomocniczy szefa rządu musiałby mieć własnego kierownika. „Zasada skuteczności wymaga dla personelu technicznego wykształconego szefa, posiadającego umiejętności techniczne”, toteż „w służbie publicznej szef musi być przede wszystkim technikiem, najwybitniejszym członkiem służby publicznej, który powinien to stanowisko

zajmować stale". Stworzenie urzędu administracji generalnej przy szefie rządu jako jego organu zapewni organizacji państwowej stałość funkcjonowania. Równocześnie jednak i stanowisko szefa rządu powinno być konstytucyjnie wzmocnione. Do administracji publicznej mają, zdaniem autora, zastosowanie te same zasady naukowej organizacji i kierownictwa, co w wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych, stąd omówione są doktryny Taylora, Fayola i Willoughby'a.

Poważna ta praca o rzadkiej rozpiętości skali porównawczej była przedmiotem żywej dyskusji na VI Międzynarodowym Kongresie Nauk Administracyjnych w 1936 r. Dobrze się stało, że ją przyswojono naszej niezbyt jeszcze bogatej literaturze prawniczej. W odniesieniu do stosunków polskich zakradła się do książki pewna nieścisłość, jakoby konstytucja kwietniowa ograniczała parlamentarną odpowiedzialność rządu tylko do odpowiedzialności prezesa rady ministrów (94), nie rozciągając jej na ministrów.

Kazimierz Matuszewski (Poznań)

Majkowski Antoni: Uwagi ogólne o technice prac parlamentarnych. Warszawa, 1937, str. 48.

Techніка pracy poselskiej. Opracował Wydział Prac Parlamentarnych. Warszawa, Wyd. Biuro Sejmu Rzplitej, str. 65.

Przed kilku laty Bonnard zauważył, że treść regulaminu parlamentarnego jest funkcją treści konstytucji i ustaw politycznych. Zmiany w parlamentaryzmie pociągają za sobą zmianę regulaminu parlamentarnego w punktach istotnych. Konstytucja kwietniowa i związane z nią ustawy polityczne, kształtując inaczej parlamentaryzm, przyniosły ze sobą nowy regulamin parlamentarny, obecnie już czwarty po tych z 1919, 1923 i 1930 r. W literaturze naukowej zainteresowania prawem parlamentarnym były najwyższe w okresie zbliżającej się do zenitu wszechwładzy parlamentu, szczególnie w pierwszej ćwierci XX wieku. Z tego okresu datują poważne prace Redlicha, Hatscheka, Luce'a. W literaturze polskiej można wskazać na prace Zieleniewskiego i Grzybowskiego, wreszcie na uwagi zasadnicze w podstawowym dziele prof. Komarnickiego.

Praca Majkowskiego zajmuje się ostatnim regulaminem Sejmu z dnia 5 X 1935, zawiera ogólne uwagi do projektów ustaw, wniosków i interpelacji, przedstawia środki pracy parlamentarnej: rezolucje, uchwały i interpelacje, omawia rolę referenta-sprawozdawcy i wytwory parlamentarne (protokół, stenogram, diariusz).

Autor stwierdza, że istotnym ośrodkiem pracy nowego parlamentu są komisje. Regulamin wprowadza szeroką władzę marszałka sejmu, oddając mu m. i. kontrolę zgodności wniosków poselskich

z konstytucją. Wynika z tego, że o zgodności rządowych projektów ustawodawczych z konstytucją rozstrzyga sam rząd. Autor rozróżnił dwa rodzaje rezolucyj sejmowych: 1. postulaty w sprawie wykonania ustawy, które mają charakter wiążący, będąc rodzajem interpretacji autentycznej — i 2. opinie lub zalecenia. Kończy szeregiem uwag o nowym regulaminie sejmowym w porównaniu z ustrojem konstytucji marcowej. Wzmocnienie stanowiska marszałka sejmu, będące zresztą procesem ciągłym poprzez wszystkie nasze regulaminy parlamentarne, wynikało z odrzucenia systemu klubów parlamentarnych, co jest w związku z przekreśleniem znaczenia partij politycznych w ustroju państwowym przez ordynację wyborczą. Nowy regulamin wprowadził zasadniczą zmianę w powoływaniu, liczebności i składzie komisyj. W poprzednim ustroju poseł występował w imieniu całego narodu, obecnie tylko w imieniu własnym, stąd inicjatywa wniosków poselskich jest indywidualna.

Wydaje się, że autor przecenił rolę sekretarza sejmu, któremu każe w protokóle uwzględniać szczególnie momenty charakteryzujące wykładnię ustawy. Rola taka wymaga dużego znawstwa u posła-sekretarza i byłaby pożądana. Można powiedzieć, że spotyka się mało parlamentarnych momentów interpretacyjnych, jak poucza stenogram. Poza tym ważniejsze akty prawodawcze są w naszym ustroju wydawane częściej w formie dekretów, których uzasadnienia — pominąwszy prace Komisji Kodyfikacyjnej — niestety się nie ogłasza. Dobrze się jednak stało, że autor na ten moment interpretacyjny położył nacisk.

Druga praca zawiera formularze ośmiu głównych czynności poselskich, zbudowane według zwyczajów sejmowych.

K. Matuszewski (Poznań)

Marek C: Konstytucja Rzplitej Polskiej z dnia 23 kwietnia 1935. Komentarz. Warszawa, Wydawnictwo „Hawu”, b. d., str. 136.

Książkę otwiera krótki opis polskich konstytucyj z 1791, 1807, 1815, 1921 i 1935. Po zacytowaniu tekstu kilku bliżej ze sobą związanych artykułów konstytucji kwietniowej autor je omawia i porównywa z konstytucją marcową, wskazując na co ważniejsze zmiany. Przedstawia zasady sejmowej i senackiej ordynacji wyborczej, wyboru Prezydenta oraz zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi. Zamyka książkę dobrze opracowany skorowidz rzeczowy.

W kilku miejscach (12, 17) autor błędnie powołuje się na uzasadnienie projektu konstytucji kwietniowej przez Komisję Kodyfikacyjną. Chodzi tu oczywiście o uzasadnienie Komisji konsty-

tucyjnej Sejm. W wypadku sejmowego votum nieufności dla rządu Prezydent nie odwołuje się do senatu (41). Wreszcie nie jest 8łuszne, jakoby związki samorządowe sprawowały administrację poruczoną we własnym imieniu (99). Przy całej pożyteczności książki zbyt obiecująco brzmi określenie jej jako komentarza. Cel jednak popularyzacyjny spełnia praca p. Marka dobrze.

K. Matuszewski (Poznań)

W e r e s z c z y ń s k i Antoni: Wiadomości o Polsce współczesnej.

Ustrój i administracja Państwa Polskiego. Wydanie VII. Lwów, Zakład Narodowy Ossolińskich, 1936, str. 331.

Piękna książka lwowskiego profesora ukazuje się już w siódmym wydaniu, co samo przez się świadczy o jej poczytności. Przedstawiane instytucje polityczne i administracyjne naszego ustroju autor rzuca na tło porównawcze, przez co nabywają barw wysoce żywych. Czy mówi o władzy kierowniczej w państwie, o systemach wyborczych, o organizacyjnych typach administracji, a samorządzie czy o prawach obywatelskich, żeby przykładowo zacytować — zawsze znajduje się podmalowanie porównawcze, świadcząc o walorze tej metody. W opis naszego ustroju znakomicie wplecione są aspekty państwa socjologiczne (nieco się lękam tego słowa po artykule prof. Szczurkiewicza w RPES), prawo międzynarodowe, nawet materialne prawo administracyjne, jak leśne i łowieckie. Przemiany ustroju państwowego powiązane są z doktrynami politycznymi, co wskazuje na pierwszorzędne znaczenie idei w kształtowaniu ustroju. W opisie samorządu wyraziście naszkicowane są różnice między ustrojem miejskim a wiejskim. Jak wyraz buntu przeciwko „wpływowolii” politycznej i szerzeniu poczucia państwowej niższości brzmi pięknie zaakcentowany nasz rodzimy wkład do europejskiej kultury politycznej w dziedzinie przede wszystkim praw wolnościowych, gdy autor prezentuje legitymację wielu współczesnych zasad prawno-politycznych w instytucjach dawnej Polski (gdzież są historycy polskich doktryn politycznych?). Są w książce tknięte i projekty zmian prawodawczych, które dziś już częściowo zostały zrealizowane, jak zastępcza służba wojskowa. Znajdzie się i momenty ekonomiczne o tyle, o ile są konieczne do zrozumienia instytucyj państwowych. Książka to ze wszech miar interesująca i godna uwagi powszechniej.

Jak każde dzieło, tak i omawiane nasunęło kilka uwag, których Szanowny Autor oby nie zechciał mi wziąć za złe. Nasamprzód w dziedzinie nauki o państwie. Autor przyznaje państwu osobowość prawną (42), acz to nie jest dziś powszechnie przyjęte (Duguit, Höhn). Myślę, że to nie jest cecha konieczna do wyko-

nywania władzy państwowej i ma sens tylko w stosunkach prywatno-prawnych państwa. Przeniesiona w XIX wieku do prawa publicznego jest echem doktryny liberalnej. Na określenie formy ustroju autor używa niekiedy terminu „rzeczpospolita” (57). Czy nie było by może wskazane użyć terminu „republika”, zachowując tamten wyłącznie dla Polski bez względu na jej formę ustrojową? Rozróżnienie republik „tylko konstytucyjnych” i „parlamentarnych” (58) narzuca myśl, że może lepiej mówić o ustroju parlamentarnym i o systemie rządów parlamentarnych. O trybunałach konstytucyjnych można dziś mówić raczej w czasie przeszłym, niżli że są częste w państwach europejskich (95). Kiedy się czyta wywody o autonomii (146), chciało by się zapytać: a co z państwem związkowym, które poza genetyczną różnicą leży blisko autonomii? Z kolei kilka uwag z polskiego prawa politycznego. Sądzę, że nie ma wątpliwości co do tego, iż do zatrzymanych z konstytucji marcowej artykułów mają zastosowanie przepisy konstytucji kwietniowej (66), gdyż tamte wchodzą w jej skład. Objaśnienie bezwzględnej większości dla uchwały Zgromadzenia Elektorów jako większości 50% plus 1 głosujących (79) nie wydaje mi się słuszne. W tym wypadku byłaby to większość względna. Żądanie „bezwzględnej większości ważnie oddanych głosów” z art. 21 ordynacji elektorskiej należy niewątpliwie rozumieć jako wymóg 50% plus 1 uprawnionych, nie tylko głosujących, z uwagi na ważkość przedsiębranej decyzji. Przyznawane przez Autora Prezydentowi prawo osobistego wydawania rozporządzeń wykonawczych do aktów ustawodawczych (88) byłoby trudne do pogodzenia z konstrukcją stanowiska Prezydenta. Sprawy obywatelstwa polskiego normuje obok traktatów wersalskiego i ryskiego (48) także traktat w Saint-Germain z dnia 10 IX 1919. Przy korekcie uszło uwagi, że Trybunał Stanu sędzi również ministrów (131). Omyłkowo zacytowano dekret o wydawaniu Dziennika Ustaw z 23 XII 1927 (66) zamiast z 6 IX 1935. Wreszcie uwagi z zakresu prawa administracyjnego. Odebranie koncesji przemysłowej z reguły nie jest karą administracyjną (206). Droga instancji administracyjnych jest także właściwością państw totalnych, którym autor odmawia tego toku (271). Sądownictwo administracyjne w Wielkopolsce i na Pomorzu sprawują również wydziały powiatowe, nie tylko wojewódzkie sądy administracyjne (272). Do legitymacji skargowej do NTA wystarczy twierdzenie o naruszeniu prawa, jego istotne naruszenie aie jest konieczne (273). Niejasne jest sformułowanie składu poznańskiego wydziału wojewódzkiego (260). Na koniec uwaga językowa. Od dawna przyjęto mówić o powiecie babimojskim, jak zamojskim, nie zaś o babimońskim (44).

Tych kilka uwag nie obniży jednak bynajmniej wartości pracy. Ich celem jedynym było uprzejme zwrócenie uwagi, jeśli tak wolno powiedzieć, na pewne drobne niedomogi i wątpliwości.

K. *Matuszewski* (Poznań)

Jouvenel R. de: *Republika Koleżków*. Tłumaczył J. Popiel. Poznań, 1937.

Dobre tłumaczenia są na ogół czymś rzadkim, tym bardziej tłumaczenie dzieł tak bardzo francuskich jak książka Jouvenela. Z zadania tego p. Popiel wywiązał się znakomicie oddając z największą ścisłością i precyzją błyskotliwe finezje oryginału. A oryginał ów to coś po prostu rozkosznego, to złota próbka kultury przedwojennej Francji.

Francuz — pisał Sieburg w „*Dieu est-il français*” — jest szczęśliwy, ponieważ będąc sobą, a więc istotą rozsądną, kieruje się we wszystkim poczuciem miary. Nazywa to poczucie „*le sentiment de la mesure*”. — Gust Francuza, jego wrodzony takt, nawet jego uprzejmość, to nie coś innego, jak wyraz tego umiarkowania i racjonalnego świadomego opanowania. Niewątpliwie owym szczęśliwym Francuzem, owym Francuzem z poczuciem miary, pełnym dyskretnego taktu i uprzejmości, był właśnie de Jouvenel.

Jego *Republika Koleżków*, to pamflet polityczny, dyskretne ironizowanie na temat wad ustrojowych przedwojennej Francji. Ale jakże ów pamflet różny od dzisiejszych pamfletów tego typu. Zamiast jadu nienawiści, goryczy sarkazmu lub głośnego szyderstwa, lekkie, dowcipne cieniowanie swych myśli w krótkich jakby półsłówkach i uśmiech pobłażliwy arystokraty, co widać, ale się nie gorszy.

Oto próbka stylu:

„Michelet nazywał Republikę związkem wielkiej przyjaźni. Ale Michelet był poetą, no i czasy się zmieniły. Republika jest tylko wielkim koleżeństwem. Między ludźmi, którym z jakiegokolwiek tytułu jest powierzona kontrola spraw publicznych, powstaje pewna zazyłość. Nie jest to sympatia ani poważanie, ani zaufanie. Jest to raczej koleżeństwo, coś, krótko mówiąc, między poczuciem solidarności a współwiny”.

Czy może być coś subtelniejszego od tego zwrotu, zwrotu pełnego humoru i uprzejmości zarazem.

Rok 1913 — oto data powstania książki Jouvenela. Pisząc do niej przedmowę w dwadzieścia lat później Paul Morrand tak charakteryzuje epokę, w której się zrodziła. „To epoka drobnych awanturek, powiedzonek w stylu Papusa, umarzań procesów, epoka

owego „wszystko się samo układa”. Panuje ogólna pobłażliwość, skandale są dziecinne i nikt nie jest naprawdę skrzywdzony. Ludzie chodzą koło swych spraw mniej lub więcej porządnym przez cały rok. Zamaskowani jak w Wenecji z czasów Casanovy. Nie naprawia się pęknięć, tynkuje się je tylko. Zbytkuje się namiętnie, biesiaduje, zabawia. Zaledwie przewiduje się groźbę niemiecką i podatku dochodowego”.

„W roku 1914 nie potrzebujemy już sobie nic wyobrażać, wystarczy nam tylko rozglądać się dokoła, doszliśmy już do tego. Cały świat stacza się po równi pochyłej. Bo oto przyszła wojna mobilizując, burząc i przemieszczając bogactwa i ludzi w przyspieszonym tempie, potem nastąpił okres powojenny z ruinami na każdym rogu ulicy, niespodziewanym uśmiechem fortuny, inflacją, najwyższą niemoralnością, cynizmem, brakiem kultury”.

Otóż to właśnie, Paul Morrand ma słuszość — przede wszystkim brakiem kultury. Nie ludźmy się, książka de Jouveuela, to już książka historyczna. Oczywiście, że kiedy mówi ona o zawodzie posła, o zwyczajach parlamentarnych, a zwłaszcza wprowadzaniu w urząd niekompetentnego ministra itp., tchnie ona wiecznie świeżą aktualnością.

Ale to książka nie dzisiejsza, bo zbyt wytworna, nie dzisiejsza niestety, bo zanadto miła. *Dr Andrzej Mycielski (Wilno)*

W o l m a n Franciszek: *La Costituzione polacca del 23 aprile 1935.* Roma, Istituto dei studi legislative 1937, str. 39.

Po krótkim rysie historycznym naszego konstytucjonalizmu autor przedstawia zasady polityczne i urzędzenia konstytucji kwietniowej w oparciu o wypowiedzi marsz. Piłsudskiego i w porównaniu z konstytucją marcową. Podkreśla oryginalność polskiej konstrukcji prawno-politycznej. W słowie wstępnym de Francisci wskazuje, że jest ona próbą pogodzenia idei państwa autorytatywnego z ideą demokracji indywidualistycznej. Pracę uzupełnia tekst polski i włoskie tłumaczenie konstytucji kwietniowej. Rzecz pożądana w szerzeniu za granicą wiedzy o naszym Państwie i o naszej twórczości prawno-politycznej.

K.

M.

B e r n a d z i k i e w i c z Tadeusz: *Dekret o lasach państwowych.* Warszawa, Tow. Wyd. Młodych Prawników i Ekonomistów, 1937, str. 52.

Lasy Państwowe (LP) są największym po kolejach żelaznych działem naszej gospodarki państwowej. Mają swe aspekty ekonomiczne, lecz i problemy publiczno-prawne.

Autor zajmuje się dekretem o państwowym gospodarstwie leśnym z dnia 30 IX 1936 r. Nasamprzód daje zarys prawnego rozwoju państwowego gospodarstwa leśnego od roku 1924. Rozwój ten zmierza ku wzmocnieniu stanowiska Naczelnej Dyrekcji LP i ku uprzemysłowieniu. Z kolei autor omawia i poddaje krytyce przepisy dekretu, wytyka braki i wskazuje możliwy kierunek rozwoju (dalsza rozbudowa LP kosztem gospodarstwa prywatnego). Szczególny kładzie nacisk na analizę przepisów finansowych dekretu. W jego ocenie znajduje momenty dodatnie, którymi są kodyfikacja, acz niezupełna, i wprowadzenie słusznych przepisów finansowych. Są także momenty ujemne. Autor zarzuca, iż dekret stwarza dogodne ramy dla rozwoju etatyzmu leśnego kosztem warsztatów prywatnych. Jest konstrukcyjnie nielogiczne — powiada — przyznanie Lasom Państwowym uprawnień, które mają skomercjalizowane przedsiębiorstwa państwowe, jako osoby prawne. Dekret uchyla w znacznym stopniu kontrolę parlamentu nad gospodarką LP. Krytyka autora dominuje w zarzucie niekonstytucyjności pewnych przepisów dekretu.

Ta pointa prawniczej krytyki dekretu zasługuje tu na kilka słów. Pierwszy zarzut niezgodności z konstytucją dotyczy budżetowania netto i wyjęcia planu finansowo-gospodarczego LP spod uchwały parlamentu i przekazanie go do zatwierdzenia radzie ministrów. Drugim zarzutem jest stworzenie w dekreście surogatu zdolności kredytowej LP, dla czego autor wymaga osobnego aktu ustawodawczego, gdyż operacja kredytowa LP jest pożyczką państwową. Wreszcie trzeci zarzut odnosi się do pozbywalności części majątku LP, dla czego autor również żąda aktu ustawodawczego. Wszystkie zarzuty oparte są na braku osobowości prawnej LP. Ponieważ LP są częścią administracji państwowej i nie odrębną od państwa osobą prawną, więc budżet ich należy do budżetu państwowego. Inaczej byłoby, sądzi autor, gdyby LP miały odrębną osobowość prawną.

Wypadek pierwszy jest istotnie wyłomem w zasadzie zupełności budżetu. Zasada ta nie jest w naszym prawie budżetowym ogólnie obowiązująca. Trudno przyjąć, by czysto formalny element, odrębna osobowość prawna, na czym opiera się autor, miał tu być wyłącznie rozstrzygający. O budżetowaniu netto rozstrzyga zwykle moment rentowności. Wszystkimi trzema zarzutami niekonstytucyjności zajęła się lex Dudziński z dnia 16 III 1937 r., będąca nowelą do dekretu. I w niej przyjęto system budżetowania netto, wprowadzono nową instytucję zatwierdzanego przez Izby planu użytkowania z możliwością parlamentarnej zmiany planu finansowo-gospodarczego LP, ograniczono samodzielną zdolność kredytową

LP do pożyczek krótkoterminowych o pewnej wysokości bez każdorazowego aktu ustawodawczego. Co się tyczy trzeciego zarzutu, nie widzę niezgodności z konstytucją. Art. 33/2 dekretu również znowelizowany porusza się — zdaniem moim — w ramach art. 51 konstytucji, który nie wymaga aktu ustawodawczego dla zbycia nieruchomości państwowej o wartości poniżej 100 tys. zł. O takie nieruchomości i o ustalenie sposobu ich zbycia zapewne w dekrete chodzi.

W końcu uwaga marginesowa. Dekret zawiera normy o stonku służbowym funkcjonariuszy LP. Dziedzina ta należy według mnie do ustawodawczego monopolu organizacyjnego Prezydenta. Mimo to dekret jest oparty na ustawie o pełnomocnictwach i nie powołuje się na art. 56, lecz na 55/1 konstytucji. W tych warunkach trzeba uznać, że dekret LP jest pierwszą precedensową rezygnacją Prezydenta z przyznanego mu monopolu normodawczego. Można się było spodziewać, że konstytucyjna konstrukcja nie wytrzyma próby życia i doprowadzi albo do trudności między ustawodawstwem sejmowym a dekretowaniem wyłącznym albo do rezygnacji jednego z prawodawców w niektórych skomplikowanych kwestiach. Na razie ustąpił Prezydent, mając w zanadru prawo weta. Czy ten precedens się w naszej praktyce konstytucyjnej utrzyma?

K. Matuszewski (Poznań)

Grelewski S.: Wyznania Protestantckie i Sekty Religijne w Polsce Współczesnej. Lublin, 1937, str. 851.

Pod powyższym tytułem ukazało się niedawno dzieło, imponujące nie tylko swoim rozmiarem, ale i zawierające niezwykle bogatą treść.

Dzieło to niełatwo można sklasyfikować. Jest ono bowiem pracą i prawniczą i historyczno-informacyjną. Z jednej bowiem strony Autor omawia w niej sytuację prawną poszczególnych wyznań religijnych w Polsce, a w szczególności sytuację prawną wyznań protestanckich i różnego rodzaju sekt i zrzeżeń religijnych i areligijnych, z drugiej strony zaś stara się Autor przedstawić historię, organizację oraz podstawowe założenia i działalność wspomnianych kościołów i zrzeżeń.

Przez swoją wszechstronność dzieło ks. dra Stefana Grelewskiego jest doskonałym informatorem w zakresie spraw objętych tytułem dzieła.

O ile idzie o stronę prawną, to Autor poświęca jej całą część pierwszą swej pracy, obejmującą 165 stronic. W części tej omówione jest położenie prawne wyznań w Polsce. Autor dzieli wyznania te na wyznania uznane i nieuznane. O ile idzie o wyzna-

nia uznane, to dzieli je jeszcze na takie, których stosunek do Państwa został ustawowo uregulowany, oraz na takie, których stosunek ten dotąd uregulowany nie jest. Wyznania zaś nieuznane dzieli na wyznania tolerowane na zasadzie specjalnych przepisów tolerancyjnych oraz na wyznania tolerowane bezpośrednio na mocy art. 111 i 112 Konstytucji.

Z uwagi na to, że druk dzieła, jak wynika z przedmowy, rozpoczął się już w 1936 r., przeto pewne uwagi Autora stały się już w chwili ukończenia druku (początek lipca 1937 r.) nieaktualne, albowiem w międzyczasie uregulowany został ustawowo stosunek prawny Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz do wyznań mahometańskiego i karańskiego.

Autor uwzględnia te zmiany w formie przytoczenia na końcu dzieła odnośnych aktów ustawodawczych.

Po ukończeniu druku uregulowany został również stosunek Państwa do Kościoła Ewangelicko-Unijnego na Górnym Śląsku, a to w drodze ustawy śląskiej.

Omawiając, sytuację prawną wyznań, których stosunek do Państwa nie został uregulowany, Autor specjalnie podkreśla paradoksalność sytuacji, jaka panuje w odniesieniu do Kościoła Ewangelicko-Unijnego na terenie województw poznańskiego i pomorskiego.

W dalszych rozdziałach omawia Autor stronę prawną stosunków międzywyznaniowych i przepisy dotyczące zmiany wyznania, obowiązujące w poszczególnych dzielnicach, kwestię nauczania religii, kwestię cmentarzy, charakteru prawnego prawa małżeńskiego i aktów stanu cywilnego w poszczególnych dzielnicach, a wreszcie zagadnienie stanu prawnego bezwyznaniowości w Polsce. Autor podchodzi do tych zagadnień z dużą sumiennością i znajomością sprawy, toteż praca jego stanowi poważny wkład, umożliwiający zorientowanie się w obowiązującym w Polsce prawie wyznaniowym.

Dr Józef Górski (Poznań)

H a u s n e r R.: Zagadnienie zmniejszenia obiegu papierów w urzędach. Uwagi i wnioski zestawił Roman Hausner, dyrektor gabinetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Warszawa, Gazeta Administracji, 1937, str. 114.

W uwagach wstępnych naświetla autor zagadnienie przerostu obiegu papierów w naszych urzędach administracji ogólnej wszechstronnie i tak statystycznie jak i dochodząc przyczyn jego, nie zajmując się zaś w tych interesujących wywodach sposobami zaradzenia tej bolączce naszej administracji. Tę kwestię pozostawia zgodnie z założeniami zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrz-

nych, wywołanego stwierdzeniem tego przykrego faktu, innym czynnikiem. W tym celu podaje indywidualne wnioski urzędników oraz urzędów wojewódzkich, przedłożone na podstawie odnośnego zarządzenia ministerialnego.

Przedmiot wielce ciekawy, obchodzący w równej mierze tak urzędy jak i społeczeństwo, będący bolączką obu tych czynników, a w którym — powiadamy to otwarcie — ponoszą winę obaj. Ciekawe byłoby może posłuchać także w tej sprawie kiedy głosu z łona społeczeństwa, uzupełniłyby się spostrzeżenia.

Saturnin Mrávincsics (Poznań)

Hausner R.: Skorowidz Ustawodawstwa Polskiego. Część VII, za czas od 1 stycznia 1935 do 1 stycznia 1937. Warszawa. Nakład własny. 1937, str. 360.

Jest to siódmy tom tego bardzo pożytecznego wydawnictwa, które zapoczątkowane w roku 1925 wychodzi stale w dwuletnich odstępach. Obejmuje ono obecnie okres od r. 1918 do końca roku. Wykorzystany jest w nim cały materiał zawarty w Dzienniku Ustaw R. P., Dzienniku Ustaw Śląskich, Monitorze Polskim, dziennikach urzędowych Ministerstw oraz w zbiorach nieoficjalnych okólników.

Podręcznik ten winien się znaleźć we wszystkich urzędach oraz w rękach osób zainteresowanych naszym ustawodawstwem administracyjnym.

Saturnin Mrávincsics (Poznań)

Iserzon E.: Postępowanie administracyjne. Komentarz, orzecznictwo, okólniki. Wyd. II. Kraków, Księg. Powszechna, 1937, str. 308.

Wydanie drugie tego podręcznika jest znacznie rozszerzone orzecznictwem z czasu od wyjścia pierwszego wydania, komentarzami i okólnikami mającymi wartość interpretacyjną. Gdy pierwsze wydanie ograniczało się do 144 stron, to drugie ma przeszło podwójną objętość.

Saturnin Mrávincsics (Poznań)

Rolnicki Zygmunt: Postępowanie administracyjne w sprawach elektrycznych. Warszawa, Przegląd Elektrotechniczny, 1937, str. 80.

Autor omawia jedno ze szczególnych postępowań administracyjnych, mianowicie elektryfikacyjne. Przedstawia jego związki z ogólnym postępowaniem administracyjnym (PA). W dużej mierze uwzględnia orzecznictwo NTA w kwestiach wątpliwych, jak i odmienne głosy do niego. Wypowiada o postępowaniu elektryfikacyjnym szereg uwag krytycznych, np. bardzo słuszne co do treści

aktu koncesyjnego, któremu w obecnej postaci zarzuca pomieszanie elementów prawa publicznego i prywatnego. Niekiedy próbuje rozszerzyć ramy prawne PA, np. w zakresie wyłączenia urzędników. Zapewne z uwagi na to, że praca dotyczy tylko procedury, autor nie potraktował szerzej teoretycznie zagadnienia koncesji, zwanej tu uprawnieniem rządowym, które jest ośrodkiem całego postępowania elektryfikacyjnego. Rzecz jest sumiennie opracowana.

Na koniec drobna uwaga. Autor sądzi, że prawa wynikające z orzeczenia powstają od razu, a tylko ich wykonanie ulega zawieszeniu aż do upływu terminu odwoławczego wzgl. do decyzji instancji odwoławczej lub kasacyjnej (57). Nie mógłbym podzielić tego zapatrywania. Co znaczy „od razu” i które „prawa” powstają? By dla strony powstało uprawnienie, spełnione być muszą wszystkie warunki. Jednym z nich jest uprawomocnienie się aktu. Przed tym momentem nie powstaje żadne prawo nabyte, żadne uprawnienie, pominiawszy przewidziane w procedurze. Przyspieszenie tego momentu przez zrzeczenie się środka odwoławczego, przyjęte w KPC, jest też znane w PA. Stąd nie można się zgodzić z autorem, gdy twierdzi, że ewentualne wstrzymanie w postępowaniu kasacyjnym wykonania koncesji nie pozbawia nikogo praw z niej nabytych (60), ponieważ tych praw nie ma. Wykonalność nie jest równoznaczna z prawomocnością. K. *Matuszewski* (Poznań)

Świątkowski Henryk: Wyznania religijne w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem ich stanu prawnego. Część I. Wyznania i związki religijne. Warszawa, 1937.

Autor określa w dwóch miejscach książki cel swej pracy. Na str. 20 oświadcza, że celem jego jest omówienie położenia prawnego wyznań w Polsce, wyłącznie z punktu widzenia litery i ducha Konstytucji oraz udostępnienie ważniejszych ustaw i rozporządzeń praktykom i publiczności. Z ustępu zaś „Cel pracy niniejszej” (str. 23) dowiadujemy się, że pragnie Wskazać na ujemne skutki braku polskiego ustawodawstwa wyznaniowego, „wstrząsnąć sumieniami tych, którzy decydują o unormowaniu spraw wyznaniowych w Polsce”, wywołać rzeczową, bezstronną dyskusję wśród prawników i pogłębić zagadnienia prawne. Deklaracja programowa autora zawiera sama w sobie pewną sprzeczność, oba bowiem cele nie są parytatywne.

Wyrazem zamierzeń popularyzacyjnych są liczne tytuły ustępów, jak np. „Co to jest Konstytucja”, „Różnica między ustawą zwykłą, a ustawą konstytucyjną” itp.

W książce spotykamy rozdziały należące do historii lub historii kultury (np. Znaczenie reformacji dla kultury polskiej — str. 159). Dla innych ustępów byłoby raczej miejsce w Encyklopedii. Do takich zaliczam np. ustęp na str. 166 pt. „Trochę wiadomości o nazwiskach wybitnych mężów stanu za granicą (ewangelików)”. Jakkolwiek autor w ustępie na wstępie wymienionym zaznacza, że chodzi mu o krytykę rzeczową i bezstronną, to stwierdzić musimy, że w licznych ustępach jego pracy znajdujemy ekskursje przeciwko wyznaniu będącemu religią przeważającą większości narodu (str. 82, 166, 109, 145, 167, 228).

Wartości naukowych praca nie przynosi. Interpretacja przepisów wyznaniowych w Konstytucji marcowej jest już ustalona w nauce. — Nie jest bowiem tak źle z polską literaturą z dziedziny prawa wyznaniowego, jak sądzi prof. Henryk Ułaszyn w „Przedmowie” do omawianej książki. Literatura prawnicza z zakresu administracyjnego prawa wyznaniowego jak i kościelnego prawa państwowego (Staatskirchenrecht) nie ogranicza się bynajmniej do dwóch prac przez niego wymienionych. Jak na nasze stosunki mamy wcale bogatą literaturę naukową Konkordatu i związanych z nim problemów prawa wyznaniowego. Jeśli chodzi o mniejszości wyznaniowe, wystarczy wskazać na podstawową pracę w tej dziedzinie doc. U. S. B. Jakuba Sawickiego pt. „Studia nad położeniem prawnym mniejszości religijnych w Państwie Polskim”.

Autor nie daje ani własnej konstrukcji podstawowych pojęć, którymi operują przepisy wyznaniowe naszej Konstytucji, ani nie zajmuje stanowiska w odniesieniu do konstrukcji innych autorów. Dotyczy to w szczególności zasadniczego pojęcia „związku religijnego”. Jakkolwiek zacieśnił swoje zadanie do „ducha i litery Konstytucji”, to należało przynajmniej do problemów teoretycznych, stanowiących podstawę przepisów wyznaniowych Konstytucji, zająć pewne stanowisko, jeżeli pragnął wywołać „rzeczową dyskusję wśród prawników”. Ponieważ nie opiera się na podstawie historyczno-prawnej, w konkluzjach jego uderza symplifikacja w ujmowaniu zjawisk prawnych. I tak, zastanawiając się nad faktem, że szereg wyznań nie uzyskał jeszcze uznania po myśli art. 116 Konstytucji lub że stosunek niektórych wyznań uznanych do Państwa nie został dotąd uregulowany na zasadzie art. 115 ryzykuje zarzut „nietolerancji religijnej i kłusownictwa wyznaniowego” (str. 234), nie zdając sobie sprawy z trudności problemów. Problemy te mogą być oczywiście znane jedynie badaczowi, opiekującemu swe studia na materiale historyczno-prawnym i wnikliwej analizie ustawodawstwa dotąd obowiązującego. Przykładowo

wskazać możemy, że nie może np. nastąpić „uznanie” po myśli art. 116 Konstytucji wyznania, u którego proces krystalizacji zagadnień dogmatycznych nie został jeszcze ukończony (jak u Mariawitów). Nie można bowiem jeszcze ustalić, czy nauka i ustrój wyznania nie są przeciwne porządkowi publicznemu lub obyczajności publicznej.

Założenia naukowe postanowień wyznaniowych Konstytucji nie są i nie mogą być obojętne także dla praktyki, bo ustawodawstwo nimi stale operuje. Wystarczy tu wskazać na art. 9 ustawy o stowarzyszeniach z r. 1932, art. 6 ustawy o chowaniu zmarłych z r. 1932, dekret z r. 1927 o nadzorze i kontroli instytucji opiekuńczych (art. 1), dekret o postępowaniu wywłaszczeniowym z r. 1934 (art. 41) i wiele innych.

Ze spornym w nauce zagadnieniem w jakiej formie nastąpić ma akt „prawnego uznania” autor rozprawia się krótko, optując za tezę, że do uznania powołana jest władza wykonawcza, nie zajmując zupełnie stanowiska w odniesieniu do poglądu odmiennego, wymagającego aktu ustawodawczego.

Mówiąc o „różnicy” między wyznaniem uznanym a nieuznanym (str. 72) w polskim ustawodawstwie, autor nie analizuje bliżej tych elementów, które składają się na publiczno-prawny charakter uznanych związków religijnych. A są to przecież problemy podstawowe z dziedziny konstytucyjnego prawa wyznaniowego.

Wyznania prawnie nieuznane, dzieli autor na: a) uznane „de facto”, b) wyznania istniejące na podstawie tolerancyjno-wyznaniowych przepisów państw zaborczych (str. 74). Do wyznań uznanych „de facto” zalicza takie, które zgłosiły do władzy wyznaniowej wnioski o uznanie ich po myśli art. 116 Konstytucji, przy czym konkluduje, że skoro władza milczy, a odmówić nie może, bo wyznanie zgodne jest z porządkiem i obyczajnością publiczną, należy przyjąć, że wyznanie jest uznane „de facto”. Do drugiej grupy wyznań nieuznanych zalicza te, które bądź to w ogóle nie wystąpiły z wnioskiem o uznanie, bądź też uzyskały odpowiedź odmowną. Podział ten nie znajduje uzasadnienia w Konstytucji, która nie zna wytworzonego w ustawodawstwie rosyjskim i pruskim pojęcia związków religijnych tolerowanych, które by zawierały w sobie konkretną treść prawną. Słusznym, bo odpowiadającym zasadom konstytucyjnego prawa wyznaniowego jest podział związków religijnych prawnie nieuznanych przyjęty przez Sawickiego (Studia) na takie, które jako zbiorowości korzystają ze specjalnego prawa stowarzyszeniowego (bądź to „generatim”, bądź indywidualnie, jak np. menonici i baptyści w b. zaborze pruskim), oraz na takie, które jako zbiorowo-

ści nie posiadają żadnych specjalnych uprawnień. Członkowie ich korzystają jedynie z osobistej wolności religijnej na zasadzie art. 111 i 112 Konstytucji. Z faktu wniesienia podania o uznanie, „z milczenia władzy” nie można wywodzić tak doniosłych konsekwencji, zarówno w dziedzinie prawa publicznego jak i prywatnego, jakie związane są z aktem uznania. „Milczenie władzy” tylko wtenczas mogłoby powodować konsekwencje przez autora požądane, gdy by istniał konkretny przepis prawny w tym kierunku i to samej Konstytucji.

Omawiając ustęp 2 art. 114 Konstytucji, a w szczególności postanowienie, że Kościół rz.-kat. „rządzi się własnymi prawami” autor uważa, że przepisu tego nie można tak interpretować „izby wskutek tego Państwo Polskie miało stracić moc rządzenia się u siebie własnymi ustawami” (str. 78). Stwierdzenie tego faktu jest zbyt czyste, bo przecież nikt nigdy nie kwestionował suwerenności Państwa w dziedzinie ustawodawczej, co nie stoi w sprzeczności z respektowaniem autonomii przyznanej Kościołowi katolickiemu Konstytucją i przewidzianym przez nią Konkordatem. Punkt ciężkości ustępu 2 art. 114 w stosunku „do własnych ustaw” innych związków religijnych polega w tym, że art. 114 z góry uznał własne prawa Kościoła i to „pro foro civili”, podczas gdy prawo wewnętrzne innych związków uznanych musi być dopiero zbadane przez Państwo celem stwierdzenia, czy może być im przyznana autonomia względnie charakter związku publiczno-prawnego „sui generis”. *Doc.dr Wilhelm Edmund Rappé* (Lwów)

Frank Hans: Deutsches Verwaltungsrecht. München, Zentralverlag der NSDAP., Franz Eher Nachf., 1937, str. 516.

W ostatnich latach ukazał się w Niemczech szereg dobrze opracowanych podręczników prawa administracyjnego, których autorzy nieraz w dobitny sposób uwypuklają zasadnicze zmiany pojęć i instytucyj w tej dziedzinie nauki. Obok dzieła wytrawnego administratywisty Köhlera (*Grundlagen des Deutschen Verwaltungsrechts*, 1935) należy wymienić również dobrze znane nazwiska O. Koellreuttera (*Deutsches Verwaltungsrecht* — recenzja RPES. 1937, str. 20), Laforeta oraz Kóttgena, którego „*Deutsche Verwaltung*” ukazała się w 1937 r. już w drugim wydaniu.

Największe jednak znaczenie dla odzwierciedlenia politycznych prądów w niemieckim prawie administracyjnym posiada omawiana tu praca zbiorowa, wydana pod przewodnictwem ministra Rzeszy i prezydenta Akademii Prawa Niemieckiego dra Franka. Stanowi ona niewątpliwie wielki wysiłek twórczy, mimo że niejedne tezy mogą się znaleźć pod obstrzałem celnej i obiektywnej krytyki.

We wstępie rozprawia Frank na temat stosunku narodowego socjalizmu do prawa administracyjnego. Według światopoglądu hitlerowskiego prawo administracyjne nie jest już „kompleksem norm abstrakcyjnych, bezpłodnych dla organicznego ukształtowania życia narodowego”. Zerwano z formalizmem pozytywnym liberalnej nauki prawa. Nowoczesne niemieckie prawo administracyjne jest wyrazem planowego porządkowania i kształtowania życia narodu w jego realnej różnorodności. Przy oznaczaniu treści i zadania administracji nie są już miarodajne normy prawne, lecz cele społeczne narodu. Administracja nie jest równoznaczna z wykonywaniem norm przez organy fikcyjnej osoby prawnej państwa. Te organy były dawniej związane przez roszczenie niezależnej od państwa jednostki do wykonania ustawy. Administracja jest — zdaniem Franka — kształtowaniem życia społecznego według planu przewodztwa politycznego przez specjalnie do tego powołany aparat (str. XIII). Miarodajny jest więc plan polityczny przewodcy narodu, a nie ustawa, co jednak nie wyklucza, iż plan ten objawia się często w formie ustawy.

Poszczególni autorzy (a jest ich 25) — przeważnie przedstawiciele „bojowej” nauki prawa administracyjnego — próbują stworzyć nowe pojęcia, które mają się przyczynić do usunięcia względnie przekształcenia przestarzałych i nie odpowiadających nowemu porządkowi politycznemu instytucyj, pochodzących jeszcze z czasów liberalnych.

Historyczny rozwój niemieckiego prawa administracyjnego aż do czasów hitlerowskich opisują w I części v. Schwerin i Th. Maunz. W II części przedstawiają Maunz, Höhn, Scheuner i Danckwerts podstawy nowego prawa administracyjnego, a mianowicie: praworządność w administracji, stosunek przewodztwa do administracji, pozycję prawną jednostki w społeczeństwie oraz sądownictwo administracyjne. Trzecia część jest poświęcona organom administracji i zawiera monografie pt.: administracja państwowa (Stuckart), prawo urzędnicze III Rzeszy (Seel), NSDAP jako organ administracyjny (Sommer), socjalizm narodowy i samorząd (Forsthoff), samorząd gmin i związków gminnych (Weidemann), samorząd zawodowy (Huber), samorząd korporacyj publiczno-prawnych (Friesenhahn), zakład publiczny (Jerusalem) i odpowiedzialność służbowa (Dannbeck). W IV części omawiają Schack, Schüle oraz v. Scheurl czynności administracyjne, a w szczególności: problem aktu administracyjnego, swobodne uznanie a narodowo - socjalistyczna myśl prawnicza, zasady postępowania administracyjnego i egzekucyjnego. W V części monografie są poświęcone policji. Zawiera ona rozprawy pt.: istota i podstawa prawna policji w państwie narodowo-

socjalistycznym (Hamel), zakres i formy działalności policji (Knauth) i policja polityczna III Rzeszy (Best). W VI i ostatniej części, zatytułowanej „prawo majątkowe administracji” znajdziemy wreszcie rozprawy Köttgena o publicznym prawie rzeczowym, Wieackera o wywłaszczeniu, Webera o problemie odszkodowania publiczno-prawnego oraz Boeslera o świadczeniach i daninach administracyjnych.

Niemożliwą oczywiście jest rzeczą, w ramach krótkiej recenzji informacyjnej zająć krytyczne stanowisko, chociażby co do niektórych problemów, poruszonych w omawianej pracy. Nie wnikając zatem w szczegóły, można ogólnie powiedzieć, że śmiałe i niejednokrotnie uzasadnione — nieraz jednak wybitnie tendencyjne — krytyczne ustosunkowanie się do różnych liberalnych pojęć i instytucyj prawa administracyjnego, które uchodziły już za niewzruszalne, przyczyni się niewątpliwie do ich pozytywnego rozwoju. Nie ulega kwestii, że stanowczy odwrót od szkoły normologicznej Kelsena i jego zwolenników, zmierzającej politycznie ku całkowitemu związaniu administracji, ku przekształceniu jej na sądownictwo, należy uważać za dodatnią cechę ewolucji. To samo można powiedzieć o dążeniu do przybliżenia narodowi pojęć prawnych, zwłaszcza administracyjnych. Zerwanie z kultem przesadnego indywidualizmu, a silniejsze podkreślanie interesu narodu i państwa, choćby nawet z pewnym uszczupleniem wybujałych często praw i interesów jednostek, jest również w zupełności uzasadnione. Wszystkie te tendencje są słuszne — oczywiście pod warunkiem, że się nie popadnie w drugą szkodliwą krańcowość. Trzeba jednak zauważyć, że wielka część autorów omawianej pracy nie zachowuje należytego umiaru i pod wpływem jednostronnej egzaltacji politycznej dochodzi w swoich poszukiwaniach nowej treści pojęć prawnych do wniosków, świadczących już o braku koniecznego obiektywizmu i poczucia rzeczywistości.

Wielką zaletę pracy stanowią wyczerpujące wykazy literatury — zwłaszcza z nowszych czasów, umieszczone przy końcu poszczególnych rozpraw. . Dr Tomasz Nowicki (Poznań)

Meyer Heinz: Das polnische Grenzengesetz. Berlin, C. Heymanns Verlag, 1937, str. 34.

Autor omawia rozp. Prez. R. P. z dnia 23 XII 1927 o granicach Państwa (dekret GP) z uwzględnieniem trzech nowel z 1932, 1934 i 1936 r. Dz. U. 1937/83, rozp. M. S. W. z dnia 22 I 1937 Dz. U. 84 oraz rozp. M. Spraw, z dnia 5 IX 1935 Dz. U. 429, które podaje w tłumaczeniu niemieckim. Uwag autora o tych aktach nie można niekiedy uznać za słuszne. Przede wszystkim muszę

odmówić autorowi racji, gdy twierdzi, że dekret GP nie może mieć zastosowania na Górnym Śląsku z uwagi na art. 4 konwencji genewskiej z 1922 r. Autor powtarza ulubioną a bezzasadną tezę nauki niemieckiej, jakoby prawa nabyte z art. 4 konwencji wiązały ustawodawcę polskiego, ponieważ obowiązywanie tego przepisu jest rzekomo nieograniczone w czasie. Pomińmy fakt, że w prawie międzynarodowym prawa nabyte kryją w sobie z reguły postulaty polityczne. Dzisiejsze prawo międzynarodowe nie zna zasady ograniczającej swobodę państwa cesjonariusza w zakresie praw nabytych. Słusznie zaznacza Rundstein, RPES 1936, 354 n., że po 15 lipca 1937 na Górnym Śląsku prawo nabyte, jego istotę i rozciągłość ocenia się według wyłącznie miarodajnych ocen prawa wewnętrznego. Prawdopodobnie autor częściowo oparłby swą tezę o nieobowiązywanie dekretu GP na Górnym Śląsku na art. 4 § 6 konwencji, gdyż w innych częściach art. 4 (§ 3, 4 i 5) znajdują się przepisy nie mające nic do czynienia z prawami nabytymi. Trudziłby się jednak niepotrzebnie, pragnąc dowieść, że ten przepis ścieśnia kompetencję ustawodawcy polskiego na Górnym Śląsku.

Nie mógłbym podzielić zapatrywania autora, że akty administracyjne z dekretu GP są niezaczepialne. Choć często są natychmiast wykonalne, to odwołanie od nich przysługuje. Z reguły jednak nie ma skargi do NTA.

Autor stwierdza, że dekret GP umożliwia szybkie działanie administracji przez użycie definicji mało jasnych i pojęć wieloznacznych. Spotyka się też istotnie takie ogólne określenia w dekrete GP, jak względy ochrony granic, bezpieczeństwo i porządek publiczny, bezpieczeństwo Państwa, dobro Państwa i dość niejasną działalność przeciwpaiństwową z art. 11. Nie powinno to jednak zbyt często zdumiewać. Działalność administracyjna często, choć nie zawsze, wymaga pojęć giętkich. Dziś właśnie niemiecka nauka administracji postuluje pojęcia nieokreślone, elastyczne (Generalklauseln Hubera), występując przeciw prywatyzacji prawa publicznego Według umiłowanego wzoru szkoły liberalnej.

Natomiast wydają mi się słuszne uwagi autora co do niejasności norm prawnych o alienacji nieruchomości w pasie granicznym przy dziedzicu powołanym równocześnie z ustawy.

K. Matuszewski (Poznań)

- Barteczki St.: Podręcznik dla referentów opieki społecznej woj. poznańskiego i pomorskiego. Poznań, Księg. Św. Wojciecha, 1937, str. 110.
Bigo T.: Wytoczne dla prawa administracyjnego w konstytucji polskiej 1935 r Warszawa, Stała Del. Zrzeszeń Prawn., 1936, str. 13.

- Borkiewicz St.: Zbiór ustaw administracyjnych. T. I. Lwów, Księgarnia Naukowa, 1937, str. 487.
- Cebertowicz R.: Mapa administracyjna Polski. Warszawa, Gł.U. St., 1937.
- Czapiński Wł.: Zrzeszenie zbliżone do instytucji stowarzyszeń. Na pograniczu instytucji. Warszawa, Księgarnia Powszechna, 1937, str. 75, 2 zł.
- Dąbrowski Wł.: Poradnik prawniczy dla prac ustawodawczych Sejmu Śląskiego i jego komisji. Katowice, Sejm Sl., 1937, str. 285.
- Dembiński H.: Jednostka a społeczeństwo. Poznań, Akcja Katolicka, 1937, str. 15.
- Deryng A.: Faszyzm a ustrój Wioch współczesnych. Lublin, Libr. Nova, 1937, str. 24, 0,75 zł.
- Deryng A.: Zagadnienie podziału funkcji władzy państwowej. Warszawa, Stała Del. Zrzeszeń Prawn., 1936, str. 16.
- Dmowski R.: Polityka polaka i odbudowa państwa. Częstochowa, A. Gmachowski, 1937, str. 386, 5 zł.
- Dmowski R.: Polityka polska i odbudawa państwa. Druga połowa. Wojna od 1917. Pokój. Częstochowa, A. Gmachowski, 1937, str. 400.
- Ewert Wł. L.: Demokracja na wirażu. Wyd. 2. Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1937, str. 52, 0,85 zł.
- Garczyński T.: Państwo na przełomie. Warszawa, Księgarnia Rolnicza, 1937, str. 179, 5 zł.
- Górka O.: Naród a państwo jako zagadnienie polskie. Warszawa, Biblioteka Polska, 1937, str. 373, 9,80 zł.
- Heftler F.: Przepisy o uboju rytualnym. Stanisławów, J. Bodek, 1937, str. 42.
- Jarra E.: Jedność obywatelska w dziejach filozofii prawa. Warszawa, Themis Polska, 1937, str. 64.
- Kelsen H.: Podstawowe zagadnienie nauki prawa państwowego w rozwinięciu nauki o normie prawnej. T. II. Tłum. T. Przeorski. Wilno, Akad. Koło Prawników, 1937, str. 453.
- Klawnn G.: Położenie prawne Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Górnym Śląsku. Katowice, 1937, str. 41.
- Kodeks ustaw administracyjnych. Wyd. II. Lwów, M. Bodek. 1937, str. 496.
- Komarnicki Wł.: Prawo administracyjne. Skrypt. Wilno, Bratnia Pomoc Stud. Szkoły Nauk Polit., 1937, str. 192.
- Komarnicki Wł.: Ogólna nauka o państwie i prawo polityczne według wykładów. Wilno, Koło Prawników, 1937, str. 165.
- Konstytucja R. P. z 23 IV 1935 z tekstem utrzymanych w mocy artykułów z 17 III 1921, Łódź, „Czytaj”, 1937, str. 31, 0,30 zł.
- Kozłowski E.: Współczesne próby przebudowy ustroju społecznego a postulaty katolickie. Poznań, Akcja Katolicka, 1937, str. 30.
- Krüger L.: Rozporządzenie o postępowaniu administracyjnym. Lublin, Autor, 1937, str. 184, 2,50 zł.

- Kumaniecki K. Wl.: Ustrój polityczny Polski. Kraków, A. Krzyżanowski, 1937, str. 131, 4,20 zł.
- Kutrzeba St.: Państwa totalne. Kraków, Gebethner i Wolff, 1937, str. 99, 1 zł.
- Kutrzeba St.: Elita jako czynnik w technice rządzenia państwem. Kraków, Gebethner i Wolff, 1937.
- Laks G.: Administracyjno-prawne zagadnienie z dziedziny organizacji ubezpieczeń. Cieszyn, F. Schulz, 1936, str. 68.
- Litwin J.: O potrzebie republikiacji obow. przepisów prawnych zaborczych w polskich tekstach autentycznych. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1937, str. 19, 1 zł.
- Łączyński Z.: Prawo o stowarzyszeniach. Kraków, Księg. Powszechna. 1937, str. 141, 4 zł.
- Młynarski F.: Człowiek w dziejach. Jednostka, Państwo, Naród. Wyd. 2. Warszawa, Trzaska, Evert i Michalski, 1937, str. 199, 6,80 zł.
- Najwyższy Trybunał Administracyjny. Lwów, Księg. Naukowa. 1936, str. 62.
- Nowicki T.: Zagadnienie instancji w sądownictwie administracyjnym. Poznań, Księg. Św. Wojciecha, 1937, str. 199.
- Panejko J.: Administracja społeczna. Skrypt. Wilno, Koło Prawników Stud U. S. B., 1937, str. 144.
- Piskorski T.: Konstytucja 1935 a tzw. tytuły rodowe. Warszawa, Gebethner i Wolff, 1936, str. 32, 0,50 zł.
- Piowarczyk J.: Korporacjonizm i jego problematyka. Poznań, Księg. Św. Wojciecha, 1936, str. 44, 1,25 zł.
- Pokrzywnicki Grzymała J.: Postępowanie administracyjne w świetle orzecznictwa NTA. Warszawa, Księg. Powszechna, 1937, str. 100.
- Polskie prawo karno-administracyjne. Łódź, „Czytaj”, 1937, str. 494, 12,50 zł.
- Raszeja M.: Społeczność i jednostka w dzisiejszych prądach społecznych. Pelplin, Sem. Duchowne, 1937.
- Rozporządzenie Prezydenta R. P. z 23 I 1937 o granicach państwa. Warszawa, 1937, str. 32.
- Różycki T.: Państwo totalne i wojna totalna. Warszawa, Klub 11 Listopada, 1937, str. 29.
- Rngiewicz Z.: Kontrola państwowa. Warszawa, N. I. K, 1937, str. 267.
- Seydlitz M.: Problem przygotowywania wyższych urzędników administracyjnych. Warszawa, Księg. Powszechna, 1936, str. 62, 2 zł.
- Starzewski M.: Stanowisko senatu w konstytucji 23 IV 1935. Warszawa, Stała Del. Zrzeszeń i Inst. Prawn., 1936, str. 10.

- Starczewski J.: Ustawodawstwo o opiece społecznej. Warszawa, „Opiekun Społeczny”, 1937.
- Szmurłowa G.: Kobieta w prawie publicznym i prywatnym. Warszawa, Zw. Pracy Obyw. Kobiet, 1937, str. 40, 0,75 zł.
- Teliga T.: Przepisy o powszechnym obowiązku wojskowym. Warszawa, Zw. Pracown. Samorządu Teryt., 1937, str. 355, 7,50 zł.
- Ustawa z 17 III 1932 o zaopatrzeniu inwalidzkim. Kraków, Księg. Powszechna, 1937, str. 40, 2 zł.
- Ustawa o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość. Łódź, „Czytaj”, 1937, str. 16, 0,50 zł.
- Ustawa z 25 XI 1936 o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w R. P. Warszawa, „Głos Ewangelicki”, 1936, str. 29.
- Ustawa konstytucyjna z 23 IV 1935. Warszawa, Nasza Księgarnia, 1936, str. 48, 0,40 zł.
- Ustawa konstytucyjna z 23 IV 1935. Kraków, Księg. A. Hyla, 1937, str. 32.
- Ustawa konstytucyjna z 23 IV 1935. Lwów, Księg. Naukowa, 1937, str. 32.
- Ustawa konstytucyjna z 23 IV 1935 z uwzgl. mocy pozostałych artykułów z 17 III 1921. Lwów, M. Bodek, 1937, str. 35.
- Ustawa wodna. Kraków, Księg. Powszechna, 1937, str. 245, 4 zł.
- Wasiutyński B.: Ustrój władz administracyjnych, rządowych i samorządowych. Wyd. II. Poznań, Jachowski, 1937, str. 166, 6 zł.
- Wereszczyński T.: Dwa postulaty wobec zagadnienia przyszłej ordynacji wyborczej. Lwów, Gubrynowicz, 1937, str. 29, 0,80 zł.
- Wereszczyński T. O.: Nowy ustrój państwa polskiego. Lwów, Gebethner i Wolff, 1937.
- Winiarski B.: Mowy konstytucyjne. Poznań, Jachowski, 1937, str. 98, 2 zł.
- Wojciechowski Z.: Myśli o polityce i ustroju narodowym. S. III. Poznań, Awangarda, 1937, str. 163, 3,50 zł.
- Zakrzewski Jastrzębiec J.: Idea powstańcza młodzieży wszechpolskiej a czasy obecne od 1863 r. ostatnie 70 lat. Katowice, Księg. Św. Wojciecha, 1937, str. 63, 3 zł.
- Zbiór ustaw i rozporządzeń z zakresu opieki społecznej. Warszawa, Zarząd Miejski, 1937, str. 139.
- André-Vincent Ph.: Les idées politiques de Chateaubriand. Paris, Sirey, 1937, str. 233, 26 fr.
- Andréadès St.: Le contentieux administratif des Etats modernes. Paris Sirey, 1934, str. 587.
- Annuaire interparlementaire. La vie politique et constitutionnelle des peuples. Paris, Sirey, 1937, str. 244.

- Axente C.: Essai sur le régime représentatif en Roumanie. Paris, Sirey, 1937, str. 564, 65 fr.
- Baudry G.: L'expropriation pour cause d'utilité publique d'après la nouvelle législation des décrets-lois. 2 v. Paris, Sirey, 1937, str. 253 i 212.
- Belin Y.: L'égalité des citoyens devant les charges publiques en France et à l'étranger. Paris, Dalloz, 1937, str. 211.
- Berl E.: La politique et les partis. Paris, Rieder, 1936, str. 236.
- Bigot H.: La chambre de culture allemande dans le régime totalitaire du III-e Reich. 1937, 25 fr
- Binet M.: La protection de la liberté individuelle contre les arrestations et détentions arbitraires. Paris, Giard, 1936, str. 293, 30 fr.
- Blum L.: La réforme gouvernementale. Paris, Grasset, 1936, str. 224.
- Bonnard K.: Précis de droit public. Paris, Sirey, 1937, str. 503.
- Bonnard K.: Le droit et l'Etat dans la doctrine nationale-socialiste. Paris, Sirey, 1937, str. 180.
- Bouvier Ajam M.: La doctrine corporative. Paris, 1937, str., 200, 30 fr.
- Camu L.: Le Statut des Agents de l'Etat. Bruxelles, Imfi, 1937, str. 134.
- Caspary A.: Sur la notion de souveraineté en droit romain. Paris, Giard, 1937, 6 fr.
- Chanson P.: Communisme et corporatisme. Paris, 1937, 12 fr.
- Cherel A.: La pensée de Machiavel en France. Paris, L'Artisan du Livre, 1936, str. 351, 30 fr.
- Debeyre G.: La responsabilité de la puissance publique en France et en Belgique. Paris, Sirey, 1936, str. 383, 50 fr.
- Delmas Y.: L'évolution constitutionnelle de la Pologne depuis 1919. Paris, Pédone, 1936.
- Dendias M.: La fonction gouvernementale et les actes de son exercice. Paris, de Boccard, 1937, str. 78.
- Denys O.: Manuel pratique de la liberté individuelle. Paris, Sirey, 1937, str. 129.
- Dubois-Richard, Gordon et Mouskheli: Eléments de droit public. Paris, Pédone, 1937, str. 525.
- Estève J.: Le destin des parlements. Paris, Sirey, 1937, str. 180.
- Foignet M.: Manuel élémentaire de droit administratif. 20-e éd. Paris, Libr. gén. de droit et de jurisprudence, 1936, str. 800, 29,50 fr.
- Gérard M. L., Cattoir F. et Hénin Z.: Etudes sur la réforme des services administratifs de l'Etat. Bruxelles, Bruglant, 1936, str. 130.
- Haikal Y.: Le Président du Conseil et l'évolution du parlementarisme en France. Paris, Rodstein, 1937, str. 536, 45 fr.
- Joseph-Barthélémy: Précis de droit public. Paris, Dalloz, 1937, str. 327, 30 fr.
- Kemmel B.: Essai sur l'organisation des administrations centrales en France. Lille, Doucier-Bataille, 1937, str. 206.

- La Bigue de Villeneuve de: La fin du principe de séparation des pouvoirs, les nouvelles formes de la statologie sociale. Rennes, Impr. provinciale de l'Ouest, 1936, str. 132.
- Lambert J.: Histoire constitutionnelle de l'Union américaine. 2 vol. Lyon, Annales de l'Université, 1937, str. 553, 60 fr.
- Lantenois A. et Chieulet J.: Jurisprudence administrative. Paris, Libr. gén. de droit et de jurisprudence, 1937, str. 402, 35 fr.
- Leclercq J.: Les droits et devoirs individuels. Naomur, Wesmael-Charlier, 1937, str. 200
- Léon P. L.: L'idée de volonté générale chez J. J. Rousseau et ses antécédents historiques. Paris, Sirey, 1936, str. 53.
- Lubac A.: Le tribunal espagnol des garanties constitutionnelles. Montpellier, 1936, str. 139.
- Luigini L.: La réforme du règlement de la Chambre des députés, élément d'une réforme de l'Etat. Toulouse, 1936, str. 302.
- Mac-Grath G.: La compétence des conseils de préfecture en matière de fonctionnaires. Caen, Libr. normande, 1936, str. 171.
- Madariaga S.: Anarchie ou hiérarchie. La crise de la démocratie. Ebauche d'une solution. Paris, Gallimard, 1936, str. 222, 12 fr.
- Maspétiol K.: L'Etat et son pouvojr. Paris, Pédone, 1937, str. 112.
- Maurras Ch.: Mes idées politiques. Paris, Action française, 1937, str. 400, 18 fr.
- Mesnard P.: L'essor de la philosophie politique au XVI s. Paris, Boivin & C., 1936, str. 711.
- Mirkine-Guetzévitch B.: Le régime parlementaire dans les constitutions d'après guerre. Paris, Sirey, 1937, str. 46.
- Mosca G.: Histoires des doctrines politiques depuis l'antiquité jusqu'à nos jours. Paris, Payot, 1936, str. 335, 20 fr.
- Naïl H.: L'idée de Etat chez les précurseurs de l'école sociologique française. Paris, 1936, str. 274.
- Nakhaï M.: Le Sénat belge. Bruxelles, 1936, str. 22.
- Les Nouvelles. Corpus Juris Belgici. Lois politiques et administratives. T. II Bruxelles, Piccard-Larcier, 1935, str. 665.
- Orovéanu D.: La séparation des pouvoirs administratif et judiciaire et le contentieux administratif roumain. Paris, Domat-Montchrestien, 1937, 30 fr.
- Pelloux R.: Le parti national-socialiste et ses rapports avec l'Etat. Paris, Hartmann, 1936, str. 98, 5 fr.
- Prélot M.: L'Empire fasciste. Les origines, les tendances et les institutions de la dictature et du corporatisme italiens. Paris, Sirey, 1936, str. 258.
- Procos S.: Fascisme et Hitlérisme au point de vue sociologique. Paris, Libr. gén. de droit et de jurisprudence, 1937, str. 60.

- Ranchin J.: Le Chef de l'Etat et la constitution du cabinet en droit public allemand (1919—1934). Paris, Pédone, 1937, str. 243, 30 fr.
- Rappard W. S.: L'Individu et l'Etat dans l'évolution constitutionnelle de la Suisse. Zürich, Ed. polygraph., 1936, str. 570.
- Rolland: Précis de droit administratif. Paris, Dalloz, 1937, str. 628.
- Silbernagel-Galoyanni A.: Suisse, organisation politique, administrative et judiciaire de la Confédération helvétique et de chaque canton. Paris, Sirey, 1937, str. 176, 50 fr.
- Stoffel G.: La dictature du fascisme allemand. Paris, 1936, str. 207.
- Tazerout M.: L'Etat de demain. Théorie et réalisation d'une démocratie parlementaire en France. Paris, Presse univ. de France, 1936, str. 192, 12 fr.
- Thérenot J.: Destin de la République. Paris, Impor. de la Démocratie, 1936, str. 88.
- Vauthier M.: Précis de droit administratif de la Belgique. 2-e éd. Bruxelles, Larcier, 1937, str. 689, 175 fr.
- Viard P. E.: Les droits politiques des Indigènes d'Algérie. Paris, Sirey, 1937, str. 223.
- Vohl C.: La police française. Organisation, attributions, recrutement. Paris, Charles-Lavaurelle, 1936, str. 383.
- Warchawski S. L.: La nouvelle constitution soviétique. Paris, 1936, 3,50 fr.
- Baer E.: Ehrensohutz d. Volkes u. seiner Repräsentanten. Borna, Noske, 1936, str. 57, 2,40 mk.
- Baron P.: Notwehr, Staatsnotwehr u. Staatsnotstand. Emsdetten, Lechte, 1936, str. 47.
- Beck F. A.: Idee u. Wirklichkeit. Eine Untersuchung ü. d. Nationalsozialismus als ganzheitliche Einheit v. Geist u. Leben. Würzburg, Triltsch, 1936, str. 89, 2,50 mk.
- Bock Hu: Staat u. Gesellschaft bei Fr. Bacon. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1937, str. 152, 6,50 mk.
- Bockmeyer M.: Der Statthalter An d. deutschen Geschichte. Würzburg, Mayr, 1936, str. 80.
- Bösel G.: Der liberale u. nationalsozialistische Verfassungsbegriff. Ohlau i. Sch., Eschenhagen, 1936, str. 80.
- Cellier J.: Das Verhältnis d. Parlaments z. Volke mit bes. Berücks. d. schweizerischen Staatsrechtes. Zürich, Leemann, 1936, str. 124.
- Dempf A.: Christliche Staatsphilosophie in Spanien. Salzburg, Pustet, 1937, str. 169, 3,60 mk.
- Dieckmann C.: Verwaltungsrecht. 6. u. 7. Aufl. Herford, Kuhle, 1937, str. 1277, 18 mk

- Dittrich W.: Die Entwicklung d. Staatsrats u. d. Präfekturräte als Verwaltungsgerichte in Frankreich bis z. Verwaltungs- u. Finanzreform d. Jahres 1926. Leipzig, Univ. Verl., 1937, str. 69, 3 mk.
- Doch E.: Die Abgeordneten-Immunität. Eine rechtsvergl. u. rechtsgeschichtl. Darstellung. Marbach a. N., Rernppis, 1936, str. 124.
- Dulberg F.: Der Imperialismus im Lichte seiner Theorien. Basel, Philogr. Verl., 1936, str. 119, 5,70 fr. szw.
- Edding Fr.: Vom Ursprung d. Demokratismus in Deutschland. Düsseldorf, Nolte, 1936, str. 89.
- Feine H. E.: Das Werden d. deutschen Staates seit d. Ausgang d. Heiligen Römischen Reiches 1860—1933. Eine verfassungsgeschichtl. Darst. Stuttgart, Kohlhammer, 1936, str. 487, 16 mk.
- Friedrichs A.: Der Aufbau d. deutschen Führerstaates. Berlin, Junker & Dönhaupt, 1936, str. 340, 13 mk.
- Gerloff A. W.: Staatstheorie u. Staatspraxis d. kammeralistischen Verwaltungsstaates. Breslau, Marcus, 1937, str. 116.
- Gerstenmeier Tr.: Wesen u. Gehalte d. Nationalsozialismus u. d. Faschismus als zeitgenössische Staatsideen u. Staatsgestaltungen. Heidelberg, Heidelberg, Verl. Anst., 1937, str. 103.
- Giese Fr. u. List Fr.: Quellen zur Reichsbürgerkunde. Verfassung u. Verwaltung. Berlin, Elsner, 1937, str. 130, 1,80 mk.
- Glunger W.: Vorlesung ü. Volk u. Staat. München, Voglieder, 1936, str. 165, 10 mk.
- Gross E.: Staats- u. Verwaltungskunde. T. 2. Saarbrücken, Buchgewerbehau, 1937, str. 127, 2,80 mk.
- Hoske H.: Die menschliche Leistung als Grundlage d. totalen Staates. Leipzig, Hirzel, 1936, str. 61, 2 mk.
- Huber H.: Die Garantie d. individuellen Verfassungsrechte. Basel, Helbing u. Lichteinhahn, 1936, str. 200.
- Jäkel E.: Der Einfluss d. Nationalsozialistischen Revolution auf die Lehre v. d. Verbindlichkeit d. Staatsakte. Breslau, Un. Pr., 1936, str. 95.
- Johanny C.: Partei u. Staat. Königsberg, Gräfe u. Unzer, 1937, str. 99, 8 mk
- Kägi O. W.: Zur Entstehung, Wandlung u. Problematik d. Gewaltenteilungsprinzipes. Zürich, Leemann, 1937, str. 256.
- Kaulla K.: Staat, Stände u. d. gerechte Preis. Wien, Springer, 1936, str. 161.
- Kelter Fr.: Das Volk als Grundbegriff d. Staatslehre. Lünen i. W., Fricke, 1936, str. 91.
- Kemnitz M.: Die auswärtige Gewalt d. Britischen Dominien. Würzburg, Mayr, 1937, str. 85.
- Kersten E.: Die Entwicklung u. Ausgestaltung d. Verwaltungsgerichtsbarkeit. Berlin, Maetze, 1936, str. 85.
- Koellreutter O.: Volk u. Staat in der Weltanschauung d. Nationalsozialismus. Berlin, Pan-Verlagsgesellschaft, 1935, str. 25.

- Kondrad Fr.: Die persönliche Freiheit im nationalsozialistischen Deutschen Reiche. München, Mössl, 1936, str. 83.
- Kramer W.: Der politische Wille als geschichtsbildende Macht. Leipzig, Beyer, 1936, str. 68, 0,80 mk.
- Laforet W.: Deutsches Verwaltungsrecht. München, Duncker & Humblot, 1937, str. 284, 9,50 mk.
- Loos V.: Begriff u. Idee d. organischen Staates. Darmstadt, Roether, 1937, str. 72.
- Mädling E.: Die staatsrechtliche Stellung d. NSDAP. Leipzig, Schwarz, 1936, str. 94.
- Marpicati A.: Die faschistische Partei. München, Duncker & Humblot, 1937, str. 100, 4,80 mk.
- Müller B.: Die Beziehungen d. Gliedstaaten im Bundesstaatsrecht. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1936, str. 119, 5 mk.
- Noth D.: Der genossenschaftliche Gedanke im englischen Verwaltungsrecht. Düsseldorf, Nolte, 1937, str. 68.
- Özbulak Z. K.: Das türkische Verfassungssystem. Berlin, Triltsch & Huther, 1936, str. 75.
- Pöschl W.: Römischer Staat u. griechisches Staatsdenken bei Cicero. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1936, str. 186, 8,50 mk.
- Prestele G.: Das „subjektive öffentliche Recht“ im Wandel d. Staats- u. Rechtsidee. Emsdetten, Lechte, 1936, str. 65.
- Raschhofer H.: Der politische Volksbegriff im modernen Italien., Berlin, Volk u. Reich, 1936, str. 207, 7,50 mk.
- Redens Th.: Die staatsrechtliche Stellung d. Reichssitthalters. Würzburg, Mayr, 1936, str. 80.
- Rolleri V.: Der Führergrundsatz im Vereinsrecht. Borna, Noske, 1936, str. 69, 2,70 mk.
- Rosbacher H.: Platon u. d. politische Methode. Halberstadt, Doelle, 1937, str. 57.
- Sander: Allgemeine Staatslehre. Wien, Rohrer, 1936, str. 521.
- Sander Fr.: Das Staatsverteidigungsgesetz u. d. Vrfassungsurkunde d. Tschechoslovakischen Republik. Brünn, Rohrer, 1937, str. 194.
- Schwarz E.: Freiheit u. Staatsomnipotenz in Rousseau's „Contrat social“ Schramberg, Gatzel & Hanh, 1936, str. 106.
- Springenschmid K.: Die Staaten als Lebewesen. 6. u. 7. Aufl. Leipzig, Wunderlich, 1937, str. 64, 4,40 mk.
- Stratenwerth Fr. H.: Verordnung u. Verwaltungsrecht im Deutschen Reich. Berlin, Junker & Dünnhaupt, 1937, str. 169, 7,50 mk.
- Volkart H.: Die Organisationsgewalt im schweizerischen Bundesstaatsrecht. Affoltern a. Albis, Weiss, 1936, str. 355.
- Vossler O.: Der Nationalgedanke von Rousseau bis Ranke. München, Oldenbourg, 1937, str. 187, 5,50 mk.

- Walz K.: Rationalismus u. Irrationalismus in der Staatintegration. Düsseldorf, Nolte, 1936, str. 53.
- Wolter H.: Das Staatsnotrecht. Düsseldorf, Nolte, 1937, str. 86, 2,80 mk.
- Zimmer N.: Die autoritären Bestimmungen d. österreichischen Bundesverfassung 1934. Innsbruck, Winkler, 1936, str. 71.
- Ascoli M. a. Lehmann Fr.: Political a. economic democracy. New York, Norton, 1937, str. 336, 3 \$.
- Ashton E. D.: The fascist; his state and his mind. New York, Morrow, 1937, str., 335, 2,50 \$.
- Beck J. M. a. Thorpe M. H.: Neither purse nor sword (przeciw normom ustrojowym Roosevelta). New York, Macmillan 1936, str. 223, 2 \$.
- Carritt E. F.: Morals a. politics. Oxford, Clarendon Press, 1936, str. 216.
- Cooe Th. I.: History of political philosophy from Plato to Burke. New York, Prentice Hall 1936, str. 743, 5 \$.
- Cox Ig. W.: Liberty, its use a. abuse. V. 1. New York, Fordham, 1936, str. 168, 2 \$.
- Cram R. A.: The end of democracy. Boston, Marshall Jones, 1937, str. 270, 3 \$.
- Dawson R. M.: The development of Dominion Status 1900—1936. London, Oxford Univ. Pr., 1937, str. 480, 21 s.
- Deny K.: British institutions of to-day. London, Longmans, 1937, str. 203, 3 s. 6 d.
- Evatt H. V.: The King a. his Dominion governors. New York, Oxford Univ. Pr., 1936, str. 324, 5 \$.
- Feibleman J.: Christianity, communism a. the ideal society: a philosophical approach to modern politics. London, Allen & Unwin, 1937, str. 419, 12 s. 6 d.
- Friedrich C. J.: Constitutional government a. politics. New York, Harper, 1937, str. 607, 3,50 \$.
- Gracchus G S.: The renaissance of democracy; a political essay on the philosophy of solidarism. New York, Pegasus Pub., 1937, str. 153, 2 \$.
- Graves W. B.: Uniform State action: a possible substitute for centralization. Chapel Hill, Univ. of North Carolina Pr., 1936, str. 368.
- Gregg R. B.: The power of non-violence. London, Routledge, 1936, str. 308, 5 s.
- Heinbeirg J. G.: Comparative major European governments; an introductory study. New York, Farrar & Rinehart, 1937, str. 554, 3 \$.
- Hendrick B. J.: Bulwark of the republic; a biography of the Constitution. Boston, Little Brown, 1937, str. 495, 3,50 \$.
- Jennings I.: Cabinet-Government. Cambridge, Univ. Press, 1936, str. 484.
- Johsi G. N.: Indian administration. London, Macmillan, 1937, str. 316, 6 s.

- Keith A. B.: The King a. the Imperial Crown. London, Longmans, 1936, str. 505, 21 s.
- Laski H. J.: The rise of liberalism: the philosophy of a business civilization. New York, Harper, 1936, str. 337, 3 \$.
- Laws J. A. a. Peacock H. L.: Political parties: a comparative survey. London, Heffer, 1937, str. 54, 1 s.
- Leigh K.: Modern rules of parliamentary procedure. New York, Norton, 1937, str 106, 1 \$.
- Levin L. M.: The political doctrine of Montesquieu's *Esprit des lois*. New York, Inst. of French Studies, 1936, str. 372, 3,50 \$.
- Maxwell B. W.: The Soviet State: a study of Bolshevik rule. London, Selwyn & B., 1937, str. 384, 5 s.
- Mill J.: An essay on government. London, Combr. Univ. Pr., 1937, str. 93, 3 s. 6 d.
- Montague F. C.: The elements of English constitutional history from the earliest times. London, Longmans, 1936, str. 284, 6 s.
- Morcy L.: Introduction to governmental accounting. 2. ed. London. Chapman & Hill, 1936, str. 444, 5 s.
- Nettleship R. L.: Lectures on the Republic of Plato. London, Macmillan, 1936, str. 364, 7 s. 6 d.
- Noonan J. P.: Principles of law a. government. Chicago, Menteer & Bush & Co, 1936, str. 224, \$ 1,50.
- Parmlee M.: Bolshevism, Fascism a. the Liberal State. London, Chapman & Hill, 1936, str. 444, 5 s.
- Penthy A. J.: Tradition a. modernism in politics. London, Sheed & W., 1937, str. 183, 5 s.
- Phillips K.: American government a. its problems. Boston, Houghton, 1937, str. 828, 3,50 \$
- Post Ch. J.: The Supreme Court and political questions. Baltimore, Hopkins, 1936, str. 145.
- Radice E. A.: Fundamental issues in the United States; a brief study of constitutional a. administrative problems. London, Oxford Univ. Press, 1936, str. 745, 3 s. 6 d.
- Risdon A. V. a. Hancock P.: Modern Administration a. Probate Practice a. Law. London, Pisman, 1937.
- Sabine G. H.: A history of political theory. New York, Holt, 1937, str. 813.
- Soule G. H.: The future of liberty. New York, Macmillan, 1936, str. 187, 2,50 \$.
- Spencer H. R.: Government a. politics abroad. New York, Holt, 1936, str. 558, 3,50 \$.
- Stalin J.: The new democracy; speech of the new Constitution. London, Lawrence & Wishart, 1937, str. 31, 6 d.

- Starr J. R.: Topical analysis of comparative European government. Boston, Ginn, 1936, str. 149, 1,50 \$.
- Strauss L.: The political philosophy of Hobbes; its basis a. its genesis. London, Clarendon, 1936, 10 s.
- Striesow H.: Bodins Staatslehre. Glückstadt i. H., Kock, 1936, str. 82.
- Strong A. L.: The new Soviet constitution; a study in socialist democracy. New York, Holt, 1937, str. 176, 1,50 \$.
- Sutton C.: Farewell to Rousseau; a critique of liberal democracy. London, Christophers, 1936, str. 234, 7 s. 6 d.
- Swabey M. C.: Theory of the democratic state. Cambridge, Harvard, 1937, str. 239, 2,50 \$.
- Varadachier N. D.: Indian states in the Federation. London, Oxford Univ. Press, 1937, str. 156, 5 s.
- Violette E. M.: English constitutional documents since 1832. New York, Macmillan, 1936, str. 237, 2 \$.
- Walker H.: Public administration in the United States. New York, Farrar & Rinehart, 1937, str. 708, 3,50 \$.
- Wilkinson E. a. Conze E.: Why fascism? London, Selwyn & B., 1936, str. 317, 3 s. 6 d.
- Alessi K.: La révocabilité dell' atto amministrativo. Milano, Giuffrè, 1936, str. 74.
- Ambrosini G.: La nuova costituzione sovietica. Palermo, Frimarchi, 1937, str. 86.
- Battaglia F.: Lineamenti di storia delle dottrine politiche. Roma, Foro Italiano, 1936, str. 218, 20 lir.
- Chiarelli G.: Lo stato corporativo. Padova, Cedam, 1937, str. 257, 30 lir
- Colitto Fr.: Le funzioni del Consiglio nazionale delle corporazioni. Cam pobasso, Petrucciani, 1937, str. 214.
- Croza E.: Diritto costituzionale. Torino, Un. Tip. Editrice Torinese, 1937, str. 534.
- Evola N.: Origini e dottrina del fascismo. Firenze, Sansoni, 1936, str. 167, 4 lir.
- Ferri G.: Rappresentanza politica. Roma, Athenaeum, 1936, str. 106.
- Forti IL: Diritto Amministrativo. V. II Napoli, Joveue, 1937, str. 246, 30 lir.
- Gallo M.: I rapporti contrattuali nel diritto amministrativo. Padova, Cedam, 1937, str. 270.
- La Torre M.: Nozioni di diritto amministrativo. Roma, Stamperia Reale, 1936, str. 380, 28 Bar.
- Landini P.: La dottrina del fascismo. Firenze, La Nuova Italia, 1936, str. 180, 8 lir.
- Mussolini B.: Lo stato corporativo. Firenze, Vallecchi, 1936, str. 142.
- Origone A.: Note critiche sul concetto della rappresentanza politica. Roma De Luca, 1936, str. 124.

- Orlando V. E.: Primo trattato completo di diritto amministrativo italiano. Milano, Soc. Editrice Libreria, 1937, str. 181, 18 lir.
- Paoloni F.: Sistema rappresentativa del Fascismo. II ed. Napoli, Rispoli, 1937, str. 362, 15 lir.
- Pennavaria F.: Il regime fascista e le sue basi rappresentative. II ed. Firenze, Vallecchi, 1937, str. 196, 25 lir.
- Ragnisco L.: I ricorsi amministrativi. Roma, Foro Italiano, 1937, str. 383, 35 lir.
- Ranelletti O.: Le guarentigie della giustizia pubblica amministrativa. Mialno, Giuffrè, 1936, str. 574, 50 lir.
- Salemi G.: Corso di diritto amministrativo. Padova, Cedam, 1937, str. 450, 47 lir.
- Sancetta G.: Lineamenti di teorie dei sistemi parlamentari e il Capo del Governo nell' ordinamento. Roma, Batuta Critica, 1937, str. 111, 6 dir.
- Sanctis G.: L'ordinamento costituzionale, corporativo e amministrativo dell' Italia fascista. Roma, Lolli, 1936, str. 112, 6 lir.
- Sereni A. P.: La rappresentanza nel diritto nazionale. Padova, Cedam, 1936, str. 450, 50 lir.
- Serra Zanetti G.: Istituzioni di diritto amministrativo. Milano. Pirola, 1937, str. 144, 8 lir.
- Tesauro A.: Corso di diritto costituzionale. Napoli, Rondinella, 1937, str. 288.
- Valles A.: Teoria giuridica delle organizzazioni dello Stato. V. 2. Padova, Cedam, str. 176, 20 lir.
- Virnicchi P.: L'evoluzione della coscienza politica del popolo meridionale. Napoli, Rispoli, 1936, str. 200, 12 lir.
- Viviani L.: Enti acattolici e cattolici nel nuovo diritto pubblico italiano. Roma, Cremonse, 1937, str. 220, 20 lir.
- Zanobini G.: Corso di diritto amministrativo. V. I. Milano, Giuffrè, 1936, str. 402, 45 lir.

3. *Prawo gospodarcze i prawo pracy*

Wengierow J. G.: Układy zbiorowe pracy. Wstępem i komentarzem zaopatrzył. Warszawa, F. Hoesick, 1937, str. 180.

Współczesna historia społeczna zaczyna się od wielkiej rewolucji francuskiej, która zgmiotła wszystkie ramy zrzeseń, jakie wiązały jednostkę poza państwem. Pozostały tylko jednostki, niby ziarenka piasku — bez spistości, jak te ostatnie. Ponad nimi — jedyna władza, państwo.

W świecie pracy to rozproszkowanie zaważyło całym ciężarem Wyzysku, nadużyć, nędzy. Po zgnieceniu cechów zabroniono nie tylko ich odbudowy w XIX wieku, ale nie pozwolono najmniejszego

zrzeszenia ludzi tego samego zawodu. Surowymi karami zagrożono znowom, mającym na celu przerwanie pracy, czyli strajk.

Stąd wytworzyło się między pracodawcą a robotnikiem położenie następujące: najem, wiążący jednego z drugim, jest ze swej natury indywidualny; stawia on ich wobec siebie — samego tylko pracodawcę wobec samego tylko robotnika. Jakkolwiek liczne były umowy najmu, każdy z nich stanowi całość, zakres zamknięty. Jeśli jest w fabryce stu robotników, jest tam również sto umów, mogących być jednakimi lub różnymi. Zresztą każdy z nich podlega regułom, ustanowionym przez kodeks cywilny, mianowicie regule fundamentalnej: „res inter alios acta aliis nec nocere nec potesse potest”.

Wreszcie władze publiczne nie potrzebują się do tego wtrącać, ponieważ sprawa ta należy do dziedziny wolności osobistej.

Wyprowadzona z wolności osobistej wolność pracy polega na tych dwu tezach: pracodawca może wybrać sobie robotnika i sposoby pracy; robotnik może sobie wybrać pracodawcę jako też sposoby pracy. Są oni z sobą związani od chwili, gdy spotkały się z sobą obydwie ich wolności; zaś rozwiązać umowę mogą li tylko te obydwie ich wolności.

Że ten jednostronny punkt widzenia nie odpowiada rzeczywistości życiowej, wskazuje nam proste jej obserwowanie. Jeden najem pracy oddziałuje na wszystkie najmy pracy, bo cena robocizny, prawo spżżowe podaży i popytu wypływa właśnie z ich całości kształtu. W znacznej mierze poziom płac określa też koszty utrzymania, tak iż odbija się to i na szerokiej publiczności. Wreszcie warunki gospodarcze, ciężące na płacach, są natury ogólnej. A więc tylko uprzedzeniem ideologicznym starają się oddzielić, izolować jedno od drugich umowy najmu.

Zauważmy przy tym, że w chwili, gdy w myśli przeważa pierwszeństwo dziedziny indywidualnej, rozwój faktów — odwrotnie — wyraża wzrastający nacisk solidarności. Wiedza, maszyna, metoda przekształciły proces wytwarzania. Powstała wielka fabryka, a dookoła niej skupili się pracownicy najemni. Łatwo obcują między sobą, wspólny ich los nie ujdzie ich uwagi. Zresztą wielki przemysł dał ten wynik, że położenie najemnika jest stałym położeniem masy. Przejście z najemnictwa do stanu przedsiębiorcy jest zjawiskiem rzadkim. Stąd wypada, że proletariusze tworzą klasę i że pośród nich powstaje duch klasowy. Ten sposób myślenia i czucia, popierany przede wszystkim przez strukturę wielkiego przemysłu, szerzy się nawet w przedziałach, zajętych dla stanu rzeźmieśniczego, którego już nie ożywia duch rodzinny.

Stąd mamy rozwód między prawem a doktryną z jednej strony, z drugiej zaś głębokie potrzeby społeczeństwa. Jesteśmy tedy świadkami walki między duchem wolności a duchem solidarności, zarówno w innych krajach przemysłowych jak i w Polsce; żyjemy w dobie gruntownych przemian nie tylko systemu gospodarczego, ale i budowy gospodarczej i stosunków zawodowych, społecznych.

Powoli zamierają tradycje liberalnej demokracji, wolnego współzawodnictwa; następują nowe kształty współzycia i współpracy, jak to widzimy w Nowym i w Starym Świecie — w Ameryce, w Anglii, w Niemczech, w Italii, w Rosji, w Austrii, nawet w najbardziej liberalnej Francji. Stary liberalizm idzie w niepamięć. Na jego miejscu powstaje nowy ustrój, coraz wyraźniej zarysowujący się, solidarystyczno-korporacyjny.

Jak szkodliwą jest dla życia gospodarczego ta wolna gra, zarówno dla poszczególnych zawodów jak dla ogółu spożywców i państwa, dowodzi statystyka strajków i lokautów. Każdy z niej widzi, że ta dziedzina życia gospodarczego nie może obejść się bez głębokich przemian.

I państwo nie chce dłużej zadowolić się rolą biernego obserwatora, ale musi wystąpić w roli czynnej. Przystąpiło tedy w imię dobra publicznego do regulowania zatargów zawodowych i klasowych, stosunków między pracą a kapitałem.

W Polsce podstawę w tym kierunku stwarza nowy kodeks cywilny; artykuł 445 kodeksu wprowadza skutki prawne za łamanie obowiązujących umów zbiorowych. Dotąd umowy zbiorowe były bez znaczenia; wolno je było każdej chwili zniszczyć. Artykuł 445 przewiduje, że umowa zbiorowa obowiązuje wszystkich członków tych organizacji, które umowę zawarły.

Jeszcze jeden krok naprzód w tej dziedzinie czyni dekret Prezydenta Rzeczypospolitej (1933), wprowadzający przymusowe rozjemstwo w przemyśle i handlu zamiast dotychczasowej wolnej gry — strajku i lokautu. Celem tego dekretu jest ochrona spokoju i porządku w państwie. Państwo uzyskało uprawnienie zapobiegania objawom, jakie uznaje za niepożądane.

Dekret o przymusowym rozjemstwie stosowany będzie za każdym razem na podstawie upoważnienia Rady Ministrów tam, gdzie polubowne załatwienie zatargu okaże się niemożliwe.

Przymusowe rozjemstwo znajduje zastosowanie w przemyśle, górnictwie, handlu, komunikacji tudzież w takich przedsiębiorstwach miejskich, jak tramwaje, elektrownie, wodociągi, gazownie itp. Nie dotyczy to natomiast pracowników państwowych, poczt, kolei, szkolnictwa, pracowników etatowych miejskich i gminnych,

straży ogniowej itp. W ferowaniu orzeczeń komisja kieruje się przede wszystkim względami słuszności, interesem państwa i dobra publicznego. Orzeczenia komisji nabierają mocy obowiązującej, jeśli je przyjmą strony lub zatwierdzi minister.

Dotychczasowe orzeczenia rozjemcze nie miały takich uprawnień; rząd nie mógł ich narzucać stronom. Umowy indywidualne nie mogą być gorsze od orzeczenia komisji rozjemczej i stają się obowiązujące do czasu ich wygaśnięcia lub odwołania przez Ministra Opieki Społecznej. Komisje rozjemcze składają się na wzór sądów kartelowych z trzech osób, wyznaczonych przez ministrów: Opieki Społecznej, Sprawiedliwości, Przemysłu i Handlu lub Spraw Wewnętrznych. Strony reprezentowane są przez ławników, lecz; przymusu wysyłania ławników na komisje nie ma.

Doświadczenie wykazało, że reforma ta jest niedostateczna. Rozporządzenie Prezydenta o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu ma tę słabą między innymi stroną, że dotyczy wypadków zatargów, nabierających charakteru zagrażającego ogólnopństwowym interesom gospodarczym.

Trzeba tedy było nowej reformy, aby umożliwić częste zatargi zbiorowe między pracą a kapitałem. Reforma ta wreszcie stała się u nas rzeczywistością, w postaci ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 r. (Dz. U. R. P. nr 31 poz. 242). Na czym ona polega i jak ją należy rozumieć, podaje bardzo cenna praca radcy min. Węgierowa, jaką świeżo dała nam księgarnia F. Hoesicka.

Autor, po wstępie i uzasadnieniu projektu ustawy, wprowadza nas w istotę zagadnienia, jak ono przedstawia się w Polsce; przytacza materiały liczbowe o umowach zbiorowych, omawia podstawowe założenia ustawy, podaje tekst o układach zbiorowych pracy, artykuł 445 kodeksu zobowiązań, informuje o rejestrze układów zbiorowych pracy, o nadawaniu układom zbiorowym pracy mocy powszechnie obowiązującej; zamieszcza instrukcję o czynnościach przygotowawczych inspektorów pracy; mówi o komisjach uprawnionych do zwolnienia od uczestnictwa w układzie zbiorowym pracy, o przejmowaniu układów w przypadkach łączenia się związków, o postępowaniu w zakresie układów w przypadku rozwiązania związku, o wykazie aktów prawnych, podlegających ogłoszeniu w „Zbiorze Układów Zbiorowych Pracy”, — wreszcie o komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu.

Jak widzimy, autor obdarzył nas bardzo cennym dziełem, prawdziwym podręcznikiem do poznania zagadnienia ogromnie zło-

zonego, podręcznikiem teoretycznym, ale szczególnie potrzebnym w praktyce sędziom, organizacjom zawodowym urzędnikom i działaczom społecznym.

Widać z niego, jak wielkie korzyści przynosi nowa reforma: układy zbiorowe, które dotąd powodowały nieufność pewnych kół, zawierane w warunkach normalnych i lojalnie przestrzegane, będą zapewniały więcej sprawiedliwości i pokoju w zawodzie lepiej niż dotąd zorganizowanym. Sprawiedliwość społeczna — dla robotników zyskuje przez nie na tym, że układ zbiorowy wyklucza dowolność umów indywidualnych. Obie strony — pracodawcy i robotnicy — mogą dyskutować na stopie równości. Stawiając na miejsce robotnika pojedynczego przedstawicieli związku, zapewniają one pracownikom więcej swobody i siły do żądania należnych sobie praw i polepszenia warunków pracy. Pracodawcom, ożywionym duchem społecznym, daje możliwość polepszenia warunków życiowych robotników, usuwa współzawodnictwo z przedsiębiorcami nieuczciwymi, którzy tego polepszenia nie chcą.

A społeczeństwo i państwo zyskuje na nich bardzo wiele: ogromne zmniejszenie lub uniemożliwienie konfliktów społecznych: nowa reforma wprowadza do życia społecznego atmosferę wzajemnego zaufania, ułatwiającą trwałą zgodę i dobre wykonanie pracy. Przedsiębiorcy często wyrażali swą nieufność do układów zbiorowych, którym nie towarzyszyły dostateczne gwarancje wykonania: sankcje prawne lub pieniężne. Koniecznie trzeba — do usunięcia tej nieufności — wychowywać masy, by dojść do ścisłego przestrzegania umowy.

Układy zbiorowe są reakcją przeciw skrajnemu liberalizmowi: są one dobroczynne dlatego, że spowodują organizację zawodu, bez którego nie masz prawdziwego postępu społecznego. Wniosek ten Wy pływa sam przez się z pięknej, cennej pracy radcy Węgierowa.

Ks. prof. Al. Wóycicki (Wilno)

Łeb iński Tadeusz: Ustawa o wykonaniu reformy rolnej. Poznań, 1937, str. 248.

Nowe opracowanie ustawy o wykonaniu reformy rolnej z dnia 28 grudnia 1925 r. było bardzo wskazane, chociażby dla ustalenia obecnego tekstu ustawy na tle obszernej nowelizacji, jakiej ustawa ta doznała. Autor uczynił w tym kierunku rzetelny wysiłek. Dodanie zaś w dziesięciu załącznikach odpowiednich ustaw i rozporządzeń, będących w związku z ustawą o wykonaniu reformy rolnej, stwarza całość niezmiernie ułatwiającą orientację w materiale ustawodawczym. Sama ustawa jest komentowana w sposób jasny i treściwy, przy czym komentarz opiera się na bogatym orzec-

nictwie Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Autor stworzył krótki komentarz podręczny, za który praktyka będzie mu wdzięczna.

Prof. dr B. Stelmachowski (Poznań)

- Bielewski K.: Stosunek pracodawcy do pracownika. Warszawa, Kronika Rodzinna, 1937, str. 28.
- Jaroszewski K.: Porównawcze ustawodawstwo rzemieślnicze. T. II. Kielce, Izba Rzemieślnicza, 1937, str. 168.
- Jaroszewski J.: Ustawodawstwo o umowach zbiorowych i przymusowym rozjemstwie w handlu i przemyśle. Warszawa, D. K. P., 1937, str. 95, 2,50 zł.
- Kling J.: Zmiana ustawy przemysłowej. Siedlce, Cech Piekarzy, 1937, str. 21.
- Lewandowski L.: Ustawodawstwo pracy. Wyd. 4. Łódź, „Czytaj”, 1937, str. 189, 6,50 zł.
- Marek C.: Prawo pracy. Umowa o pracę pracowników umysłowych, robotników, czas pracy itd. Warszawa, HaWu, 1937, str. 63.
- Mendelsburg R. i Dawidowicz B.: Prawo o uboju zwierząt i obrocie mięsem. Warszawa, Dom Książki Polskiej, 1937, str. 84, 2,20 zł.
- Orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej ustalającej warunki pracy i płacy robotników rolnych na obszarze woj. warszawskiego, st. m. Warszawy, białostockiego, lubelskiego, łódzkiego i kieleckiego (bez pow. olkuskiego) na 1937/38. Warszawa, D. K. P., 1937, str. 37, 0,30 zł.
- Prawo przemysłowe. Lwów, M. Bodek, 1937, str. 164.
- Rosenblüth Ig.: Układy zbiorowe pracy. Kraków, Księgarnia Powszechna, 1937, str. 387, 12,— zł.
- Rozporządzenie Prezydenta R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych z 24 XI 1927. Lwów, Bodek, 1937, str. 135.
- Stępczyński M. i Walewski S.: Prawo pracy. Warszawa, M. Ginter, 1938, str. 348.
- Szczepański Wł.: Prawo pracy w świetle orzeczeń sądowych. III cz. Warszawa, Księgarnia Rolnicza, 1938, str. 140.
- Szczerbie K.: Ustawa o układach zbiorowych pracy. Kraków, Księgarnia Powszechna, 1937, str. 55, 1,20 zł.
- Thaler A.: Prawo pracy na roli. Kraków, Udziałowa Spółka Wydawnicza, 1937, str. 62, 1,80 zł.
- Warman H.: Poradnik praktyczny do prawa pracy. Warszawa, HaWu, 1937.
- Wróblewski Z.: Działalność Sądów Pracy w 1935 r. Warszawa, Min. Op. Społ., 1936, str. 29.
- Zarwincer P.: Rolnicze ustawodawstwo ulgowe a kpc. Warszawa, Proces Cywilny, 1937, str. 22.

- Magnillat A.: Conventions collectives du travail et contrat collectif. Paris, Giard, 1936, str. 31, 5 fr.
- Pic P.: Traité de législation industrielle des lois ouvrières. 2 suppl. à la 6-e éd. 1 v. Paris, 1937, str. 100, 23 fr.
- D'Eufemia G.: Diritto del lavoro e diritto economico. Napoli, Panaro, 1936, str. 28.
- Balzarini R.: Atti e negozi giuridici di diritto corporativo. Roma, 1936, str. 278.
- Di Lauro G.: Manuale di giurisprudenza e legislazione corporativa sindacale. V. ed. Roma, Cremanese, 1937, str. 780, 25 lir.
- Chiron M.: Corso di diritto industriale. Roma, Foro Italiano, 1937, str. 422, 50 lir.

4. Prawo międzynarodowe publiczne

Hubert Stanisław: Rozbiory i odrodzenie Rzeczypospolitej. Zagadnienie prawa międzynarodowego. Lwów, Biblioteka prawa politycznego i prawa Narodów, 1937, str. 284.

Właśnie przed rokiem, na tym samym miejscu, omawiałem pracę dra St. Huberta o Przywróceniu władzy państwowej (*ius postliminii*), która ukazała się, podobnie jak obecna, w wydawanej staraniem prof. Ehrlicha „Bibliotece prawa politycznego i prawa narodów”. Prace te wiążą się z sobą; tamta była przygotowaniem tej, badała w historii nauki prawa międzynarodowego, jakie jest stanowisko doktryny wobec zagadnienia przywrócenia władzy państwowej; ta stosuje zdobyte rezultaty do faktu odbudowania Państwa Polskiego, poszukując odpowiedzi na pytanie, czy odrodzona Rzeczypospolita jest dalszym ciągiem dawnej Rzeczypospolitej, tym samym podmiotem prawa międzynarodowego, czy też organizacją ze stanowiska prawnego nową. Na to pytanie próbowano już dać odpowiedź; najobszerniej potraktował ją dr C. Berezowski w swym „Powstaniu Państwa Polskiego w świetle prawa narodów” (Warszawa 1934); musiały je poruszyć w swym orzecznictwie sądy Rzeczypospolitej. Teraz osobną i bardzo ciekawą książkę poświęcił mu dr St. Hubert.

We wstępie autor podaje wyniki, do których go doprowadziła praca poprzednia. Streszcza on krótko zapatrywanie Vattela i prawników XIX i XX wieku. Już omawiając tamtą pracę wyraziłem zastrzeżenia co do celowości stosowania rzymskiego *ius postliminii* w prawie narodów, podkreślając, że należy rozróżniać zagadnienie powrotu obywatela z niewoli i odzyskania utraconego przez nie-

wolę *status'u* osobistego, zagadnienie okupacji wojennej i jej skutków prawnych, wreszcie zagadnienia utraconej i odzyskanej prowincji i odbudowania państwa.

Z przedstawionych uwag, które wypowiadają uczeni, nie można wyprowadzić żadnych pewnych ani jasnych wniosków; mówią często o różnych rzeczach i całkiem słusznie stwierdza autor, że nie którzy „widzą możliwość przywrócenia władzy państwowej bez uciekania się do pojęcia prawa *postliminium*” (str. 19); dalej, że „w praktyce międzynarodowej ostatnich dwu wieków nie powoływano się na doktrynę prawa *postliminium* (str. 20), i że znane wypadki (dwa, a może tylko jeden?) nie były stosowaniem prawa *postliminium*, jakkolwiek ... prowadziły do tych samych rezultatów” (str. 22).

Rozbiór tego zagadnienia, a więc i analiza argumentów i wyników pracy dra Huberta wymagałyby osobnej rozprawy, może kiedyś okoliczności pozwolą mi ją napisać. Tutaj pragnę tylko najzwięźlejsze poświęcić jej uwagi.

Praca — poza wstępem — rozpada się na trzy części, które odpowiadają tokowi rozumowania autora. „Upadek Rzeczypospolitej był niezgodny z prawem narodów” (cz. I); ten upadek nie ulegalizował się z biegiem czasu (cz. II); a więc Rzeczypospolita przedrozbiorowa i Rzeczpospolita Polska to ta sama organizacja prawnopolityczna i ten sam podmiot praw, tym bardziej że sama Rzeczpospolita tę tezę przyjęła i inne państwa tę tezę uznały (cz. III).

Bezprawność rozbiorów wynika z pogwałcenia przez państwa kilku zasad prawa narodów. Naprzód zasady dotrzymania zobowiązań międzynarodowych: państwa rozbiorowe nie uszanowały tu zawartych z Polską umów. Potem zasady niewysuwania iluzorycznych pretensyj, jak to uczyniono powołując się np. na prawa sprzed wieków do Galicji i Lodomerii oraz Prus Królewskich: gdyby tylko dawne, autor miałby pewnie nieco kłopotu z brakiem przedawnienia, ale grunt, że urojone (nie wiem, czy taką zasadę można stawiać obok zasady *pacta sunt servanda*; może lepiej jako zasadę dobrej wiary?). Na ostatek zasady niestosowania przymusu przy zawieraniu umów międzynarodowych (Sejm Grodzieński) i zasady nieinterwencji: ambasador nie powinien spiskować przeciwko państwu, w którym jest akredytowany, wzniesać buntów czy rewolucji, szukać jego zguby (tu można by mieć wątpliwości co do jej bezwzględności; mniejsza jednak z tym). Wniosek, „że traktaty rozbiorowe nie były aktami prawnie wiążącymi Państwo Polskie i wobec niego były nieważne” (str. 78). Tu, realista niepoprawny, mam chęć zauważyć, że mogły nie wiązać Polski, póki jeszcze istniała,

traktaty 1773 i 1793 roku; ale jak można mówić o tym, że nie wiązały Państwa traktaty r. 1795, skoro tego Państwa Polskiego już nie było?

Rozbiory Polski, zdaniem Autora, nie zostały ulegalizowane przede wszystkim dlatego, że w prawie międzynarodowym nie ma przedawnienia. Znowu: ulegalizowanie wobec kogo? Przytaczane przez Autora zdania uczonych dotyczą głównie wypadków, w których państwo pokrzywdzone istnieje nadal, chodzi o przedawnienie wobec niego. Ależ Rzplita przestała istnieć faktycznie, a więc całkiem po prostu przestała istnieć. A ulegalizowanie wobec innych państw? Tu nie ma wątpliwości: inne państwa to uznały, pozytywne przepisy prawne stanęły na straży nabytego (mniejsza o to, jak) posiadania zaborców. Prawo międzynarodowe jest bardzo realistyczne, liczy się z faktami. Państwo Polskie mogło być odbudowane tylko dzięki przewrotowi, i tak się stało.

Rozbiory nie zostały ulegalizowane także dlatego, że nie było niezakłóconego posiadania. Autor daje przegląd zmian, które następowały na ziemiach polskich w ciągu XIX i XX wieku, więc tworzenia i upadku państw obejmujących część tych ziem (Ks. Warszawskie, W. M. Kraków, Król. Polskie), powstań i represyj, skąd wniosek, że panowanie obcych utrzymywane być musiało siłą. To prawda. Ale znowu budzi niepewność argument, że Polska nie była obecna na kongresie wiedeńskim i że dlatego „wszystko, co powiedziano o Polsce w aktach i traktatach tego kongresu, jako *res inter alios acta*, w niczym Polski nie wiązało i wiązać nie mogło” (str. 119). Tak jest, nie wiąże Polski obecnej, i piszący te słowa sam na konferencji barcelońskiej (1921) odpierał pretensje, jakoby Państwo Polskie mogło być związane postanowieniami traktatów 1815 r. Ale w r. 1815 istniało tylko Ks. Warszawskie, które właśnie w wyniku kongresu zostało zniesione, a powstały Królestwo Polskie i W. M. Kraków, właśnie na skutek postanowień kongresu, musiały się więc na nich opierać; znowu „powstańcy nie znają wiedeńskich traktatów”. Czy można tu mówić o Rzplitej?

Mimoходом tylko dotknę drobnego szczegółu, żeby usunąć nieporozumienie, zresztą nieistotne. Mówiąc o powstaniu 1830—31 r. Autor przytacza moje słowa (str. 146 n. 3), że dziewięciomiesięczny okres rządów polskich od uchwały 20 grudnia 1830 r., a zwłaszcza od ustawy detronizacyjnej z 25 stycznia 1831 r. do upadku powstania listopadowego „nie doprowadził do utworzenia (te słowa zostały przez nieuwagę opuszczone) normalnych i trwałych instytucyj i musiał powstać tylko rewolucyjnym epizodem”, i przeciwstawia im zdanie prof. Starzyńskiego, który mówi „ina-

czej": „Akt (detronizacji) wytworzył nową sytuację, gdyż od tej chwili aż do chwili upadku powstania była Polska zupełnie odosobniona i od Rosji niezależna". Nie widzę sprzeczności, bo i ja twierdzę, że władza zwierzchnicza przeszła na Sejm, i prof. Starzyński nie twierdzi, żeby to trwało poza upadek powstania; było więc epizodem. I na tym nawias zamykam.

Po omówieniu sprawy polskiej w czasie wojny światowej Autor rekapitułuje proces odbudowania Państwa i jego stanowisko wobec zagadnienia będącego przedmiotem pracy, żeby stwierdzić, że „władza najwyższa, od nikogo niezależna, oparła się od samego początku ... na zasadzie nawiązania do dawnej organizacji prawno-państwowej, istniejącej przed rozbioremami. Na terenie międzynarodowym teza ta znalazła również, jak to potwierdzają dokumenty, swe zastosowanie" (str. 284). Pierwsze jest słuszne; co do dokumentów, to trzeba by może odróżniać twierdzenia o charakterze politycznym od postanowień prawnych. Jedno jest niewątpliwe: że choć przestała istnieć dawna Rzplita, nie przestał istnieć Naród Polski; to nie Państwo samo się odbudowało, tylko Naród, siła twórcza wiecznie żywa, odbudował Państwo.

I cytowani przez Autora uczeni nie zawsze jasno to widzą (*Nation* — państwo i *Nation* — naród). Naród jest ten sam, nigdy nie przestał być sobą, Państwo jest formą prawną jego niepodległego bytu. Obecne Państwo jest naszym państwem jak była naszym państwem dawna Rzplita. Chcemy — słusznie! — i powinniśmy nawiązywać do tradycji dawnego Państwa Polskiego; czy to musi się pokrywać ze stanowiskiem prawa narodów? Praktycznie to by miało znaczenie, że gdyby chodziło o to, czy Państwo Polskie ma podjąć swoje stosunki międzynarodowe, wejść w swoje prawa i obowiązki w tym punkcie i tak jak z nich zostało usunięte przez trzeci rozbiór; albo dokładniej: czy Państwo odbudowane wraca *ipso iure* do tej samej sytuacji prawnej, z jakiej zostało wyrwane przez upadek? Ale tak sprawy chyba nikt nie stawia. Orzecznictwo sądów Rzplitej w niektórych wyrokach szukało nieprzerwanego bytu, ciągłości państwowej, od Królestwa Polskiego do dzisiejszej Rzeczypospolitej: stanowisko praktycznie ważne i prawnie dające się bronić dobrymi argumentami.

Rozbiory Polski były ogromnym, krzyżującym pogwałceniem prawa międzynarodowego, jednym z największych bezprawia świata, nawet tego świata, w którym „to tylko żyje, co żyć ma siłę". Bałbym się zmniejszać wielkość tego bezprawia, kwalifikowanego powszechnie terminem „zbrodnia", przez rozkładanie go na szereg naruszeń, które się i gdzie indziej, i nieraz zdarzały i których suma nawet nie może dać pojęcia o ogromie całego zjawiska. Ale

wdzięczność należy się Autorowi, że nam te sprawy raz jeszcze przypomniał, że badaniu naukowemu poddał cały ten proces dziejowy i dokonał interesującej próby oświetlenia go ze stanowiska prawnego. W dzieło to dr St. Hubert włożył wiele pracy, bo zasięg jego jest bardzo duży, zbudował je systematycznie, rzecz wyłożył jasno i przyczynił się walcie do wyjaśnienia zagadnienia, które nie tylko prawników polskich musi najżywiej interesować.

Prof. dr Bohdan Winiarski (Poznań)

Nilsson Anna T.: A. B. C. ruchu na rzecz pokoju. Daty i fakty.

Słowo wstępne napisali do przekładu polskiego prof. Tadeusz Kotarbiński i Zofia Nałkowska. Warszawa, 1937, str. 146.

Ludzie zawsze dążyli do pokoju. Starożytni Ariowie pozdrawiali się słowami „pokój z tobą”, które przeszły później do liturgii katolickiej; psalmista wołał do Boga „rozprosz narody, które pragną wojny”; wreszcie Grocjusz oparł swe prawo natury na postulacie, że „pax est quaerenda”. Od tego czasu prąd ideowy, dążący do tego celu, nie został już przerwany. Z jednej strony widzimy poważne, choć ostrożne, próby zmierzające do takiego zorganizowania społeczności międzynarodowej, żeby wybuch wojny był jeżeli nie uniemożliwiony, to przynajmniej utrudniony. Z drugiej zaś strony przybrał on formę zwyrodniałą histerycznego pożądania pokoju za wszelką cenę, bez uwagi na skutki, jakie mogłoby to pociągnąć dla narodów nie dostatecznie czujnych a łatwowiernych. Potworzyły się więc różne stowarzyszenia, ukazały i ukazują prace, ożywione być może najlepszymi chęciami, które jednak wywierają wpływ szkodliwy na energię społeczną i muszą być dlatego uznane za szkodliwe.

Jednym z wielu przykładów jest książka Anny Nilsson. Autorka starała się zebrać wszelkie dane, dotyczące działalności pacyfistycznej, tak jak ona ją rozumie. Mówi więc o światowych kongresach pokoju, o różnych organizacjach pacyfistycznych, podaje nawet adresy ich zarządów, wspomina po dyletancku o prawie międzynarodowym, analizuje powierzchownie próby pokojowej organizacji świata, jak Liga Narodów, Pakt Kellogga, Pakty Nieagresji, rozjemstwo, mediację, rozbrojenie, wreszcie wylicza sposoby oddziaływania na opinię publiczną w duchu pokojowym. Wszystkie te wiadomości podano bez żadnej metody, chaotycznie, z mnóstwem błędów i opuszczeń.

Ale nie w tym leży szkodliwość tej książki. Szkodliwa jest ona dlatego, że obok objawów dodatnich, pozytywnych, przytacza inne, szkodliwe, a nawet destrukcyjne, nie ostrzegając bezkrytycznego czytelnika o różnicy, jaka pomiędzy nimi zachodzi. Obok stowa-

rzyszeń pokoju, towarzystw przyjaciół Ligi Narodów, towarzystw teozoficznych, rotarianów, stawia międzynarodówki socjalistyczne i komunistyczne, kongresy światowe przeciwko służbie w wojsku i faszyzmowi (sic!), federacje studentów gotowych do oporu przeciwko wojnie prowadzonej przez ich ojczyznę, dodając naiwnie, że objawy te budzą najlepsze nadzieje.

Jedyną pożyteczną i interesującą stroną książki jest dodatek tłumacza o dziejach pacyfizmu polskiego, gdzie podaje on krótkie ale bardzo dobre streszczenie polskich inicjatyw pacyfistycznych na przestrzeni 500 lat. *Prof. Julian Makowski (Warszawa)*

Ortay Selim: O niepodległość Krymu. Warszawa, Wydawnictwo kwartalnika „Wschód”, 1936, str. 34.

Broszurę, którą w podtytule wydawcy zaliczyli do prac młodzieży krymskiej na emigracji, uznać należy za jedno z wielu pożytecznych wydawnictw kwartalnika „Wschód”, posiadającego niemałe zasługi na polu szerzenia u nas orientalistyki w ogóle, a politycznej w szczególności.

W syntetycznym ujęciu autor przedstawia całokształt zagadnienia Krymu. Omawia więc położenie geopolityczne, warunki gospodarcze i historię Krymu, który od najdawniejszych czasów był przedmiotem ekspansji różnych ludów i narodów. Panowali tam kolejno Grecy, Rzymianie, Bizancjum, Chazarowie, Pieczyngowie i Złota Orda. Wreszcie w XV wieku powstało niepodległe państwo pod rządami chanów Girejów. Chanat Krymski przetrwał do 1783 r., w którym został podbity i wcielony do Rosji przez Katarzynę II pomimo, że traktat w Kuczuk — Kajnardzi (1774) uroczyście gwarantował niepodległość Krymu. Do wojny światowej Tatarzy krymscy dzielili los innych narodów, pozostających wbrew swojej woli w ramach rosyjskiego imperium. Wielka wojna, rewolucja rosyjska, hasło samostanowienia narodów sprawiają, że Krym w dniu 24 XI 1917 przez swoją reprezentację parlamentarno-narodową, zwaną Korułtajem, proklamował swoją niepodległość. Niepodległość ta okazała się jednakże bardzo problematyczną, bo Krym musiał kolejno znosić okupację bolszewicką, niemiecką, Denekina, Wrangla, by wreszcie w 1920 r. ostatecznie wejść w skład Rosji Sowieckiej.

Broszura napisana jest z idealizmem i temperamentem. Propagandowy jej cel jest oczywisty. Nie jest to jednak propaganda naciągana, przeciwnie, broszura tchnie autentyzmem. Pragnieniem autora jest, by dostała się ona do rąk młodzieży polskiej. Sądzę, że z zainteresowaniem może ją przeczytać każdy, nie wyłączając

polityka, dla którego aspiracje narodowe i polityczne ludów, chociażby najbardziej przestrzennie oddalonych, nie mogą być obojętne z wielu względów. J. T

S w o r a k o w s k i Witold: Polacy na Śląsku za Olzą. Seria „Polacy za granicą”, Tom I. Warszawa, Instytut Badań Spraw Narodowościowych, 1937, str. 292.

Polacy są jednym z tych nielicznych narodów, które po wojnie światowej nie uzyskały swojego całkowitego zjednoczenia narodowego. Granice powojennej Polski przeprowadzono w ten sposób, że po drugiej stronie, na obszarach bezpośrednio przylegających do terytorium teraźniejszej Rzeczypospolitej, pozostały liczne skupienia autochtonicznej polskiej ludności, wynoszące w sumie przeszło dwa miliony osób. Najwięcej Polaków zostało po stronie niemieckiej.

Instytut Badań Spraw Narodowościowych w Warszawie postanowił rozpatrzyć w serii swoich wydawnictw warunki egzystencji środowisk polskich za granicą. Serię tę rozpoczyna omawiana praca. Oprócz wstępu i zakończenia, dzieli się ona na 4 części: pierwsza mówi o przeszłości Śląska Cieszyńskiego, o stosunkach językowych na Śląsku i polsko-czeskiej granicy etnograficznej, o jego odrodzeniu narodowym i walce o przynależność państwową; druga rozpatruje obszar Śląska Cieszyńskiego, jego ludność i zmiany w składzie narodowościowym tej ludności; trzecia omawia ustawowe i umowne prawa Polaków w Czechosłowacji; wreszcie czwarta zajmuje się szkolnictwem polskim na Śląsku za Olzą, życiem organizacyjnym tamtejszych Polaków i ich prasą.

Autor stwierdza fakt niewątpliwy, że Polacy na Śląsku Cieszyńskim są autochtonami, od wieków tam osiadłymi i powołuje się co do tego na świadectwa samych Czechów (m. i. na znakomitego czeskiego uczonego Šafařika). Wobec tego słusznie odrzuca twierdzenie niektórych autorów doby ostatniej (Chmelář), jakoby lud Śląska Cieszyńskiego — to „spolonizowani Morawianie”. Odrodzenia narodowego tego ludu, które rozpoczęło się po roku 1848, bynajmniej nie można uważać za jakąś akcję polonizacyjną.

Na podstawie cech językowych ludności stale na Śląsku osiadłej (bez przybyszów), w okresie poprzedzającym wojnę światową polsko-czeska granica etnograficzna szła w ten sposób, że pozostała po stronie polskiej większą część Śląska (w tym całe powiaty cieszyński i frysztacki).

Nie bacząc na to, Czesi rościli sobie pretensję do całego Śląska Cieszyńskiego. Autor szczegółowo opisuje powstały stąd spór polsko-czeski, którego punktem kulminacyjnym było wkroczenie wojsk czechosłowackich na ustanowioną prowizorycznie polską część Śląska (23 I 1919 r.), a punktem końcowym — decyzja Rady Ambasadorów o podziale Śląska (28 VII 1920). Wbrew głoszonej przez Koalicję zasadzie narodowościowej, podział ten przeprowadzono w ten sposób, że większą część obszaru etnograficznie polskiego oddano Czechosłowacji. Decyzja ta zatruła stosunki polsko-czeskie na długie lata. Skutki jej odczuwamy dotychczas.

Na podstawie szczegółowych obliczeń, autor ustala liczbę Polaków, obywateli czechosłowackich, zamieszkałych w roku 1930 na obszarze przyłączonych do Czechosłowacji powiatów cieszyńskiego i frysztackiego, na 170 000 osób, co stanowi 65% ogółu ludności. Tymczasem przeprowadzony w tymże roku spis ludności wykazał tam tylko 76 230 Polaków (35,3% ogółu ludności). Tak znaczną różnicę autor objaśnia zarówno nieprawidłowościami przy przeprowadzaniu spisu, jak i forsownie dokonywaną tam akcją czechizacyjną.

Za najniebezpieczniejszy środek wynaradawiania Polaków na Śląsku za Olzą autor uważa szkoły czeskie. Szkoły te buduje się w miejscowościach czysto polskich, a następnie, drogą nacisku gospodarczego na mało uświadomionych pod względem narodowym rodziców, zapelnia się je dziećmi polskimi. Zmianę tego stanu rzeczy może spowodować tylko lojalne wykonywanie ustaw zabraniających wpisywania dzieci mniejszościowych do szkół innej narodowości. Zdaniem bowiem autora, ustawodawstwo czechosłowackie dostatecznie zabezpiecza swobodny rozwój mniejszości; chodzi tylko o ściśle wykonywanie tych ustaw.

W zakończeniu autor podaje postulaty, wysunięte w imieniu ludności polskiej przez posła Karola Jungę i dra L. Wolfa. Postulaty te nie zawierają nic takiego, czego by nie można było uznać za słuszne i wprowadzić w życie ku największemu pożytkowi obu narodów.

Zasługą autora jest to, że zebrał obfity materiał o Śląsku Cieszyńskim i systematycznie go opracował; wadą — że czasami nie zwracał dostatecznej uwagi na ścisłość wypowiedzianych przez siebie opinii.

Zacytuję parę przykładów.

Na str. 9 autor pisze, że czeska akcja polityczna w 1848 roku i latach następnych zmierzała do połączenia Czech z Rosją. Dla ścisłości należało wyjaśnić, że niektórzy czescy słowianofile

dążyli do zjednoczenia wszystkich narodów słowiańskich (nie tylko czeskiego) pod egidą Rosji (zob. prof. M. Szyjkowski: „Polska účast v českém národním obrození” I). Na str. 54 autor ogłasza (z powołaniem się na dzieło Benesza: „Světová válka a naše revoluce”), że na skutek swojego rusofilstwa Czesi „w pewnych wypadkach przeciwstawiali się odrodzeniu niepodległej Polski”. Tymczasem Czesi, stanąwszy od początku bez żadnych zastrzeżeń po stronie koalicji, żądali — tak samo zresztą, jak znaczna część Polaków w b. zaborze rosyjskim — połączenia wszystkich ziem polskich w ramach Rosji, ale z udzieleniem im jak najszerszej autonomii (Benesz: „Světová válka”, II, str. 96). Kiedy następnie bieg wypadków pozwolił Polakom na wysunięcie żądania zupełnej niepodległości, Czesi pierwsi to żądanie poparli (tamże, str. 97). Na str. 18 autor wymienia „Ukraińców obywateli polskich”; miał zapewne na myśli Rusinów.

Co do języka, pozwolę sobie zauważyć, że „powiat Cieszyn, Frysztat, Jabłonków” — są to germanizmy; po polsku mówi się: „powiat cieszyński, frysztański, jabłonkowski” (tak samo jak „województwo poznańskie”, a nie „województwo Poznań”). Tak samo germanizmem jest wyrażenie: „ludność dawała się wpisywać”, zamiast „pozwała na wpisywanie siebie” (str. 114); nie „uodparnianie”, lecz „uodpornianie” (str. 272); zamiast niemieckiego „cytat”, prawidłowej „cytata” (str. 138).

K. Kierski (Bydgoszcz)

Zbiór Traktatów Rzeczypospolitej Polskiej.
Warszawa, Tłoczono z polecenia Ministra Spraw Zagranicznych, I—VIII, 1936.

Nareszcie zaczął się ukazywać Zbiór Traktatów przez Rzeczpospolitą zawartych. Bardzo późno! Należało rozpocząć to wydawnictwo od drugiego, trzeciego roku odbudowanego Państwa zamiast czekać lat osiemnaście z realizacją tego, co było jednym z jego najpilniejszych postulatów. A przecie możemy się poszczycić w tej dziedzinie wielkim dziełem dokonanym już w XVIII wieku, zbiorem Macieja Dogiela pod tytułem: *Codex Diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae*, którego tomy I, V i VI ukazały się jeszcze za Augusta III i Stanisława Augusta, trzy zaś pozostałe, przygotowane do druku, zostały wywiezione do Rosji. Dopiero zupełnie niedawno Polska odzyskała tom IV, który znajduje się obecnie w Bibliotece Narodowej. Wydanie drukiem tego tomu oraz dwu pozostałych w Rosji (o ile nie zaginęły), wreszcie uzupełnienie zbioru Dogiela i doprowadzenie go do końca dawnej Rzeczypospolitej —

to zadanie warte wysiłku pracy i nakładu pieniężnego; powiedziałbym nawet, że to kwestia jeżeli nie honoru, to ambicji Polski; na takie dzieło powinny się znaleźć środki z większym uzasadnieniem niż na wiele innych mniej potrzebnych albo zgoła niepotrzebnych wydawnictw!

Polska odrodzona, jak podaje Ministerstwo Spraw Zagranicznych, w okresie do 1 stycznia 1936 r. zawarła około tysiąca umów. Nie wszystkie są drukowane w Dzienniku Ustaw, niektóre w ogóle bardzo trudno znaleźć. Brak zbioru tych umów do pewnego stopnia wynagradza doskonały wykaz systematyczny opracowany przez prof. J. Makowskiego, b. naczelnika wydziału traktatowego w MSZ, pt. „Umowy międzynarodowe Polski 1919—1934” (Warszawa 1935). Jest to już drugie, ulepszone wydanie tego wielce pożytecznego repertorium, znakomicie ułatwiającego pracę prawnika. Ale to tylko spis umów, nie teksty.

Szukanie tekstów choćby po Dzienniku Ustaw nastęrcza poważne trudności; w dodatku polski przekład tych umów, głównie jeżeli chodzi o dawniejsze roczniki Dziennika Ustaw, pozostawia wiele do życzenia, a czasami jest wręcz niezgodny z oryginałem. Dlatego to trzeba z zadowoleniem powitać wydawnictwo Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ale zaraz należy wysunąć dwa życzenia.

Pierwszy dotyczy obecnie zapoczątkowanego Zbioru. Wydawanie traktatów małymi zeszytami, z których każdy musi być opatrzone odrębnym spisem rzeczy, powoduje nie tylko bez potrzeby większy koszt, ale i niedogodność w korzystaniu z wydawnictwa. Należałoby — i można — wydawać te umowy większymi całościami, choćby tomami półrocznymi lub rocznymi, podobnie jak to czyni np. Jugosławia. Te sprawy nie są tak pilnie, aby wypuszczać teksty umów natychmiast po ogłoszeniu ich w Dzienniku Ustaw; w bieżących numerach Dziennika można je znaleźć łatwo; ale szukać ich potem w masie zeszytów obejmujących czasem trzy, czasem jedną tylko umowę — to bardzo znacznie, a niepotrzebnie pracę utrudnia.

Drugie życzenie ściąga się do owego tysiąca umów, któreśmy zawarli do r. 1936. Trzeba je także wydać, może znowu najlepiej latami, ale to nie może być zwykły przedruk z Dziennika Ustaw: mianowicie polskie przekłady należałoby poddać rewizji, poprawić, a przy tej sposobności ujednostajnić naszą terminologię prawa międzynarodowego i formuł dyplomatycznych i po prostu oczyścić język tych aktów; dziś już niewątpliwie Ministerstwo rozporządza choćby niewielkim zastępem odpowiednich ludzi, którzy tej pracy mogliby z powodzeniem dokonać.

Prof. dr Bohdan Winiarski (Poznań)

Życi Jerzy: Na marginesie współpracy międzynarodowej Polski. Warszawa, Polski Instytut Współpracy z Zagranicą, 1937, str. 96.

Marginesowe uwagi autora, będącego dyrektorem Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą, są w gruncie rzeczy wyczerpującym sprawozdaniem z pięcioletniej działalności tego Instytutu. We wstępie czytamy zwięzły rzut oka na historyczny rozwój zjawiska propagandy, którą jeden z dziennikarzy amerykańskich nazywa przemysłem ustawicznie kwitnącym w Europie. Przełomowym okresem była wojna światowa, w czasie której propaganda stała się niemniej potężną bronią niż armaty, lotnictwo i gazy trujące. Doceniając znaczenie propagandy, niektóre państwa utworzyły ministerstwa propagandy, czyniąc z niej oficjalny środek swojego działania politycznego.

Polski Instytut Współpracy z Zagranicą nie ma ambicji odgrywania roli jakiegoś ministerstwa propagandy. Celem Instytutu jest współpraca z zagranicą. Zadania więc są zakreślone szeroko. Idą one w kierunku szerzenia za granicą prawdziwych wiadomości o Polsce przez własną akcję wydawniczą i inną, przez dostarczenie materiału informacyjnego o Polsce, zastępowanie wrogich Polsce dzieł w bibliotekach okrętowych dziełami obiektywnymi, przeciwdziałanie szerzeniu się mylnych, fałszywych, bądź tendencyjnie wrogich wiadomości o Polsce na terenie międzynarodowym; przez akcję prostowania błędów lub uzupełniania wiadomości o Polsce w podręcznikach szkolnych i w encyklopediach państw obcych, przez prelekcje radiowe i przyjmowanie gości zagranicznych oraz szerzenie na terenie polskim wiadomości dotyczących życia zagranicy, do czego służą wydawnictwa, zebrania dyskusyjne i inne środki.

Z tak ujętego zakresu działania Instytutu wynika, że zadania swoje traktuje poważnie, nie licząc na doraźne efekty, planując na dłuższy dystans żmudną pracę, częstokroć sięgającą do drobiazgów, które składają się w sumie na dobre lub złe imię Polski w społeczności międzynarodowej.

Instytut w ciągu swej pięcioletniej działalności zrobił istotnie wiele. Samo nawiązanie kontaktów z idącymi w setki stowarzyszeniami zagranicznymi i krajowymi oraz wybitnymi osobistościami jest już miarą dużego postępu w pracy. Na jedno wszakże małe zastrzeżenie pozwolę sobie w tym miejscu. Przeglądając spis stowarzyszeń i osób, z którymi Polski Instytut współpracuje i utrzymuje łączność, natrafia się w tym wykazie na Rotary kluby i najprzeróżniejsze podobne organizacje. Wydaje mi się, że polska propaganda w najlepszym tego słowa znaczeniu winna unikać takiego pośrednictwa, które budzi poważne zastrzeżenia w dużej części

społeczeństwa i to bez względu na zabarwienie polityczne. Brak w tej mierze pożądanej selekcji może w kraju Instytutowi utrudniać pracę, co oczywiście pożądane nie jest.

Jan Terlecki (Poznań)

Théry René: *La Notion d'Agression en Droit international*. Paryż, 1937, str. 256.

Pojęcie agresji dominuje w prawie powojennym; sam wyraz pokrywa początkowo pojęcia czysto polityczne, które jednak powoli przekształcają się w pojęcia prawne. Nauka prawa międzynarodowego musi więc tym pojęciem zainteresować się, podać jego definicję oraz uzasadnienie.

Pracę swą p. Théry podzielił na trzy części. W części I podaje on stan prawa pozytywnego oraz opisuje, w jaki sposób pojęcie agresji rozwijało się. Po raz pierwszy podjęli badania w tej dziedzinie teologowie hiszpańscy w XVI w. Jednak u nich bellum aggressivum oznaczało wojnę podjętą z celem ukarania winowajcy i naprawienia wyrządzonej krzywdy; była to więc zgodnie z ich terminologią bellum justum, czyli że na razie nie łączono z tym pojęciem idei przestępstwa. Później w języku dyplomatycznym przyjęto oznaczać wyrazem agresji wojnę podjętą bez prowokacji ze strony napadniętego, nie podając zresztą dokładnej definicji prowokacji. Było to jednak ciągle tylko pojęcie polityczne. Natomiast prawo międzynarodowe przed wojną światową nie знаło pojęcia agresji i nie mogło go znać, ponieważ agresja oznacza wojnę zakazaną przez prawo, a przed 1919 r. prawo to wojny nie zakazywało, pozostawiając prawu naturalnemu ocenę, czy dana wojna była sprawiedliwa czy nie. Uważano wtedy, że wojna obchodzi tylko państwa prowadzące ją, a nie interesuje całej społeczności międzynarodowej. Po wojnie światowej sytuacja zmieniła się zasadniczo. Dzięki utworzeniu Ligi Narodów powstaje prawo publiczne międzynarodowe i wojnę zaczyna się oceniać miarą dobra publicznego, a nie tylko interesem danego państwa. Wtedy dopiero zjawia się prawno-międzynarodowe pojęcie agresji. Zmienia się również i tradycyjne pojęcie neutralności.

Z chwilą ułożenia projektu Paktu wzajemnej pomocy w 1923 r. dają się zauważyć dwie koncepcje agresji: jedna ogólna, potępiająca w ogóle wojny napastnicze, i druga ograniczona, rezerwująca pojęcie i nazwę agresji do niektórych tylko przypadków wojny zaczepnej w znaczeniu militarnym. Etapami rozwoju pierwszej koncepcji było: potępienie agresji przez 8 Zgromadzenie Ligi Narodów w dniu 24 IX 1927 r., prace Komitetu Arbitrażu i Bezpieczeństwa,

Pakt Kellogga w 1928 r., Traktat w Rio de Janeiro z dnia 10 XII 1933 r., wreszcie Układy Londyńskie z 3, 4 i 5 lipca 1933 r., zawierające definicję agresji Politisa lub sowiecką.

Druga koncepcja czerpała swe natchnienie z artykułów 8, 10 i 11 Paktu Ligi Narodów, później zaś z artykułów od 12 do 17 tegoż Paktu, wysuwając zasadę formalną, że jest napastnikiem ten, kto odrzuca arbitraż. Znalazło to swój wyraz w nieratyfikowanym Protokole Genewskim z 1924 r. oraz w Konwencji o Pomocy finansowej dla państwa napadniętego z 1930 r.

W rozdziale II autor poddaje analizie tradycyjne pojęcie agresji, któremu dotąd są wierne Niemcy, Włochy i W. Brytania oraz porównywa je z tzw. definicją Politisa, przy czym dochodzi do wniosku, że dotychczasowe prawo pozytywne nie zdołało sformułować zadowalającej definicji agresji, aczkolwiek definicja Politisa stanowi doniosły krok naprzód w kierunku nadania pojęciu agresji cech prawnych.

W części II autor przystępuje do badania zasadniczej kwestii uzasadnienia agresji i analizuje trzy proponowane rozwiązania. Zaczyna od pojęcia agresji jako wykroczenia przeciwko uczuciom humanitarnym. W myśl tej teorii agresja jest zakazana, ponieważ jest bezpośrednim powodem okropności, charakteryzujących wojnę współczesną. Oczywiście, może ona polegać tylko na działaniach wojennych. Pod jej wpływem znajdują się tak liczni obecnie pacyfiści integralni, a w literaturze naukowej jest reprezentowana przez Schwarza i Diamandescio. Uzasadnienie to należy odrzucić, ponieważ uważa ono za akt niedozwolony wszelką wojnę, nawet obronną, a z drugiej strony eliminuje z pojęcia agresji czyny takie jak blokadę lub okupację pokojową, dopóki nie powodują one rozlewu krwi.

Drugim uzasadnieniem pojęcia agresji jest zamach na porządek publiczny. To znaczy, że jest ona wykroczeniem przeciwko obowiązkom, które państwa mają względem społeczności międzynarodowej; inaczej mówiąc, państwo jest napastnikiem wtedy, gdy robi użytek z siły w przypadku zakazanym przez jakąś normę międzynarodową. Ślady tej doktryny znajdujemy zarówno w prawie pozytywnym, jak i w nauce. Na tej podstawie zbudowano niektóre przepisy Konwencji o pomocy finansowej dla państwa napadniętego oraz Konwencji o zapobieganiu wojnom. W nauce są jej zwolennikami Oestèn Uden, N. Politis, Wright, White, E. Giraud, R. Redslob i Shotwell. Należy jednak i tę teorię odrzucić, ponieważ pogwałcenie porządku międzynarodowego może zająć nawet passywnie, bez uciekania się do aktów przemocy, a poza tym ta teoria identyfikuje agresję z prowokacją. Przy tej sposobności

autor poddaje głębszej analizie samo pojęcie wojny oraz aktu przemocy w ogóle i dochodzi do wniosku, że pierwsza, jako tradycyjne pojęcie prawne z chwilą powstania Ligi Narodów przestała istnieć, drugi zaś posiada kontury zbyt nieokreślone, żeby być pomocnym przy definicji agresji. W konkluzji autor dochodzi do wniosku, że agresję należy określać w zależności funkcyjnej od państwa, biorąc pod uwagę szkody, jakie ona wyrządza bezpośrednio państwu napadniętemu, a nie reperkusje jej dla całej społeczności międzynarodowej. W związku z tym autor analizuje teorię, która określa agresję wyłącznie jako pogwałcenie terytorium państwowego czyli inwazję. W prawie pozytywnym ślady tej teorii znajdujemy w nocy francuskiej do W. Brytanii z dnia 30 VII 1914 r., zawiadamiającej o cofnięciu wojsk francuskich o 10 kilometrów od granicy, w wypowiedzeniu wojny Francji przez Niemcy (rzekomy nalot samolotów francuskich na Norymbergę), w układach lokarneńskich, w pracach Komitetu Arbitrażu i Bezpieczeństwa (Memorandum Politisa i Rutgersa z 1928 r.), wreszcie w pracach Konferencji Rozbrojeniowej z 1933 r. (Deklaracja Normana Davisa). W nauce reprezentują tę teorię Jan Ray, René Vignol i prof. Wacław Komarnicki. Teoria ta stanowi poważny krok naprzód, jest jednak jednostronna i niekompletna.

Po tym przeglądzie krytycznym różnych koncepcji i definicji agresji autor w części III podejmuje próbę wynalezienia takiej definicji agresji, która by obejmowała wszystkie możliwe przypadki i podawała wyczerpującą charakterystykę tego pojęcia. Koncepcją autora jest, że o agresji można mówić wtedy tylko, kiedy państwo jest zagrożone w swej istocie, w swych elementach żywotnych. Trzeba więc przede wszystkim określić jasno, co te pojęcia oznaczają. O ile chodzi o termin „interesy żywotne”, tak często używany przez dyplomację przedwojenną, to jest on zbyt nieokreślony i zbyt daleko idący. Określone natomiast znaczenie posiada termin „bezpieczeństwo”, które jest przeciwieństwem agresji, pozostaje w ścisłej z nią korelacji i polega na gwarancji przeciwko niej. To znaczy, że jest agresorem ten, kto zagraża bezpieczeństwu innego państwa. O ile zatem uda się sprecyzować pojęcie bezpieczeństwa, to będzie uczyniony wielki krok naprzód do definicji agresji. Otóż odpowiedź na to dały niektóre powojenne akty międzynarodowe; ustalają one, że istota bezpieczeństwa polega na niepodległości politycznej i nienaruszalności terytorium. Autor, wobec tego, bada dokładniej te pojęcia. Zwraca on m. i. uwagę na ścisłą analogię, jaka zachodzi pomiędzy agresją zewnętrzną, będącą „atteinte à la sécurité de l'État”, a zamachem na organizację pań-

stwową od wewnątrz, określaną w prawie francuskim jako „attentat à la sûreté de l'État”. Jeżeli ta ostatnia jest dziełem czynników obcych, to może przejść w pierwszą.

W rozdziale ostatnim części II autor swą formułę, że agresja jest zamachem na polityczną organizację danego narodu, konfrontuje z rzeczywistością. Swej definicji nadaje on niejako dwa oblicza: materialne i formalne. Z punktu widzenia materialnego jest agresja zamachem na siłę publiczną państwa i na jej środki działania. Z punktu zaś widzenia formalnego agresja jest wkroczeniem w kompetencję państwa. Zgodnie z tą definicją, nie są objęte pojęciem agresji groźby napaści ani fakty takie, jak pogwałcenie strefy zdemilitaryzowanej; nie są również agresją zamachy na wolność i życie obywateli przebywających po za granicami państwa, ani na ich własność, jak np. statki handlowe. Nie zgadza się to z definicją Politisa i nie sądzimy, żeby takie rozwiązanie znalazło uznanie i zastosowanie w praktyce. Przeczy ono zresztą, jak to zauważa sam autor, odwiecznej praktyce międzynarodowej. Wynikło ono z błędnej koncepcji państwa u autora, który uważa je za organizację polityczną narodu, a nie za naród zorganizowany politycznie, co nie jest to samo. Słusznie natomiast uważa autor za agresję zagrożenie wolności morskich dróg komunikacyjnych. Z tego względu jest agresją blokada pokojowa oraz zamknięcie cieśnin lub kanałów morskich (np. Sueskiego albo Panamskiego). Nie są natomiast agresją ale tylko jej groźbą takie czyny, jak mobilizacja, gromadzenie wojsk na granicy, demonstracje morskie, zerwanie stosunków dyplomatycznych albo bojkot gospodarczy.

Dopełniając swą definicję agresji autor dodaje jeszcze, że trzeba, aby dany akt mógł być przypisany państwu i żeby można było stwierdzić, iż sprawca miał intencję dokonania aktu agresji. Ten element intencji jest konieczny dla określenia napastnika; bez niego można wiedzieć co jest agresją, nie wiedząc, kto jest winnym tej agresji. Poza tym, stwierdzenie intencji jest ważne przy stosowaniu sankcyj, nie ma natomiast żadnego wpływu przy uciekaniu się do obrony koniecznej.

W konkluzji autor proponuje definicję agresji jako przymus, niesłusznie wymierzony przez jedno państwo przeciwko osobie drugiego. Definicja ta ma może wadę zbytnej lakoniczności; można ją zrozumieć wtedy tylko, gdy się uprzednio zapoznało z wywodami autora, które ją poprzedziły. Poza tym definicja ta ma doniosłość praktyczną tylko w ramach organizacji międzynarodowej w rodzaju Ligi Narodów. W innych warunkach nie odpowiada ona rzeczywistości.

Pomimo tych zastrzeżeń należy uznać pracę p. Théry za bardzo ważny przyczynek do teorii agresji; następne prace w tej materii nie będą mogły przejść nad nią do porządku dziennego.

Prof. Julian Makowski (Warszawa)

Durčanský Ferdinand, dr: *Medzinárodná intervencia*. Bratislava, Matica Slovenská, 1937, str. 379.

Kwestia interwencji, rozpatrywanej z punktu widzenia prawnego, była dotąd przedmiotem nielicznych tylko opracowań. Monografie Lesera, Streichera, Erbera i Walkera w języku niemieckim, de Morillon, Pitmana, Pottera i Stowella we francuskim — oto mniej więcej wszystko, co zasługuje na wzmiankę. Tę dotkliwą lukę wypełnił w sposób umiejętnej młody uczoney słowacki, p. Ferdinand Durčanský, swą pracą o interwencji międzynarodowej.

We wstępie znajdujemy krótki szkic ewolucji państwa i stosunku suwerenności do prawa międzynarodowego. Społeczność międzynarodowa, ze zorganizowanej subordynacyjnie w wiekach średnich z papieżem i cesarzem u szczytu, przekształca się w organizację skoordynowaną państw suwerennych. Teza suwerenności państwowej osiąga swe apogeum w konstrukcji absolutnej Hegla, prowadzącej do negacji prawa międzynarodowego. Przychodzi wkrótce reakcja usiłująca dowieść, że pojęcie suwerenności nie przeczy istnieniu a nawet nadrzędności międzynarodowego porządku prawnego. Działalność państwa zostaje ujęta w ramy zakreślone przez prawo narodów, co umożliwia powstanie pojęcia interwencji.

W rozdziale pierwszym autor podaje przegląd historyczny wypadków, uchodzących słusznie czy nie słusznie za interwencję, oraz streszcza poglądy doktryny w każdej omawianej kolejno epoce. W starożytności fakty będące interwencją zachodziły bardzo często; w braku jednak w tej epoce teorii prawa międzynarodowego, interwencja jako instytucja prawna nie istniała. W wiekach średnich wobec federalistycznego niejako ustroju *Reipublicae Christianae*, interwencja papieża i cesarza w spory ich lenników była usprawiedliwiona. Ze scholastykami hiszpańskimi występuje na widownię uniwersalizm i pojęcie prawa natury; użycie siły jako normy tego prawa uchodziło za usprawiedliwione; reminiscencją tego poglądu jest współczesne pojęcie interwencji humanitarnej. Czasy rewolucji francuskiej i rządów Napoleona były nieprzerwanym łańcuchem interwencyj. Nie lepiej działo się w epoce, która bezpośrednio potem nastąpiła. Interwencje tetrarchii, pentarchii i Świętego Przymierza spowodowały powstanie doktryny Monroëgo, którą autor obszernie analizuje. W wieku XIX znajdujemy liczne przykłady interwencji pod pozorem udzielenia pomocy narodom wy-

bijającym się na wolność lub celem stłumienia ruchów wyzwoleńczych. Wystarczy przypomnieć interwencje w sprawy Półwyspu Iberyjskiego, w sprawy egipskie, niemieckie, greckie, włoskie, belgijskie i bałkańskie. W ciągu wojny światowej widzieliśmy interwencje na rzecz niektórych narodów wybijających się na wolność. Po wojnie interweniuje najczęściej III Międzynarodówka. Autor poddaje wreszcie analizie przykłady interwencji humanitarnej, prawnej i finansowej.

Rozdział drugi poświęcony jest wyłącznie teorii interwencji w prawie międzynarodowym. W dziedzinie tej panuje zupełna rozbieżność poglądów pomiędzy autorami i brak pogłębienia przedmiotu. Nie zajmowali się oni dotąd ani przedmiotami interwencji, ani ich organami. Co do jednego panuje zgoda; wszyscy uważają interwencję za akt o charakterze władczym, polegającym na wtrącaniu się w sprawy państwa trzeciego wbrew jego woli. W związku z tym powstaje zagadnienie, czy można mówić o interwencji w przypadku, gdy akt wtrącania się w cudze sprawy opiera się na umowie.

Sposoby stosowane przy interwencji mogą ulegać stopniowaniu od nacisku moralnego począwszy, aż do działań wojennych. Wtrącać się można w sprawy wewnętrzne i zewnętrzne państwa. Ponieważ jednak prawo międzynarodowe nie podaje sposobu ścisłego rozgraniczenia tych dwóch rodzajów spraw, najnowsza teoria uznaje, że przedmiotem interwencji mogą być tylko sprawy należące do wyłącznej kompetencji danego państwa.

Jeżeli chodzi o istotę interwencji, to istnieją różne teorie. Jedni widzą w interwencji instytucję prawną, służącą do zapobiegania szkodliwym skutkom rewolucji lub anarchii. Inni uważają ją za instytucję prawną, służącą do przymusowego realizowania pewnych praw międzynarodowych albo tylko interesów, nie chronionych przez prawo narodów. Jeszcze inni uważają ją za delikt międzynarodowy. Wreszcie istnieje pogląd, uważający interwencję za zjawisko pozaprawne.

Prowadząc w rozdziale trzecim dalszą analizę pojęcia interwencji, autor formułuje słuszny, zdaniem naszym, wniosek, że interwencja jest skutkiem kolizji norm należących do różnych kategorii prawnych. Z punktu widzenia interwenienta jest ona wpływem suwerenności państwa, zasad prawa natury i interesów politycznych. Z punktu widzenia zaś państwa dotkniętego nią, zasada nieinterwencji ma charakter metajurydyczny. Właściwych wypadków interwencji jest stosunkowo mało. Teoria popełnia nadużycie terminologiczne obejmując nazwą interwencji cały szereg aktów Przymusu, opartych na zgodzie pośredniej lub bezpośredniej podmiotu pasywnego interwencji. Nie mają one nic wspólnego z inter-

wencją, lecz są jedynie skutkiem kompetencji przyznanej podmiotowi aktywnemu na podstawie norm umownych. Tak samo nie są interwencją sposoby pokojowego załatwiania sporów międzynarodowych ani akty przymusu stosowane w ramach paktu Ligi Narodów. Wreszcie należy odmówić tego charakteru wszelkim aktom przymusowym, dopuszczonym przez prawo międzynarodowe, jak np. samopomoc, obrona konieczna, stan wyższej konieczności itp.

Wyeliminowawszy w ten sposób większość wypadków, kwalifikowanych pospolicie jako interwencja, autor dochodzi do ostatecznego wniosku, że interwencja nie mieści się w ramach systemu prawa międzynarodowego; a jako postulat de lege ferenda uważa on, że interwencja powinna załatwiać konflikty pomiędzy prawem pozytywnym i odwiecznymi ideałami słuszności i sprawiedliwości.

Praca dra Durczańskiego jest poważnym przyczynkiem do wyjaśnienia istoty interwencji i zasługuje na baczną uwagę ze strony osób, interesujących się prawem narodów.

Prof. Julian Makowski (Warszawa)

B. DZIAŁ EKONOMICZNY

I.

TEORIA EKONOMIKI, DZIEŁA ZBIOROWE I PODRĘCZNIKI, HISTORIA DOKTRYN EKONOMICZNYCH, TEORIA WARTOŚCI I CEN, TEORIA PRODUKCJI I ROZDZIAŁU DOCHODU, TEORIA PIENIĄDZA I KREDYTU, TEORIA KRYZYSÓW I KONIUNKTUR GOSPODARCZYCH

Biegeleisen Leon Władysław: Wstęp do nauki ekonomii społecznej. Teoria relatywizmu gospodarczego. Warszawa, Nowa Księgarnia, 1937, str. XIII, 528.

Znaliśmy od 11 lat L. W. Biegeleisena jako autora wyczerpujących studiów z zakresu historii nowoczesnych stosunków agrarnych i dążeń do ich reformy oraz licznych większych i mniejszych rozpraw o polityce aprowizacyjnej i komunalnej.

Ale już od dwóch lat zaczęły się pojawiać w szeregu czasopism artykuły Biegeleisena charakteru metodologicznego.

Obecnie zaś dają nam on pierwszy tom zakrojonego na dużą miarę nie tylko co do liczby stron, lecz i co do obszaru omawianych w nim zagadnień teoretyczno - poznawczych, psychologicznych, socjologicznych i ściśle ekonomicznych, a poświęconego wyłącznie ustaleniu przedmiotu, zadań i metod teoretycznych badań ekonomii społecznej.

Książka ta jest niewątpliwie cennym wkładem w fundamenty nowoczesnej polskiej nauki społeczno-gospodarczej. Bo ostatnimi czasy teoretyczna nasza myśl ekonomiczna stara się coraz usilniej o ustalenie własnego poglądu na podstawowe metodologiczne zadanie.

W bieżącym również roku dr Stanisław Pszczółkowski opublikował oryginalną pracę pod tytułem „Przedmiot i metoda ekonomii”, a dwa lata temu dał nam prof. E. Taylor nowe, głębsze od dotychczasowego pod wielu względami uzasadnienie i sformułowanie kierunku indywidualistyczno-dedukcyjnego.

L. W. Biegeleisen zajmuje diametralnie odmienne od prof. Taylora stanowisko.

I pisząc o jego dziele, nie mogę nie wyrazić radości z sukcesu, jaki daje ono kierunkowi socjologiczno-teleologicznemu, któremu od wielu lat służę.

Za przedmiot ekonomiki uważa on również „nie ilości dóbr, lecz stosunki, jakie zachodzą między podmiotami gospodarczymi, gospodarstwami i przedsiębiorstwami, wreszcie zespołami i obiektywizacjami, jako stopniami wyższych rzędów”. Podkreśla on też silnie, że „związane społeczne jest warunkiem sine qua non zjawisk i procesów ekonomicznych”.

Ale w swym „całościowym” poglądzie na życie społeczno-gospodarcze nie ztraca on, w odróżnieniu od Spanna, zrozumienia, że zjawiska społeczne, jako z istoty swej psychiczne, odbywają się w świadomości jednostek. Są to wszakże, mówi Biegeleisen, przeciwstawiając się Liefmanowi — procesy nie indywidualno-, lecz społecznie-psychiczne, a podmiotem ich są „jednostki uspołecznione”. Uspołecznienie to zaś polega nie tylko na tym, że działają one w ramach ustanowionych przez społeczeństwo norm prawnych i form organizacyjnych, lecz również na tym, że celowość, którą się one kierują, jest charakteru „wybitnie społecznego”.

Spółeczna wszakże celowość nie jest zawsze taka sama. Zależy ona od „modelu społecznego” (ja bym powiedział: ustroju), a „modele są wewnętrznym wyrazem tych odwiecznych problemów, jakie istnieją w ekonomice w postaci liberalizmu, spółdzielczości, unarodowienia i socjalizmu”. „Chodzi nie o co innego, jak o stosunek jednostki do zbiorowości w zakresie zaspokajania potrzeb, zawsze aktualny, zawsze ten sam, aczkolwiek nie taki sam, zależny bowiem od różnic w poziomie cywilizacyjno-społecznym”.

Toteż „zadaniem teorii ekonomii jest opracować wszystkie sprawdzone empirycznie systemy zaspokajania potrzeb w poszczególnych modelach”. „W obrębie każdego z tych modeli ... obowiązują pewne prawa i regularność. W ten sposób ... prawa prze-

stają być absolutne, a stają się relatywne". „Niemożność przyjęcia absolutnych praw i aksjomatów wynika niewątpliwie z trudności ścisłego ujęcia obiektu doświadczalnego, jako pełnej fali różnorodności i zmiennej rzeczywistości, lecz także z teleologicznego ujęcia przebiegów gospodarczych".

Tych kilka cytat nie daje oczywiście pobieżnego nawet strzeszczenia wywodów autora, ale ilustruje, tak mi się zdaje, wyraźnie kierunek jego myśli. Zdąza ono do umocnienia podstaw nauki ekonomicznej nie tylko ustalającej różne szeregi współzależności popytu, podaży, ceny, kosztów produkcji, dochodu, szybkości obrotów rynkowych, kapitalizacji itd. (nie mających jednak pomimo konstruowania różnych na ten temat wykresów, jak słusznie zauważa L. W. Biegeleisen — charakteru „ściśle funkcyjnego w pełnym, tj. matematycznym słowa znaczeniu") — ale i do zrozumienia, jak powstają, zmieniają się i funkcjonują całokształty społeczno-gospodarczego życia.

Dziś, gdy wszystkie naokoło nas narody własnym swym świadomym wysiłkiem reformują lub poprawiają swe ustroje społeczno-gospodarcze, a nie tylko poszczególne formy i urządzenia ekonomiczne, tego zrozumienia nam najbardziej potrzeba. Jeśli drugi tom dzieła L. W. Biegeleisena spełni nadzieje, jakie budzi obecny tom pierwszy, zajmie ono w naszym dorobku naukowym poczesne stanowisko.

Prof. Stanisław Grabski (Lwów)

P s z c z ó ł k o w s k i Stanisław, dr: Zarys ekonomii. Warszawa, Skład główny: Dom Książki Polskiej, 1936, str. 523.

Spory tom, którym nas autor obdarzył, jest wynikiem poszukiwania nowych podstaw dla systemu ekonomiki lub, krócej powiedziawszy, nowej ekonomiki. Główne dla recenzenta zadanie polega na stwierdzeniu, czy i o ile się autorowi jego zamierzenie udało i wskazanie, jakie doświadczenia można wynieść z jego próby.

Szuka się nowego wtedy zawsze, gdy istniejące nie zadowala. Dotychczasowa ekonomika — to dla autora z jednej strony „wyznawcy indywidualizmu, zgrupowani w okół szkoły psychologicznej i matematycznej", z drugiej „wyznawcy różnych odcieni marksizmu". Zarzut stawiany pierwszym, to to, że „choć stworzyli piękną konstrukcję teoretyczną, jednak są bezradni w rozwiązywaniu zagadnień praktycznych, w szczególności kwestii bezrobocia" (str. V), drudzy zaś tym grzeszą, że chociaż mogą się pochwalić pewnymi zdobyczami praktycznymi, to jednak nie są one konsekwencją ich poglądów teoretycznych. Wspólnym błędem obu grup, obu zasadniczych kierunków jest, że nie stworzyły „dotychczas takiej konstrukcji teoretycznej, która byłaby odpowiednią podstawą do

rozwiązywania konkretnych zagadnień z polityki ekonomicznej" (str. VI). Jest to zaś wynikiem błędnych założeń filozoficznych, hedonizmu u pierwszych, materializmu dziejowego u drugich. Już przypisanie współczesnym kierunkom teoretycznej ekonomiki związania się z hedonizmem, uznania go za zasadę działalności gospodarczej, nasuwa myśl, że autor w ogóle nie rozumie współczesnej ekonomiki. Idźmy jednak dalej! Nie tylko, że założenia filozoficzne współczesnej ekonomiki są błędne, ale i „... w filozofii nie ma dotychczas lepszych założeń...” (str. VII). Ekonomista więc musi znaleźć takie założenia filozoficzne, które mu pozwolą zbudować właściwą konstrukcję teoretyczną ekonomiki. Przypomina się stara prawda, że potrzeba jest matką wynalazków. Ekonomia potrzebuje założeń, więc twórzmy założenia bacząc, by były przydatne. W tym miejscu autor staje się filozofem i podaje do wierzenia „energetyczny pogląd na świat”. Jego najogólniejsze zasady przedstawia w części I swojej pracy, poświęconej teorii wartości. Nie można tutaj oceniać, co są warte założenia filozoficzne, ograniczyć trzeba się tylko do zbadania, co jest wart system ekonomiki na nich oparty.

Energetyczny pogląd na świat można streścić następująco: sens życia polega na zdobywaniu coraz wyższych stopni energii w dążeniu do wartości bezwzględnych: prawdy, dobra i piękna. Wszystko inne ma wartość względną, o ile jest użyteczne, tzn. o ile posiada zdolność do zwiększania energii ludzkiej. Wynikają z tego dwie konsekwencje: obiektywne pojęcie wartości i objęcie w jednym systemie wartości dóbr materialnych i niematerialnych itd. Autor wyciąga wszystkie konsekwencje ze swego pojęcia wartości. Wskazuje więc np. że dobra materialne mają trojaką wartość: materialną, estetyczną i uczuciową, zależnie od tego, jakiego rodzaju energie powiększają czy pobudzają. Zastanawiając się nad wartością artykułów spożywczych, snuje ciekawe rozważania o znaczeniu i roli kwasów aminowych, fermentów, witamin, hormonów itp. w odżywianiu człowieka. Wśród rozważań o wartości nauki, etyki, sztuki, uczuć znajdziemy też paragraf o wartości człowieka i... wzór dla jej obliczenia. Nie sprawia to większej trudności, trzeba tylko w ogólnym wzorze na wartość podstawić zamiast $n_1, n_2 \dots n_n$ — wartość dóbr materialnych i niematerialnych, jakie będą przez człowieka wytworzone w przyszłości w poszczególnych kolejno po sobie następujących okresach czasu, a zamiast $k_1, k_2 \dots k_n$ — wartość tych dóbr, jakie w tych samych okresach czasu będą przez daną osobę skonsumowane (str. 68).

Na takich podstawach ogólnych rozwija autor swój system szczegółowy w pięciu częściach, zawierających teorię produkcji,

teorię rozwoju gospodarczego, teorię wymiany wewnętrznej, teorię wymiany międzynarodowej i teorię koniunktury gospodarczej. Nie sposób wymienić tu choćby tylko zagadnienia w podręcznikach ekonomicznych dotąd nie poruszane, jak np. kwestię szybkości obiegu bogactw duchowych (str. 312) lub zagadnienie kredytu moralnego (str. 279). Jedno twierdzenie autora warto jednak zanotować; widzi on wyraźną, z rozwoju gospodarczego wynikającą tendencję do kolektywizacji społeczeństwa, do stopniowego przechodzenia od indywidualistycznego ustroju gospodarczego do ustroju kolektywistycznego (str. 250). Poza tym wszystkim trzeba zaznaczyć, że niektóre kwestie szczegółowe są postawione w ten sposób, że nie odbiegają od ujęcia szkoły psychologicznej czy matematycznej, jak np. analiza mechanizmu cen.

Czy autorowi udało się stworzyć system, który by stanowił lepszą niż dotychczasowe systemy podstawę „do rozwiązywania konkretnych zagadnień z polityki ekonomicznej”? Po zaznajomieniu się z treścią książki nad odpowiedzią nie ma potrzeby się zastanawiać. Książka daje jeden niemały pożytek: dzięki konsekwentnie przeprowadzonej zasadniczej myśli autora wykazuje dobitnie, do czego musi prowadzić przyjęcie wartości obiektywnej za podstawę rozważań w ekonomice i jakie są skutki włączania do zakresu ekonomiki dóbr niematerialnych. *L. Calka* (Poznań)

Trąmpczyński Witold: Pojęcie kapitału. Poznań, Poznańskie Prace Ekonomiczne pod redakcją prof. dra Edwarda Taylora, nr 24, 1937.

Praca dra Trąmpczyńskiego daje historyczny przegląd rozwoju pojęcia kapitału w literaturze ekonomicznej oraz rozbiór teoretyczny tegoż pojęcia. Rozdziały traktujące o rozwoju pojęcia kapitału są najcenniejszą częścią pracy. Po krótkim przeglądzie rozwoju pojęcia kapitału przed Adamem Smithem oraz u Adama Smitha autor daje obszernie przedstawienie zagadnienia w literaturze posmithowskiej. Rozróżnia przy tym trzy kierunki: pojęcie kapitału rzeczowego, odróżnienie kapitału indywidualnego i społecznego, oraz pojęcie kapitału zarobkowego i wartościowego. Przedstawienie wymienionych trzech kierunków w teorii kapitału jest bardzo udane. Jest ono bardzo jasne i przejrzyste i stanowi jedyne znane mi systematyczne opracowanie tego przedmiotu. Fakt ten nadaje książce dra Trąmpczyńskiego dużą doniosłość naukową. W przedstawieniu swym autor uwzględnia wszystkich ważniejszych pisarzy w historii ekonomii, z należyтым uwzględnieniem literatury polskiej. Wartości tego przedstawienia nie zmniejszają niczym pewne drobne usterki, jak brak wyraźnego określenia, na

czym polega różnica między pojęciem kapitału zarobkowego a pojęciem kapitału wartościowego, oraz pewna nieścisłość przy omawianiu teorii kapitału Marxa (wcale z teorii tej nie wynika, że dla społeczeństwa jako całości powiększenie kapitału stałego w stosunku do zmiennego jest połączone ze stratą, jak autor twierdzi na str. 51). Poważniejszą usterką jest zupełne pominięcie teorii kapitału Wiesera, tym bardziej, że Wieser posługuje się niedwuznacznie pojęciem kapitału wartościowego, którego zwolennikiem jest autor. Zresztą w pominięciu Wiesera autor nie jest odosobniony. Teoria kapitału Boehm-Bawerka do tego stopnia przyćmiła teorię Wiesera, że zyskała sobie po prostu miano „teorii szkoły austriackiej”, mimo znacznej wyższości teorii Wiesera tak blisko spokrewnionej z teorią Clarka.

Dalsza część pracy jest poświęcona rozbiorowi pojęcia kapitału. Zgodnie z współczesnym stanem teorii autor wypowiada się za pojęciem kapitału wartościowego. Rozróżnia przy tym kapitał społeczny od kapitału indywidualnego przeprowadzając bardzo ważne dla polityki ekonomicznej rozróżnienie rentowności społecznej i indywidualnej. Przyjęcie wartościowej definicji kapitału prowadzi autora do odróżnienia kapitału od dóbr kapitałowych. Ostatni rozdział poświęcony jest uzasadnieniu celowości posługiwania się wartościowym pojęciem kapitału. Uzasadnienie to jest przeprowadzone przez rozpatrzenie roli pojęcia kapitału w teorii produkcji i dystrybucji, przy badaniu zagadnień dynamicznych, a zwłaszcza w teorii koniunktury. We wszystkich tych wypadkach autor podkreśla potrzebę pojęcia kapitału jako pojęcia funkcyjnego, a nie rzeczowego. Potrzebę tę wypełnia pojęcie kapitału wartościowego.

Pewne zastrzeżenie budzi traktowanie przez autora zagadnienia tzw. „oszczędzania przymusowego”, które wymaga rewizji w świetle najnowszych postępów teorii pieniądza. Brak również poważniejszego uwzględnienia wpływu, jaki brak pełnego zatrudnienia czynników produkcji wywiera na rezultaty ekspansji obiegu pieniężnego. Wprawdzie na str. 129 autor pokrótce w tym wspomina. Zagadnienie tworzenia kapitału przez ekspansję pieniężną przy braku pełnego zatrudnienia czynników produkcji wymagałoby jednak znacznie większego uwypuklenia i uwzględnienia zarówno ze względu na wielkie znaczenie, jakie ono ma w dzisiejszej literaturze ekonomicznej oraz, last not least, w rzeczywistości współczesnej gospodarki kapitalistycznej.

Wyszczególniając powyższe usterki nie chciałbym jednak pomniejszyć wartości książki dra Trąmpczyńskiego. Stanowi ona pożyteczną lekturę dla każdego, kto się interesuje współczesną teorią

ekonomiczną, a jej część historyczna, traktująca o rozwoju pojęcia kapitału, jest cennym wkładem do literatury o historii doktryn ekonomicznych. Prof. Oskar Lange (BerkeleyKalifornia)

- Berger Ludwik: *Spekulacyjna i koniunkturalna zwyczajka cen*. Kraków, Tow. ekonomiczne w Krakowie, 1937, str. 14.
- Lavergne Bernard: *Pierwszeństwo spożywczy. Odnowienie nauk społecznych i systemu ekonomicznego dzięki pojęciu spożywczy*. Przeł. z franc. B. Przegaliński. Warszawa, Spółdzielczy Przegląd Naukowy, 1937, str. 56.
- Studentowicz Kazimierz: *Dewaluacja a kryzys gospodarczy*. Warszawa., Sgł. F. Hoesick, 1937, str. 90.
- Denis Pierre: *Economie corporative. Fasc. 1. Introduction. La valeur. La propriété*. Paris, Cercle de la Tour du Pin, 1937, str. 28.
- Guillaume G. et Guillaume E.: *Economie rationnelle; des fondements aux problèmes actuels*. Paris, Ed. du Centre polytechnicien d'étude: économ., 1937, str. 371.
- Hummel George: *Die Theorie des internationalen Handels, ihre Entwicklung von David Ricardo his zu Frank William Taussig*. Hamburg, Christians, 1937, str. 95.
- Ignasiak Bruno: *Die Behandlung der Lohnschichtung in der Wirtschaftstheorie*. Münster, Buschmann, 1937, str. 81.
- Lorentz Stefan: *Die Entstehung des Unternehmervergewinns. Eine Theorie d. Vorenhaltungsmacht*. Berlin—Wien—Zürich, Oesterr. Wirtschaftsverlag, 1937, str. 214.
- Oresme Nikolaus: *Traktat über Geldabwertungen*. Hrsg. und eingel. von Edgar Schorer. Jena, Fischer, 1937, str. 103.
- Riesenfeld Emil: *Neue Analyse der wirtschaftlichen Grundphänomene*. Leipzig—Wien, Deuticke, 1937, str. 133.
- Schoutsen M.: *Die Auffassungen der wirtschaftlichen Entwicklung in der klassischen englischen Nationalökonomie*. Borna, Noske, 1936, str. 59.
- Seraphim Hains-Jürgen: *Zur Theorie der volksgebundenen Wirtschaftsgealt der Gegenwart*. Jena, Fischer, 1937.
- Simon Wolfgang: *Die englische Utopie im Lichte der Entwicklungslehre*. Breslau, Priebatsch, 1937, str. 89.
- Skalweit Stephan: *Die Berliner Wirtschaftskreise von 1763 und ihre Hintergründe*. Stuttgart, Kohlhammer, 1937, str. 117.
- Strigl Richard: *Einführung in die Grundlagen der Nationalökonomie*. Wien—Berlin, Springer, 1937, str. 223.
- Storm Ernst: *Volkswirtschaftlicher Grundriss*. Berlin, Verlag für Sozialpolitik, Wirtschaft und Statistik, 1937, str. 497.

- Tinbergen J.: Eine Grundfrage der mathematischen Konjunkturtheorie. Archiv für mathemat. Wirtschafts- und Sozialforschung, 1937, Str. 14.
- Wendt Siegfried: Grenznutzentheorie oder Volkswirtschaftslehre? Ein Beitrag zur Klärung der sinngemässen Grundlagen theoretischer Forschung. Berlin, 1937, str. 44.
- Wenzel-Wandal Eduard: Wirtschaftsführung aus dem Diktat der Technik. Prag, Dt. Agrarische Druck., 1937, str. 105.
- Wiksemann E. u. Lütke H.: Der Weg der deutschen Volkswirtschaftslehre. Ihre Schöpfer und Gestalter im 19. Jahrhundert. Berlin, Junker & Dünhaupt, 1937, str. 193.
- Bowley Marian: Nassau senior and classical economics. London, Allen & Unwin, 1937, str. 358.
- Gemmil P. F. and Blodget R. H.: Economies, principles and problems. Vol. 1. New York, Harper, 1937, str. 714.
- Haberler Gottfried: Prosperity and depression; a theoretical analysis of cyclical movements. New York, Columbia Univ. Pr., 1937, str. 378.
- Koopmans T.: Linear regression analysis of economic time series. Haarlem, Bohn, 1937, str. 150.
- Montgomery J. K.: The mathematical problem of the price index. London, King, 1937, str. 74.
- Watson J.: The groundwork of economic theory. London, King, 1937, str. 196.

II.

HISTORIA GOSPODARCZA

- Gluecksmann Stefan: Ruchy społeczne w Gdańsku w początkach reformacji (1522—1526). Warszawa, Druk. J. Cotty, 1937, str. 26.
- Inglot Stefan: Rozwój historii społecznej i gospodarczej w ostatnim 50-leciu. Lwów, Kwartalnik Historyczny, 1937, str. 37.
- Kornatowski Wiktor: Kryzys bankowy w Polsce w 1793 roku. Warszawa, z zasił. Wydz. Prawa U. J. P. oraz z zapomogi Funduszu Naukowego Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego, 1937, str. 235,
- Lutman Tadeusz: Studia nad dziejami handlu Brodów w latach 1773—1880. (Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych, Nr 26). Lwów, Druk. Narodowa, 1937, str. 636.
- Pelc Julian: Ceny w Gdańsku w XVI i XVII wieku. (Badania z Dziejów Społ. i Gosp. Nr 21). Lwów, 1937, str. 179.
- Przyrembel Zygmunt: Udział ziemiaństwa w budowie polskiego przemysłu. Warszawa, Książ. Rolnicza, 1937, str. 28.
- Rybarski Roman: Skarbawość Polski w dobie rozbiorów. Kraków, Polska Akademia Umiejętności, 1937, str. 473.

- Hauser Henzi: Recherches et documents sur l'histoire des prix en France de 1500 à 1800. Paris, Les presses modernes, 1936, str. 522.
- Bartel Karl: Das Schneiderhandwerk in Reichenberg 1578—1936. Reichenberg, Selbstverlag, 1937, str. 72.
- Lotz Walther: Staatsfinanzen in den ersten Jahrhunderten des Khalifenreichs. München, Bayer. Akademie d. Wissenschaften, 1937, str. 21.
- Peschke Werner: Das Mühlenwesen der Mark Brandenburg. Von den Anfängen d. Mark bis um 1600. Berlin, VDI-Verlag, 1937, str. 110.
- Planeth Elsbeth: Der ausserwestfälische Handel münsterscher Kaufleute von 1536—1661. Auf Grund der Quellen im münsterschen Stadtarchiv. Gütersloh i. W., 1937, str. 64.
- Saathoff Albrecht: Geschichte der Stadt Göttingen bis zur Gründung der Universität. Göttingen, Vandenhoeek & Ruprecht, 1937, str. 292.
- Sturler Jean: Die niederländisch-rheinischen Wirtschaftsbeziehungen in der ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts. Düsseldorf, 1936, str. 90.

III.

POLITYKA EKONOMICZNA I MONOGRAFIE O STOSUNKACH GOSPODARCZYCH, DZIEŁA OGÓLNE, ROLA PAŃSTWA W ŻYCIU GOSPODARCZYM, PIENIĄDZ I PRACA

O d l a n i c k i - P o c z o b u t t St.: Województwo nowogródzkie, Wilno, Nakł. Wileńskiej Izby Rolniczej, 1936, str. 488.

Literatura ekonomiczna, dotycząca naszych ziem wschodnich jest dotąd jeszcze stosunkowo bardzo uboga, toteż i znajomość tamtejszych stosunków gospodarczych i społecznych, zwłaszcza w innych dzielnicach kraju, jest niewielka. Lukę tą wypełniają w pewnej mierze nader obszerne, zresztą doskonale redagowane, coroczne sprawozdania Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, które jednak nie obejmują rolnictwa, a więc tej dziedziny życia gospodarczego, która na Kresach ma zupełnie wyjątkowe znaczenie. Dobrze się więc stało, że właśnie teraz w okresie wzmagającego się, w szczególności na zachodzie Polski, zainteresowania możliwością rozwoju ziem wschodnich, ukazała się wzmiankowana na wstępie praca St. Odlanickiego-Poczobutta. Jest ona monografią rolniczo-ekonomiczną województwa nowogródzkiego, przedstawiającą w sposób wyczerpujący wszystkie dziedziny tamtejszego życia gospodarczego na tle warunków geograficznych i społecznych.

Monografia dzieli się na trzy części. Część pierwsza obejmuje szczegółowy opis warunków naturalnych, jak ukształtowanie powierzchni, gleby, klimat, wody i bogactwa ziemi. Autor wykazuje,

iż warunki te są na ogół niekorzystne, a stwarzając gospodarczej działalności człowieka duże trudności, wyciskają na niej swoje przemożne piętno. Przedstawiwszy środowisko geograficzne i wykazawszy jego wpływ na działalność człowieka, autor przechodzi do charakterystyki stosunków demograficznych, starając się w miarę możliwości wykazać ich dynamikę i współzależność z rozwojem ekonomicznym. Stosunkowo pobieżnie potraktowano przemysł i handel, co zresztą wypływa z charakteru i celów monografii poświęconej przede wszystkim rolnictwu.

Najciekawszą i niewątpliwie najcenniejszą jest druga część pracy obejmująca charakterystykę produkcji rolnej i systemów uprawy roli. Daje ona czytelnikowi pełny obraz życia wsi nowogródzkiej we wszystkich jego przejawach, począwszy od sposobów uprawy roli, tak bardzo odbiegających od przyjętych na zachodzie Polski, a skończywszy na budownictwie wiejskim i nowych prądach organizacyjnych, zmierzających do przekształcenia dotychczasowych stosunków.

Monografię kończy opis ustroju rolnego i zmian odbywających się pod wpływem reformy rolnej. Okazuje się, że bez równoczesnej rozbudowy komunikacji, miast i przemysłu, a więc bez stworzenia ogólno-gospodarczych warunków dla postępu rolnego, sama reforma rolna nie zdoła podnieść życia wsi kresowej na wyższy poziom.

Bogaty i dobrze opracowany materiał statystyczny oraz liczne ilustracje podnoszą wartość tej niewątpliwie ciekawej i pożytecznej pracy.

Dr *Florian Barciński* (Poznań)

Krzetuski Karol: Kredyt — pieniądź — kapitał. Kraków, Bratnia Pomoc Studentów Wyższego Studium Handlowego, 1937, str. 79.

Autor przedstawia zagadnienia w sposób żywy, interesujący i nie budzący większych zastrzeżeń. Przy omawianiu zagadnienia pieniądza uderza pewne odsuwanie na dalszy plan znaczenia ilości obiegu oraz wielkie uznanie dla amerykańskiego systemu monetarnego i tamtejszej polityki emisyjnej. Wynika stąd pewne lekceważenie dla takich kwestii jak ustawowe normy pokrycia pieniądza złotem, jakkolwiek te normy są oparte na wieloletnim doświadczeniu i umożliwiają daleko idącą elastyczność obiegu. Dalej stosunkowo małą wagę przypisuje autor stałemu poziomowi ceny. Z jego nastawienia wynika też twierdzenie, że w Polsce obieg pieniężny jest zbyt szczupły oraz propozycja podwyższenia obiegu do dość dowolnej normy 2 miliardów złotych, m. i. drogą stopniowego Wypuszczania większej ilości srebrnych monet.

Słusznymi natomiast wydają się wywody autora zwracające się przeciw liberalnemu kredytowi konsumpcyjnemu i nadmierne-
mu rozszerzaniu sprzedaży na raty, co „wytwarza iluzję dobrobytu
i w następstwie tym szybszą ruinę dla dłużnika i często także dla
wierzycieli”. *Dr Lucjan Rosiński* (Gdynia)

Turnau Stefan: Ku lepszej przyszłości. Poznań, Wydawnictwa
Rady Społecznej przy Prymasie Polski, Seria III, nr 1, 1937,
str. 161.

Autor sam określa swoją książkę w podtytule jako „zbiór
wykładów społecznych dla młodzieży na podstawie encykliki
„Quadragesimo Anno”, a na innym miejscu (str. 161) swoje za-
mierzenie ujmuje w słowach: „... jak najwierniej oddać myśl
społeczną Piusa XI”. Jest to więc rzecz o charakterze popularnym
i popularyzacyjnym. Nadesłana na konkurs rozpisany przez Radę
Społeczną przy Prymasie Polski, uzyskała tam pierwszą nagrodę.

W 18 wykładach, na które podzielona jest książka, rozwija
autor zasadnicze myśli encykliki „Quadragesimo Anno”, wskazu-
jące na istotę i przyczyny współczesnego zła społecznego oraz
oświetlające zasady, na których winien się opierać ustrój społeczno-
gospodarczy. Objaśnia przy tym na wstępie ważniejsze zjawiska
i pojęcia gospodarcze, oczywiście bardzo fragmentarycznie, oraz
przedstawia rozwój kwestii społecznej, a na końcu zajmuje się
specjalnie sprawą wsi, jako jednym z najważniejszych zagadnień
społeczno-gospodarczych Polski współczesnej.

Trzeba przyznać, że autor wywiązał się ze swego zadania bar-
dzo dobrze, powiedzieć nawet można, że za dobrze, jeżeli się ze-
stawi rodzaj zagadnień i ich pogłębienie z poziomem przygotowania
i zainteresowań przeciętnej, niewykształconej młodzieży. Nie zro-
bił z książki suchego komentarza ani też zbioru bezmyślnych nieraz
frazesów, zaprawionych demagogią, lecz dał rzecz szczerze odczuta,
głęboko przemyślaną i syntetyczną. Czytając ją dostrzega się dużą
inteligencję autora, jego odczytanie i rzetelną znajomość stosunków
społecznych i gospodarczych.

Jak w każdej ludzkiej rzeczy, są też oczywiście błędy i nie-
dociągnięcia. Wydaje się np., że sprawy liberalizmu autor nie prze-
myślał dostatecznie i samodzielnie i dlatego ujął ją zbyt jedno-
stronnie, szczególnie jeżeli chodzi o jego istotę. Jeśli myślimy o tym
liberalizmie, którego przejawy zwalcza encyklika „Quadragesimo
Anno”, to trudno byłoby zgodzić się z twierdzeniem autora, że
liberalizm jest „... ciągle główną podstawą życia społeczno-gospo-
darczego, w każdym razie w naszym kraju” (str. 68). Można by też
polemizować, co do wielu jeszcze szczegółowych kwestyj, szczupłe

famy recenzji na to jednak nie pozwalają. Należy tylko jeszcze raz podkreślić dużą wartość tej książki, pożytecznej dla wszystkich, wypełniającej pewną lukę w naszej literaturze oraz wnoszącej pod skromną postacią „wykładów dla młodzieży” twórczy wkład do rozwoju katolickiej myśli społecznej w Polsce.

L. Całka (Poznań)

B u t s c h e k Wilhelm: Die Arbeitslosen-Versicherung, Probleme und Lösungen, ihre Regelung in den einzelnen Staaten der Welt. Berno, Wiedeń, Lipsk, 1937, str. 116.

Pracę można podzielić na dwie części: ogólną i szczegółową. Autor zapoznaje czytelnika w części ogólnej z zasadami ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, które uważa również za jeden z działań ubezpieczenia społecznego; z tego też tytułu rozpatruje zagadnienia ogólne ubezpieczenia społecznego; m. i. omawia kwestię braku powszechnie przyjętej definicji tego ubezpieczenia i po rozważaniach dochodzi do wniosku, że „ubezpieczenie społeczne jest kompleksem tych społeczno-politycznych urządzeń administracyjnych, polegających przeważnie na przymusie ustawowym, które mają pokryć lub co najmniej łagodzić szkody, które pracobiorcy ponoszą w gospodarczym działaniu, a po ich śmierci mają zapewnić zaopatrzenie pozostałym po nich”. W tej definicji autora mieści się zatem również ubezpieczenie na wypadek bezrobocia. W dalszym ciągu autor przedstawia zagadnienia zasadnicze, jak obowiązek ubezpieczenia, przymus ubezpieczenia, samorząd, systemy pokrycia wydatków, stosunek do opieki społecznej itp., poświęcając dużo miejsca rozważaniom na temat zakresu obowiązku ubezpieczenia, zajścia wypadku losowego, świadczeń, środków finansowych, organizacji oraz postępowania. Ta część pracy (ogólna), napisana żywo i treściwie, wykazuje duży zasób wiedzy i szeroki horyzont, zawiera cały szereg ładnie ujętych i uzasadnionych poglądów. Część druga (szczeǳółowa) przedstawia stan ubezpieczenia na wypadek braku pracy w 21 państwach, przy czym autor dzieli je na państwa, w których istnieje obowiązek ubezpieczenia oraz państwa, które pozostały przy ubezpieczeniu dobrowolnym, jako pozostałości historycznego rozwoju. W poszczególnych opisach znalazły się pewne nieliczności, które należy przypisać ustawicznym zmianom ustawodawczym i utrudnionej wskutek tego orientacji (książka wydana w styczniu 1937 r. nie uwzględnia zmian dokonanych w niektórych państwach już w r. 1936, a w niektórych szczeǳółach nawet wcześniejszych), nie wpływa to jednak na wartość książki, zwłaszcza jej części ogólnej.

Dr J. Baumgarten (Poznań)

- Bernadzikiewicz Tadeusz: Mała reforma etatyzmu. Warszawa, Wyd. Młodych Prawników i Ekonomistów, 1937, str. 144.
- Drzewiecki Piotr: Zaniedbane źródła dobrobytu w Polsce. 2 wyd. Warszawa, Wyd. „Ligi Pracy” Nr 70, 1937, str. 45.
- Konopka Alfred: Uprzemysłowienie okręgu centralnego. Warszawa, Drogi Polski, 1937, str. 12.
- Kostanecki Jan: Naddunajski problem gospodarczy. Warszawa, Sgl. „Biblioteka Polska”, 1937, str. 203.
- Maculewicz Ludwik: Problem oparcia przemysłu włókienniczego o surowce krajowe a polityka gospodarcza Państwa. Wilno, Tow. Lniarskie w Wilnie, 1936, str. 16.
- Matuszewski Ignacy: Próby syntez. Warszawa, Biblioteka Polska, 1937, str. 368.
- Studentowicz Kazimierz: Polityka gospodarcza państwa. Warszawa, „Bunt Młodych”, 1937, str. 242.
- Czarliński Leon: Żywotne zagadnienia rolnictwa pomorskiego. Toruń, Pomorskie Tow. Rolnicze, 1937, str. 22.
- Darjusz Karol: Reorganizacja i prowadzenie gospodarstwa karłowatego. Warszawa, Państw. Inst. Naukowy Gosp. Wiejsk. w Puławach, 1937, str. 109.
- Dederko B.: Zagadnienia produkcji i zbytu artykułów owczarskich. Warszawa, Biblioteka Prac z Ekonomii Społecznej Gospodarstwa Wiejskiego t. 3, 1937, str. 161.
- Dziedzic F. i Ponikowski W.: Zagadnienie okręgów rolniczych do podatku gruntowego. Warszawa, Tow. Oświaty Rolniczej, 1937, str. 72.
- Grabski Władysław: Parcelacja agrarna wobec struktury, koniunktury i chwili dziejowej Polski. Warszawa, 1937, str. 39.
- Hellwig Bronisław: Wytyczne reformy naszego doświadczenia rolniczego w świetle potrzeb życia gospodarczego. Warszawa, Tow. Oświaty Rolniczej, 1937, str. 16.
- Lechnicki Tadeusz: O jasny program i zwarte działanie. 1. Rolnictwo. Warszawa, Nakł. Autora, 1937, str. 143.
- Łączkowski Bohdan: Pokryzysowa polityka zbożowa. Warszawa, 1937, str. 23.
- Mieczyński Tadeusz: Zarys organizacji i działalności Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego. Puławy, Państw. Inst. Naukowy Gosp. Wiejsk., 1937, str. 78.
- Perepeczko Adam: Organizacja produkcji roślin włókniczo-oleistych w Polsce. Wilno, Tow. Lniarskie w Wilnie, 1936, str. 28.
- Śliwa Roman: Produkcja i organizacja obrotu wełną krajową w Polsce. Warszawa, 1937, str. 97.
- Staniewicz Witold: Zagadnienie melioracji Polesia. Wilno, Prace Zakł. Ekonomiki USB w Wilnie, 1937, str. 25.

- Studniarski Stefan: Podstawy i zadania polityki leśnej. Poznań, J. Jachowski, 1937, str. 251.
- Thaler Arnold: Reforma rolna. Kraków, Sgl. Udziałowa Spółka "Wydawnicza", 1937, str. 311.
- Czarnocki Stefan: Działalność Państwowego Instytutu Geologicznego w roku 1936. Warszawa, Kasa im. Mianowskiego, 1937, str. 38.
- Hoffmann Alfons: Rozwój elektryfikacji w Niemczech. Warszawa, 1937, str. 28.
- Jgnaszewski Janusz: O hutnictwie żelaznym w Polsce. Warszawa, Wyd. Zw. Księgowych w Polsce, 1937, str. 27.
- Kołontaj Eryk: Naprawa polskiej gospodarki tłuszczowej. Katowice, Druk. „Bagatela”, 1937, str. 66.
- Kosieradzki Władysław: Plan Centralnego Okręgu Przemysłowego. Warszawa, Biblioteka Polska, 1937, str. 29.
- Loewenherz Oskar: Elementarz przemysłu naftowego w Polsce. Boryslaw, 1937, str. 46.
- Łatkiewicz Leon: Zagadnienie zaopatrywania fabryk elektrotechnicznych w surowce i półfabrykaty zagraniczne. Warszawa, 1937, str. 7.
- Nowiński Jerzy: Samowystarczalność polskiego przemysłu elektrotechnicznego z punktu widzenia gospodarczego i obrony kraju. Warszawa, 1937, str. 8.
- Pastecki Teodor: Stan przemysłu krajowego a zaopatrzenie armii w materiał sanitarny. Warszawa, 1937, str. 25.
- Potyrała Aleksander: Przemysł okrętowy, jego istota i znaczenie dla gospodarki krajowej. Warszawa, Liga Morska i Kolonialna, 1937, str. 66.
- Ryży A. i Symonowicz S.: Przetwórnia mięsna w Wołkowysku. Wilno, 1937, str. 70.
- Wóycicki Stanisław: Współpraca przemysłu z odbiorcą. Warszawa. 1937. str. 12.
- Wytwórczość chemiczna w Polsce. Warszawa, Zw. Przemysłu Chemicznego R. P., 1937, str. 589.
- Orme Edward: Développement de l'activité économique en Grande Bretagne. Bruxelles, Revue écon. intern., 1937, str. 12.
- Cangardel Pierre: Les transports aériens aux Etats-Unis. Préf. de George Ripert. Paris, Pichon, 1937, str. 224.
- Gheorghiu Demètre J.: Organisation de la production mondiale et des échanges internationaux. Bucaresti, Inst. econom romanese, 1937, str. 51.
- Masclat Jean: Contribution à l'étude du franc luxembourgeois: stabilisation d'une monnaie à circulation restreinte. Luxembourg, Beffort, 1937, str. 416
- Hoche Claude: La responsabilité de l'Etat et des communes dans les grèves d'occupation. Paris, Recueil Sirey, 1937, str. 245.

- Sachet A. et Gazier H.: *Traité théorique et pratique de la législation sur les accidents du travail et les maladies professionnelles*. Paris, Recueil Sirey, 1937, str. 733.
- Alimenti C.: *La questione petrolifera italiana*. Torino, Einaudi, 1937, str. 279.
- Carnelutti F.: *Teoria cambiaria*. Padova, Cedam, 1937, str. 100.
- Gasparri P.: *L'azienda nel diritto del lavoro*. Padova, Cedam, 1937, str. 176.
- Hepke Marian: *Sandomir, Polens zukünftiges Industrieviertel. Zwischen Weichsel und San, wo der polnische Vierjahresplan verwirklicht werden soll*. Bydgoszcz, Johné, 1937, str. 33.
- Huber Hans: *Die lokale und regionale Wirtschaft als Grundlage der Volks- und Weltwirtschaft*. Lörrach, 1937, str. 126.
- Loos Volker: *Begriff und Idee des organischen Staates*. Darmstadt, Roether, 1937, str. 72.
- Marbach Fritz: *Ueber das Kartell und die Kartellierung in der Schweiz*. Bern, Francke, 1937, str. 48.
- Müllensiefem Heinz: *Gruppenaufgaben bei der Wirtschaftlichkeitsförderung, Marktordnung und Kartellaufsicht*. Stuttgart, Verlag für Wirtschaft und Verkehr, 1937, str. 48.
- Draxler Bruno: *Die Landwirtschaftskrise im östlichen Donaauraum*. Petrovgrad, Globus, 1936, str. 135.
- Hesmer Herbert: *Die heutige Bewaldung Deutschlands*. Berlin, Parey, 1937, str. 52.
- Kalkman Wolfgang: *Entwicklung und Probleme der Agrarpreispolitik seit dem Weltkrieg im Britischen Reich, in den Vereinigten Staaten und anderen Ueberseeländern*. Würzburg, Tritsch, 1937, str. 57.
- Wildemann-Willmann W. B.: *Die Regelung des Marktes für Agrarprodukte in Polen*. Berlin, Hoffmann, 1937, str. 94.
- Bergschneider I.: *Die Auswirkung der neuen Wirtschaftspolitik in der Industriebilanz seit 1933*. Lippstadt, Kramm, 1937, str. 101.
- Bostel Werner: *Die deutsche und die britische Eisenindustrie und ihr Konkurrenzkampf auf dem Weltmarkt*. Osnabrück, Meindeis & Elstermann, 1937, str. 91.
- Klein Kurt: *Der Rückgang der alten Industrien und das Emporstreben neuer Industriezweige in England*. Köln, Orthein, 1937, str. 138.
- Gross Herbert: *Der Stand der amerikanischen Handelspolitik*. Berlin, 1937, str. 22.
- Kaschner Hans: *Hamburg und Bremen als Standorte der deutschen Seeschifffahrt. Ein Beitrag zur Lehre vom Standort*. Bielefeld, Beyer & Hausknecht, 1937, str. 61.

- Koenigs Gustav: Aktive Seeschiffahrtspolitik. Jena, Fischer, 1937, str. 28.
- Meier Walter: Grundlagen und Hauptprobleme der Tarifbildung. Zürich, Helbing & Lichtenhahn, 1937, str. 117.
- eiler H. A.: Economische gevolgen der Nederlandsche clearing verdragen. Amsterdam, H. J. Paris, 1937, str. 130.
- Statistisches Handbuch des Aussenhandels Deutschlands und der Welt. Bearb. von Ernst Hickmann und K. Rieker. Berlin, Die deutsche Tat, 1937, str. 389.
- Ulsenheimer Roland: Die Wasserläufe als öffentliche Sachen. Würzburg, Mayr, 1937, str. 98.
- Wiedenfeld Kurt: Die Monopoltendenz des Kapitals im Spiegel der Verkehrsmittel. Jena, Fischer, 1937, str. 31.
- Fürst Kurt: Die Entwicklung des europäischen Luftverkehrs und seine Leistungen. Wien, 1937, str. 53.
- Hoffmann Walter: Handbuch des gesamten Kreditwesens. Frankfurt, Naturkunde und Technik Verlag, 1937, str. 491.
- Prim Josef: Risikoprobleme im Kredit. Eine Untersuchung über den Einfluss des Risikos auf Kreditwährung und Zinshöhe. Borna, Noske, 1936, str. 197.
- Weidner Alfred: Grundfragen des Geldwesens. Hannover, Carl Meyer, 1937, str. 90.
- Wengle Hubert: Kreditgeldschöpfung und Kreditkontrolle. Zürich. Weiss, 1937, str. 299.
- Wyss Oswald F.: Die volks- und devisenwirtschaftliche Zulässigkeit von Auslandslicenzen. Berlin, Elsner Verlagsges., 1937, str. 50.
- Richter Siegfried: Das Gesetz zur Ordnung der nationalen Arbeit und die Carta del Lavoro. Ein Vergleich nationalsozialist. und faschist. Arbeitspolitik. Berlin, Silesia, 1937, str. 71
- Skinner Richard: Seven kinds of inflation — and what to do about them. New York; Whittlesey House, Mac Graw-Hill, 1937, str. 290.
- Wyatt T. W.: Money nad the machine age. London, King, 1937, str. 130.
- Beach Walter and Walker Edward: Social problems and social welfare. New York, Scribner, 1937, str. 445.
- Hutt Allen: The post-war history of the British working class London, Gollancz, 1937, str. 320.
- Ralph J. A.: The wage system and some of its critics. London, Clarke, 1937, str. 234.
- Reiss Richard L.: British and American Housing. New York, National Public Housing Conference, 1937, str. 110.
- Riegel John: Wage determination, Ann Arbor, Univ. of Mich. Pr., 1937, s. 143.

IV.

SKARBOWOŚĆ I POLITYKA SKARBOWA

L a s s o t ó w n a Z.: Opodatkowanie rodziny w Polsce. Lublin, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1937.

Rozprawa ta jest trzecim tomem wydawanych przez Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego rozpraw doktorskich, magisterskich i seminaryjnych. Jest to praca seminaryjna, wykonana w seminarium skarbowym prof. dra I. Czumy. Autorka pisze najpierw o „rodzinie w stosunkach skarbowości”; każdy obowiązany jest do ponoszenia ofiar na rzecz zbiorowości-państwa, rodzina przeto, jako podstawowa komórka życia społecznego, musi je ponosić przede wszystkim. Właściwym podmiotem opodatkowania jest głowa rodziny. Wychodząc z tego założenia przy wymiarze podatków powinno się przede wszystkim uwzględnić liczebność rodziny, by jej udostępnić warunki pełnego rozwoju i nie dopuścić do malejącego przyrostu ludności. Opierając się na tych przesłankach przeprowadza Autorka zarys analizy — właśnie z punktu widzenia tego, jak odbija się obciążenie podatkami na dochodzie rodzinnym, zarabianym przez głowę rodziny — najpierw podatków pośrednich, później bezpośrednich, a wreszcie samoistnych podatków samorządowych w gminach miejskich i wiejskich; na końcu zaś — ogólne zestawienie. Autorka dochodzi do wniosku, że obciążenie rodziny jest wysokie — do 17,5% tam, gdzie głowa rodziny zarabia 200 zł miesięcznie, do 20 i 30% tam, gdzie zarabia 500 zł. Jako postulat wysuwa Autorka konieczność uwzględniania położenia rodzinnego przy wymiarze podatków, niedość uwzględnianego w Polsce, bardziej w niektórych innych krajach.

Praca Autorki, zestawiona ze staraniem i poprzedzona przedmową prof. I. Czumy, pięknie przedstawiającą rolę i zadania rodziny, wprowadza do rozważań element społeczny, odsuwa zaś na plan dalszy momenty indywidualistyczne — jak to już z samego pojęcia rodziny, na którym opiera się Autorka, wynika. Ale chcąc zwrócić uwagę na rolę rodziny — nie należy przypisywać, Autorka zastrzega się zresztą co do tego, zbyt wielkiej roli wpływom wysokości podatków na rozwój rodziny i przyrostu naturalnego.

Autorka przytacza przykład podatku dochodowego we Francji, jako dbającego o rodzinę — jednocześnie jednak nie daje do pożądaných rezultatów populacyjnych. Przytacza przykład Włoch (co do podatku spadkowego mniej już dziś aktualny), ale i tam

przyrost maleje. Punkt ciężkości — uczy tego już doświadczenie — leży przeto gdzie indziej, ustawy skarbowe mogą być tylko małym środkiem pomocniczym w tej dziedzinie.

Dr Jan Zdzitowiecki (Poznań)

Weinfeld I.: Daniny. Podatki, opłaty, cła i akcyzy. Skarbowości polskiej tom II, wydanie piąte. Warszawa, Wydawnictwo „Biblioteka Prawnicza” 1937.

„Skarbowość polska” dra Ignacego Weinfeldy ukazała się w pierwszym wydaniu w 1926 r. Czwarte, przedostatnie wydanie wykończone zostało w roku 1935 i już jest wyczerpane. Obecnie ukazał się tom drugi wydania piątego. Pięć wydań w ciągu lat dziesięciu dostatecznie świadczy o zaletach opracowania; ktokolwiek zajmował się w ostatnich latach skarbowością w Polsce — nie może nie znać pracy dra Weinfeldy. Byłoby przeto rzeczą zupełnie zbędną szczegółowe wnikanie w jej cechy charakterystyczne, można powiedzieć powszechnie znane. Nowe wydanie rozpoczyna się t. II obejmującym podatki, opłaty, cła i akcyzy; do pełnego obrazu w tej dziedzinie brak tylko przedstawienia monopolów. Nowe wydanie rozpoczyna się tym działem, jako że — mówi autor — ten właśnie uległ ostatnimi czasy najobszerniejszym zmianom. W przyszłym roku mamy dostać tom pierwszy (organizacja władz, budżet, długi i waluta), tom trzeci (majątek i przedsiębiorstwa państwowe, finanse komunalne) ma się ukazać po reformie finansów komunalnych. Obecnie wydany tom drugi zawiera przepisy publikowane do dnia 1 lipca 1937 r. W zestawieniu z odpowiednimi działami poprzedniego wydania — obecne jest znacznie pełniejsze, zwłaszcza w dziale podatków, w którym też autor wprowadził więcej niżli w pozostałych działach zmian. Obok dawno znanej zwięzłości, przejrzystości wykładu sprawia to, że nowo rozpoczęte wydanie „Skarbowości” niechybnie równie szybko będzie wyczerpane, stając się nadal niezbędnym i powszechnym przewodnikiem w tej dziedzinie zagadnień.

Dr Jan Zdzitowiecki (Poznań)

Takács György: Rendszeres magyar pénzügyi jog (Systematyczne węgierskie prawo skarbowe). Budapeszt, Grill Karoly, 1936, str. 539.

Pod powyższym tytułem ukazała się praca wybitnego młodego Prawnika węgierskiego, autora szeregu cennych prac z teorii skarbowości i prawa skarbowego, redaktora najpoczytniejszego czasopisma skarbowego na Węgrzech.

Książka ta, stanowiąca pracę habilitacyjną autora, przeznaczona jest przede wszystkim dla przyszłych słuchaczy jako pod-

ręcznik oraz jako vademecum dla osób, które mają do czynienia w życiu codziennym z zagadnieniami skarbowymi. Pomimo tego praca ta, prócz omawiania teorii prawa skarbowego i szczegółowego opisu obowiązującego na Węgrzech prawodawstwa skarbowego, podaje również szereg ciekawych i śmiałych uwag autora.

Praca ta jest podzielona na sześć części, szereg tytułów i 201 rozdziałów. Przy omawianiu stosunku prawa skarbowego do innych gałęzi nauk prawnych autor stwierdza, że tylko ta część prawa skarbowego, która dotyczy organizacji administracji skarbowej i sposobu wymiaru należy do prawa administracyjnego. Tym samym autor zrywa z twierdzeniem prawników niemieckich — pod wpływem których od dłuższego czasu kształtują się idee prawne na Węgrzech — zaliczających prawo skarbowe do prawa administracyjnego.

Przechodząc do elementów węgierskiego systemu danin publicznych, autor czyni następujący podział w systemie węgierskiego prawa skarbowego, według którego omawia poszczególne części tego prawa w dalszych rozdziałach swojej pracy:

1. skarbowe prawo konstytucyjne (prawo budżetowe i zamknięć rachunkowych);
2. skarbowe prawo majątkowe (postanowienia materialne dot. obowiązku podatkowego, jego rozmiaru, formy i gwarancji);
3. skarbowe prawo administracyjne (postanowienia dot. organizacji i zakresu działania władz wymiarowych oraz postępowanie wobec tych władz),
4. skarbowe prawo karne (ustawa karno-skarbowa);
5. skarbowe prawo międzynarodowe (stosunki traktatowe Węgier dot. podatków, ceł i monopolów).

W węgierskim prawie skarbowym cła zaliczone są do monopolów pod nazwą „monopolu celnego”, pomimo tego iż administracja ceł wyodrębniona jest z innych działów administracji skarbowej.

Do umów o charakterze ogólnym, należących do skarbowego prawa międzynarodowego, autor zalicza umowę w sprawie wywozu skór surowych i kości oraz umowę o uproszczeniu formalności celnych, które to układy zostały ratyfikowane z inicjatywy Ligi Narodów przez szereg państw europejskich i pozaeuropejskich.

Przejrzysty układ nagromadzonego materiału, gruntowne teoretyczne i praktyczne omówienie wszelkich przejawów z wysunięciem szeregu praktycznych wniosków, wysoce polemiczna treść książki oraz śmiały podział materiału według istoty prawnej z przy-

toczeniem obfitej literatury stanowią walory tej pracy, która obecnie znajduje się w tłumaczeniu włoskim, wzbogacając cennym przyczynkiem literaturę skarbową.

Władysław Pietrzykowski (Warszawa)

Franz A. i Szenwald A.: Postępowanie egzekucyjne władz skarbowych. Warszawa, Samorządowy Instytut Wydawniczy, 1937, str. 116.

Rosenkranz Achilles: Ordynacja podatkowa. Opracowanie systematyczne. Warszawa, Centralny Związek Przemysłu Polskiego, 1937, str. 391.

Eckardt Max: Die Entwicklung der Erbschaftsteuer in Deutschland nebst einem Versuch der Würdigung ihrer finanz- und volkswirtschaftlichen Bedeutung. Würzburg, Triltsch, 1936, str. 82.

Epping Karl: Die Umsatzsteuer und ihre wirtschaftliche Bedeutung. Hamburg, Evert, 1937, str. 131.

Kroen E.: Die Formen der Vermögensbesteuerung in den Einzelstaaten der nordamerikanischen Union. Würzburg, Mayr, 1936, str. 60.

Kimmel Lewis H.: Cost of government in the United States, 1934—1936. New York, Nat. Ind. Conf. Board, 1937, str. 137.

V.

STATYSTYKA I ZAGADNIENIA GEO-GOSPODARCZE

Demografia, statystyka stosowana, geografia gospodarcza.

Ziomek M. J.: Studia metodologiczne nad statystyką literackiej konsumpcji. Kraków, Towarzystwo Ekonomiczne, 1936, str. 116.

Spośród trzech wielkich działów statystyki praktycznej stosunkowo najwspanialszego rozwoju doznał dział pierwszy, tj. statystyka ludnościowa, z której zresztą wywodzi się cała dzisiejsza statystyka. Usiłuje pierwszej dotrzymać kroku, zarówno w metodach jak i rozmiarach badań, statystyka gospodarcza będąca działem bardzo rozległym, ale też i bardzo trudnym ze względu na ogromną złożoność zjawisk gospodarczych. Najmłodszym natomiast działem jest statystyka kulturalna, która na razie objęła swymi badaniami liczbowymi niewielki zakres zjawisk. W publikacjach statystycznych najczęściej spotykamy obszerniejsze dane liczbowe o szkolnictwie, o drukach i wyborach, o przestępczości i analfabetyzmie, bardziej ogólne już dane o bibliotekach, teatrach, muzeach, radio i kinach. Nie wszyscy jednak ze statystyków są zgodni co do tego, jaki zakres dziedzin statystyką kulturalną objąć. Tradycyjny

bowiem podział z XIX wieku rozróżniał zamiast statystyki kulturalnej sensu largo trzy mniejsze części, jak np. statystykę moralności, oświatową i polityczną.

Autora wymienionej w tytule pracy interesuje jedna tylko część statystyki kulturalnej, mianowicie statystyka czytelnictwa, ponieważ „statystyka konsumpcji literackiej w formie czytelnictwa ujmuje najistotniejszy przejaw produkcji literackiej — powieść względnie utwory pisane, w formie najuchwytniejszej i najstalszej — druku, docierającego, dzięki stosunkowej taniości i łatwości otrzymania, do najszerzych warstw odbiorców”.

Znaczenie statystyki czytelnictwa leży bowiem w tym, że mówiąc słowami Radlińskiej „kulturę narodu mierzy się nie tyle wartością jego literatury, co rozpowszechnieniem książek, statystyką ruchu wydawniczego i czytelnictwa”. Dzięki statystyce czytelnictwa autorowie współcześni dowiedzieliby się przy tym nie od reprezentujących społeczeństwo krytyków, lecz od samego społeczeństwa, jak są rozumiane i odczuwane ich utwory. Poza tym firmy wydawnicze mogłyby w ten sposób otrzymać wskazówki, jakie czynić nakłady oraz których książek. Statystyka ta jest również niezbędna dla praktyki bibliotekarzy oświatowych, ponieważ odzwierciedla upodobania i potrzeby ogółu czytelników.

Autor stwierdziwszy więc ogromne znaczenie statystyki czytelnictwa z jednej strony oraz zupełny niemal jej brak z drugiej, pragnie zachęcić osoby prywatne do zajęcia się tym pożytecznym, a zaniedbanym działem badań społeczno-kulturalnych. Książka ta ma być przeto niezbędnym informatorem, jak się należy do tego zabrać i przy pomocy jakich metod naukowych, właściwych badaniom statystycznym. Rozdział I poświęcony jest omówieniu znaczenia statystyki czytelnictwa w ramach statystyki kulturalnej i konsumpcji literackiej wraz z przytoczeniem opinii kongresów statystycznych oraz poszczególnych teoretyków i metodyków statystycznych. Rozdział II omawia metody, które by mogły znaleźć zastosowanie w tym wypadku oraz źródła, którymi są księgarnie, czytelnie, a zwłaszcza wypożyczalnie. Najwięcej wszelako, zdaniem autora, materiału, a zarazem najpełniejszego i najciekawszego, dostarczyć mogą wypożyczalnie książek. Poza tym interesującymi źródłami mogą być sprawozdania bibliotek oraz towarzystw oświatowych. Rozdział III zajmuje się planem badań, którego sprecyzowanie jest bardzo ważne, gdyż w statystyce czytelnictwa, mało dotąd rozwiniętej, nasuwa się jeszcze wiele niejasności, zastrzeżeń i możliwości nieporozumień. Więc dokładnie trzeba określić cel badania, ustalić jednostki statystyczne, określić cechy badane, zdecydować się na sposób uzyskania potrzebnego materiału, wreszcie

wytyczyć etapy pracy. Rozdział IV zapoznaje bardzo ogólnie z techniką przeprowadzenia badań. Rozdział V pragnie nauczyć, jak wykonuje się opis materiału. Autor omawia tutaj szeregi, liczby Względne, czyli stosunkowe, przeciętne, miary odchylenia i miary skośności, czyli po prostu kompiluje z różnych podręczników i skryptów uniwersyteckich podstawowe rzeczy z dziedziny statystyki teoretycznej.

Praca omawiana, mimo przydługiego i uczonego tytułu, ma charakter podręcznika i spełniać może rolę pionierską. Jako taka winna się była oprzeć w wydatniejszym stopniu na konkretnych przykładach niż to autor uczynił. Autor wielokrotnie przecież podkreśla, że jest to dziedzina nieruszona, odwołuje się zatem do ludzi, którzy na statystyce się nie znają o współpracę; dlatego też pragnie im odkryć za jednym zamachem wszystkie prawie tajniki wiedzy statystycznej. Lecz czyni to w sposób dosyć abstrakcyjny, schematyczny i nie zawsze wystarczająco jasny. Moim zdaniem np. zagadnienie dla badań tych najistotniejsze, tj. technikę statystyki czytelnictwa, autor prawieże zbył na 10 stronicach (w stosunku do 116), gdy tymczasem właśnie temu działowi należała się szczególowa uwaga. Jeżeli uważa się za konieczne pouczać, na ile części dzieli się statystyka oświatowa, jakie rodzaje badania pośredniego znamy, jak bogata jest kolekcja cech oraz podaje się przeróżne mniej lub więcej potrzebne definicje itp., to należało również przykładowo pokazać jak powinien wyglądać wzorowy kwestionariusz, fundament tych badań. Nawet Główny Urząd Statystyczny przyznaje, że to nie jest wcale takie proste, zwłaszcza gdy się chce, ażeby taki kwestionariusz był zwięzły, jasny, jednoznaczny, prosty i stanowczy oraz zawierał w dodatku „pytania podchwytliwe”. Autor zapoznaje czytelnika na str. 66, iż błędy mogą być duże i małe, stałe i przypadkowe, że błędy te „wynikają ze zespołu przyczyn”, nie podaje natomiast, jak naprawdę można wszelkich błędów unikać, zabierając się po raz pierwszy do badań statystycznych w mało znanej dziedzinie. Temu zaś można by najlepiej zaradzić, gdyby techniczne sposoby zbierania i układania surowego materiału w tablice były szerzej potraktowane. O tych rzeczach zaś łatwo się dowiedzieć w każdym miejskim urzędzie statystycznym, który właśnie reprezentuje technikę statystyczną, nie zawsze dostępną w tych rozmiarach nawet wytrawnemu badaczowi teoretykowi, wykształconemu jedynie na już gotowych publikacjach drukowanych.

Mimo różne przeoczenia i niewątpliwe błędy, praca jest bardzo cenna. Zachęca bowiem do badań w dziedzinie, która oznacza się wysokimi wartościami społeczno-kulturalnymi. Przypomina ona

swaim ujęciem inne o podobnym charakterze dzieło, mianowicie Biegeleisena „Metody statystyczne w psychologii”, choć tamta właśnie podchodzi do przedmiotu bardzo praktycznie, a zatem daleko właściwiej.

Autor zapowiada drugą część swych metodologicznych studiów nad statystyką czytelnictwa, które dotyczyć będą metody graficznej, wskaźników, czyli indeksów oraz analizy statystycznej.

Sz szczególnie cenną częścią pracy jest bibliografia z zakresu badań nad czytelnictwem, chociaż i tu są poważne luki, jak np. to, że autor nic nie wie, iż obok małego i dużego „Rocznika st. m. Łodzi” istnieją i regularnie się ukazują duże roczniki innych miast: Warszawy, Wilna, Gdyni i Poznania, a zawierające pokaźny materiał w zakresie statystyki kulturalnej.

Stanisław Waszak (Poznań)

Babecki W. J.: Przyrost ludności, emigracja i obronność kraju. Warszawa, Liga Morska i Kolonialna, 1937, str. 16.

Ormicki Wiktor: Problemat ludnościowy w Polsce. Warszawa, Instytut Badań Spraw Narodowościowych, 1937, str. 31.

Pawłowski Stanisław: O emigracji Żydów z Polski i o ich kolonizacji. Warszawa, Liga Morska i Kolonialna, 1937, str. 64.

Statystyka szkolnictwa 1935/36. Warszawa, Główny Urząd Statystyczny, 1937, str. 67.

Wrzosek A. i Zwierz S.: Żywiół obcy w życiu gospodarczym Pomorza. Gdynia, Instytut Bałtycki, Prace Kartogr.-Statystyczne, zeszyt 2, 1937, str. 34.

Korbel S. i Mochnecki R.: Geografia gospodarcza ogólna. Podręcznik dla klasy pierwszej gimnazjów kupieckich. Warszawa, Biblioteka Polska, 1937, str. 220.

Rybczyński Mieczysław: Wisłą od źródeł do morza. Drogi wodne i porty. Lwów, Państw. Wyd. Książek Szkolnych, 1937, str. 169.

Wojcikiiewicz Kazimierz: Geografia gospodarcza Polski na tle stosunków międzynarodowych. Poznań, Spółka Pedagogiczna, 1937, str. 202.

Zarychta Apoloniusz: Rzut oka na geografję ekonomiczną i polityczną Polski. Warszawa, 1937, str. 31.

Krüger Karl: Die Strassen der Welt. Eine Strassengeographie. Berlin. Volk und Reich Verlag, 1937, str. 152.

Pfleiderer Albert: Das kulturgeographische der Hallertau, des bedeutendsten deutschen Hopfenanbaugebietes. Oehringen, Hohenlohe, 1936, str. 74.

Polen und seine Wirtschaft. Kartenatlas. Hrsg. von Peter Heinz Seraphim. Mit 115 Kt., Bl. und 350 Einzelkt. von Gerhard Fischer. Königsberg. Inst. für Osteurop. Wirtschaft, 1937.

- Prof fe Willy: Beiträge zur Wirtschaftsgeographie von Ostfriesland, Würzburg, Tritsch, 1937, str. 170.
- Regul Rudolf: Energiequellen der Welt. Betrachtungen und Statistiken zur Energiewirtschaft. Hamburg, Hanseat. Verlag, 1937, str. 87.
- Schmidt Paul: Nordkalabrien. Eine sozial-geographische Studie. Berlin, Mittler, 1937, str. 92.
- Stoye Johannes: Das britische Weltreich. Sein Gefüge und seine Probleme. München, Bruckmann, 1937, str. 356.
- Vasoldt Franz: Die Webersche Standortstheorie der Industrien im Lichte ihrer Kritiken. Berlin, Ebering, 1937, str. 122.
- Woertke Karl: Entwicklung und weltwirtschaftliche Bedeutung der Sojabohnen-erzeugung und -verarbeitung. Coburg, 1937, str. 118.
- Hays Samuel: An outline of statistics. London, Longmans, 1937, str. 221.
- Elliott William (i inni): Internatoinal control in the non-ferrous metals. New York, Maomillan, 1937, str. 822.
- Hill Albert: Economic botany; a textbook of useful plants and plant products. New York, Mac Graw-Hill, 1937, str. 602.
- Kiewiet C. W.: The Imperial factor in South Africa: a study in politics and economics. London, Cambr. Univ. Pr., 1937, str. 341.
- Nesbitt L. M.: Desert and forest: the exploration of Abyssinian Daoakil. London, Cape, 1937, str. 450.
- Royal Institute of International Affairs. The Colonial Problem. A report by a study group of members. London, Oxford Univ. Pr., 1937, str. 450.
- Stanford Ernest Elwood: General and economic botany. London, Appleton-Century, 1937, str. 705.
- Wilder J. A.: The economic decline of East Prussia. London, Baltic Inst., str. 112.

VI

SPÓLDZIELCZOŚĆ

Lavergne Bernard: Pierwszeństwo spożywczy. — Odnowienie nauk społecznych i systemu ekonomicznego dzięki pojęciu spożywczy — tłumaczył B. Przegaliński. Warszawa, Spółdzielczy Przegląd Naukowy, 1937.

Pojęcie spożywczy, przeciwstawne wytwórcy, znane było w starożytności, w średniowieczu i w czasach nowożytnych, ale prawie do dzisiaj nie wydało żadnego owocu. „Trzeba traktować ekonomię polityczną z punktu widzenia spożywczy" miał powiedzieć Bastiat na łożu śmierci w roku 1850, ale ten punkt widzenia jest dopiero na drodze do realizacji.

Tutaj przypomina się nam książka B. B. Fowlera — Spółdzielczość spożywców w Ameryce — droga wyjścia demokracji. W książce tej autor nie tylko przedstawia genezę i rozwój w ciągu ostatnich lat kilku tysięcy spółdzielni spożywców amerykańskich farmerów i robotników, ale także podkreśla w każdym rozdziale, że stało się to dzięki zrozumieniu przez ogół społeczeństwa amerykańskiego wielkiej roli spożywcy, który jest decydującym czynnikiem w walce o gospodarcze systemy. Jeżeli ogół spożywców zechce stworzyć własną demokrację gospodarczą, nie ma siły, która mogłaby mu w tym przeszkodzić. Pieniądz, który wydaje spożywca, jest amunicją zapewniającą mu ostateczne zwycięstwo.

Tak jest w praktyce. W teorii prof. Lavergne, jeden z największych współczesnych teoretyków spółdzielczości, uczeń Karola Gide'a i najwybitniejszy propagator jego idei, w omawianym dziele daje obraz „zasadniczych renowacji, jakie pojęcie spożywcy pozwoliło wprowadzić do podstawowych teorii nauk społecznych — nauki ekonomicznej w ścisłym tego słowa znaczeniu, ekonomii społecznej, a także do międzynarodowego prawa publicznego — tudzież do organizacji konkretnego życia ekonomicznego”. Sądzi on, że „największe odnowienie — obecne lub w przyszłości — nauk społecznych, jak i całego systemu ekonomicznego, polegało już lub będzie polegało na wykorzystaniu zbyt długo zapoznanego pojęcia spożywcy”.

Teoria wartości wszelkich produktów gotowych, teoria tłumacząca wysokość stopy procentowej, teoria psychologiczna kryzysów; przedsiębiorstwa spółdzielcze mieszane, socjalizacja przedsiębiorstw bez ich etatyzacji, problem płacy zarobkowej — słowem socjalizm liberalny, dający możliwość stopniowego usunięcia z naszego społeczeństwa uczucia walki klas, a dalej nowa realistyczna koncepcja państwa oraz doktryna tłumacząca głosowanie powszechne polityczne i drugie głosowanie społeczne — te zagadnienia w książce Lavergne'a nabierają szczególnego wyrazu na tle koncepcji spożywcy. Warto je poznać i rozważyć.

J. Bargiel (Warszawa)

Thugutt Stanisław: Spółdzielczość. Zarys ideologii. Wydanie II, uzupełnione i poprawione. Warszawa, Spółdzielczy Instytut Naukowy, 1937, str. 201.

Mówi się powszechnie, że spółdzielczość rodzi się z nędzy. Jest to całkowita prawda, którą autor omawianej książki przedstawia obrazowo, malując tło gospodarcze epoki, poprzedzającej powstanie spółdzielczości. Nędza i potrzeby klasy robotniczej, nieokielznane współzawodnictwo i wyzysk pracy przez kapitał pobu-

dziły najpierw szereg pisarzy — zwiastunów spółdzielczości, po czym powstały już całkiem konkretne próby i udane przedsięwzięcia spółdzielcze; szły one w trzech kierunkach, które utrzymały się w ruchu spółdzielczym aż po dzień dzisiejszy. Tkacze z Rochdale, Raiffeisen i Schulze z Delitsch stworzyli, każdy dla pewnego odłamku społeczeństwa, doskonały środek obrony, oparty na współpracy słabych, ale licznych rzesz ludności.

Ale w spółdzielczości strona materialna stanowi dopiero połowę zagadnienia; strona moralna odgrywa tak samo ważną rolę i tej to właśnie stronie poświęca Autor drugą i główną część książki. Jest ona — jak pisze autor w swej przedmowie — „próbą wspólnego wraz z czytelnikiem przemyślenia zasadniczych zagadnień składających się na ideologię spółdzielczą” i omawia te zagadnienia ogólnie, „bez których rozstrzygnięcia i ustalenia trudno byłoby dać sobie odpowiedź, po co my to wszystko robimy, do czego zdążamy w swej pracy i dokąd nas jej wyniki doprowadzą... Z tych zagadnień, z dyskusyj nad nimi, nie tylko z nędzy, bezsilnej póki jest bierną, zrodził się ruch spółdzielczy”.

Określenie spółdzielni, stosunek spółdzielczości do panującego ustroju, neutralność ruchu polityczna i społeczna, walka klas a spółdzielczość, własność prywatna w spółdzielczości, jej stosunek do socjalizmu i solidaryzmu, zagadnienia pracy w ustroju spółdzielczym, spółdzielczość a państwo, przyszłość spółdzielczości — oto główne zagadnienia opracowane przez autora z największym obiektywizmem, jasno i przystępnie, a przy tym ciekawie.

Autor przeznaczając książkę „przede wszystkim dla tych, którzy pracując w spółdzielczości oddają jej cały swój czas i wszystkie swe siły, a nie mając pracy swej za wyłącznie zarobkową, chcieliby widzieć dalsze widnokreśli. Być może przyda się ona i tym spośród młodzieży, zwłaszcza ludowej, którzy, wstępując w życie, szukają ideałów nadających sens i piękno ich pracy”.

Książka przyda się na pewno i jednym i drugim i wielu innym.

J. Bargiel (Warszawa)

Chmielewski Zygmunt: Podręcznik spółdzielczości. Wyd. 2. uzupełnione nowymi danymi. Warszawa, Spółdz. Instytut Naukowy, 1937, str. 175.

Godecki St.: Zadania spółdzielni uczniowskiej. Warszawa, Wyd. „Społem” Zw. Spółdz. Spożywców R. P., 1937, str. 13.

Lipowicz R.: Wskazówki dla przystępujących do budowy mleczarni spółdzielczej. Warszawa, Zw. Spółdz. Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, 1937, str. 49.

Obroty spółdzielni spożywców i spółdzielni mleczarskich w świetle stałych badań wskaźnikowych Spółdzielczego Instytutu Naukowego. Warszawa, 1937, str. 8.

- Próchnik Adam: Co to jest spółdzielczość? Istota, cel, zadania. Warszawa, Tow. Uniwersytetu Robotniczego, 1937, str. 19.
- Thugutt Stanisław: Spółdzielczość. Zarys ideologii. Wyd. 2. uzupełnione i rozszerzone. Warszawa, Spółdz. Inst. Nauk., 1937, str. 201.
- Tomaszewski Leonard: Budżet spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. Warszawa, Zw. Spółdz. Rolu. i Zarobkowo-Gospodarczych R. P., 1937, s. 9.
- Zjednoczona spółdzielczość rolnicza. Warszawa, Zw. Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P., 1937, str. 157.
- Goumas Lambros: Das landwirtschaftliche Genossenschaftswesen in Griechenland. München, Hohenhaus, 1937, str. 132.
- Elliott Sidney R.: The English cooperatives. New Haven, Conn. Yale, 1937, str. 220.

VII. VARIA

Nauka a obrona państwa. Kraków, Nakł. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1937, str. 160.

Wydawnictwo powyższe jest cyklem wykładów wygłoszonych na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku akademickim 1936—1937 w ramach powszechnych wykładów uniwersyteckich. Wykłady te, obejmujące najróżnorodniejsze gałęzie wiedzy, miały na celu wykazanie, że „tylko ten naród może przygotować się należycie do wojny obronnej, którego pracownie naukowe kształcą tęgih fachowców w każdej gałęzi umiejętności ludzkiej, która podnosi go na wyższy poziom kultury materialnej, technicznej i duchowej”. Myślą przewodnią objętych cyklem wykładów jest to, że chociaż Polska posiada wszelkie dane do rozwinięcia skutecznej obrony na wypadek wojny, to jednak należy natychmiast podjąć szeroko pojętą planową akcję zmierzającą do większego niż dotychczas skoordynowania wszystkich dziedzin naszego życia gospodarczego i społecznego pod kątem widzenia przyszłych zadań i potrzeb wojennych.

Nie mogąc wchodzić w szczegóły i streszczać poszczególnych wykładów, pragniemy tylko podkreślić, iż niektóre zawarte w nich postulaty budzą z ekonomicznego punktu widzenia pewne zastrzeżenia, i tak np. za bardziej celowe i ważniejsze wydaje się nam utrzymywanie fabryk nawozów sztucznych w ciągłym ruchu i gotowości produkcyjnej aniżeli czynienie wojennych zapasów nawozowych, gdyż z nieproduktywnie unieruchomiłoby nasze i tak bardzo szczerpłe kapitały obrotowe rolnictwa. Poza tym realizacja wielu postulatów prowadziłaby nieuchronnie już w czasie pokoju

do przekształcenia całego naszego gospodarstwa narodowego na gospodarstwo planowe. Pomijając zagadnienie celowości tego postulatu, trzeba podkreślić, iż w Polsce, przy niewątpliwym braku wyrobienia gospodarczego i karności organizacyjnej wśród ludności, sprawność funkcjonowania gospodarki planowej byłaby co najmniej problematyczna. Nie zwrócono też należytej uwagi na konieczność spotęgowania wydajności pracy w Polsce celem powiększenia istniejących kapitałów, bez których nie będzie można uruchomić ani eksploatacji surowców zastępczych, ani rozwinąć wzmożonej produkcji wojennej.

Uderzające jest również pominięcie nauk technicznych. W cyklu wykładów, mających przedstawić rolę nauki w obronie państwa, nie ma ani jednego wykładu poświęconego roli nauk technicznych. Przecież w przyszłej wojnie, która ma być przede wszystkim wojną techniczną, nauki techniczne i sama technika będą miały do odegrania niezwykle ważną rolę. Tymczasem uzbrojenie techniczne naszego przemysłu jest niedostateczne i na to należałoby zwrócić baczniejszą uwagę. *Dr Florian Barciński (Poznań)*

C. DZIAŁ NAUK HANDLOWYCH

I. ZAGADNIENIA TEORETYCZNE

NAUKOWA ORGANIZACJA, ORGANIZACJA PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH, PRYWATNYCH I PUBLICZNYCH SKOMERCJALIZOWANYCH, TEORIA RACHUNKOWOŚCI ITP.

Górniak St. i Ehrlich E.: Kapitał, obroty i rentowność sklepu detalicznego. Lwów-Warszawa, Książnica-Atlas, 1937,

Materiał objęty tą broszurą podzielony jest — jak wskazuje tytuł — na trzy części: kapitał, obroty i rentowność. W części pierwszej omawiają autorzy zależność potrzebnego kapitału własnego właściciela sklepu detalicznego od branży towarowej i środowiska, w którym ma być otwarty sklep, następnie formy kredytu, z których właściciel sklepu może korzystać i nieodzowne racjonalne ustosunkowanie kapitałów obcych (wypożyczonych) do kapitału własnego. Kilka wzorów korespondencji w sprawie kredytów uzupełnia część pierwszą.

W części drugiej przedstawione jest wielkie znaczenie szybkiego obrotu towarowego i tym samym konieczność ciągłego badania wahań obrotów towarowych i zależność ich od zapasów towarowych.

Z tym wiąże się konieczność planowania zakupów i sprzedaży oraz gospodarka płatnicza.

Część trzecia obejmuje rozpatrzenie kosztów, jakie ponosić musi sklep detaliczny i podkreślenie konieczności ścisłej kalkulacji ceny własnej i ceny sprzedaży towaru. Uwypuklenie warunków rentowności przedsiębiorstwa oraz wyliczenie niebezpieczeństw ryzyka, na jakie sklep może być narażony, są przedmiotem ostatnich rozdziałów.

Zagadnienia powyżej wyliczone są — z powodu szczupłych rozmiarów pracy (43 stronicie) — omówione wprawdzie w ogólnych zarysach, ale bardzo przystępnie i jako wstępne zorientowanie przyszłego lub początkującego właściciela sklepu detalicznego w jego polityce organizacyjnej stanowią dostateczną całość. Należało jednak podać więcej przykładów zaczerpniętych z praktyki celem uzasadnienia stawianych tez, a zagadnienie kalkulacji potraktować znacznie szerzej. Wielkie znaczenie miałyby szersze potraktowanie znaczenia czynnika ludzkiego w kierownictwie sklepu, o czym autorzy zaledwie w kilku zdaniach wspomnieli na końcu broszury.

Prof. Witold Skalski (Poznań)

Cywiński Władysław: Organizacja warsztatu oraz organizacja handlowa przedsiębiorstwa. Cz. I. Chojnice, 1937, str. 35.

Glik Stefan: Komis i agentura pod względem podatkowym i buchalteryjnym. Łódź, 1937, str. 90.

Świętosławski Wojciech: O organizacji pracy twórczej i wynalazczej. Warszawa, 1937, str. 18.

Wojtyna Józef: Organizacja rynku mięsnego śląsko-dąbrowskiego. Warszawa, Tow. Oświaty Rolniczej, 1937, str. 47.

Arnold Karl: Der Betriebsführer und sein Betrieb. Gedanken zum national-sozialistischen Musterbetrieb. Leipzig, Bibliogr. Institut, 1937, str. 62.

Bredt Otto: Aufbau und Zusammenhänge der Statistik. Ein Beitrag zur zwischenbetrieblichen Gemeinschaftsarbeit. Berlin, Technik und Wirtschaft, 1937, str. 7.

Dresse Bernhard: Das Recht zum Schutz des Einzelhandels. Würzburg, Mayr, 1936, str. 61.

Fritzsche Johannes: Die kostenstatistische Vergleichsrechnung als Grundlage der Kosten- und Aufwandplanung im Rahmen der zeitungsbetrieblichen Budgetrechnung. Borna—Leipzig, Noske, 1937, str. 94.

Gumbart Kurt: Der Betriebsführer im Gesamtaufbau von Arbeit und Wirtschaft. Berlin, Triltsch & Huther, 1937, str. 48.

Gusko Kurt: Der Betriebsführer als Gestalter der Betriebsgemeinschaft. Berlin, 1937, str. 18.

- Mann Eitel Friedrich: Leistung und Lohn in der Unternehmung unter Berücksichtigung sozialer Gesichtspunkte. Eisfeld Thür., Beck, 1937, str. 105.
- Mössner Karl: Das landwirtschaftliche Geschäft der Hypothekenbanken. Berlin, Heymann, 1937, str. 54.
- Prim Josef: Risikoprobleme im Kredit. Borna, Noske, 1937, str. 197.
- Romeike Wilhelm: Versicherung als Mittel industrieller Risiko- und Kostenpolitik. Emsdetten, Lechte, 1936, str. 150.
- Lisowsky Arthur: Zur Theorie und Systematik der Handelsfunktionen. Sonderreihe d. Betriebswirtschaftlichen Blätter Nr. 7. Wien, Oesterr. Wirtschaftsverlag, 1937, str. 56.
- Wingen A.: Betriebswirtschaftliche und steuerrechtliche Bewertungs- und Abschreibungsprobleme bei Grundstücken und Gebäuden. Würzburg, Trittsch, 1937, str. 120.
- Wengle Hubert: Kreditgeldsohöpfung und Kreditgeldkontrolle. Zürich, Weiss, 1937, str. 299.
- Juraschek Francis: The influence of power factor on production costs. New York, Iron Age, 1937, str. 43.
- Palyi Melchior: The Chicago credit market; organization and institutional structure. Chicago, Univ. Pr., 1937, str. 464.
- Thompson Clyde Ordell: Business law and procedure. New York, 1937, str. 624.

2. UMIEJĘTNOŚCI HANDLOWE

TECHNIKA HANDLU, TECHNIKA RACHUNKOWOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW ZAROBKOWYCH, PAŃSTWOWEJ I KOMUNALNEJ, TOWAROZNAWSTWO, TECHNOLOGIA, REKLAMA HANDLOWA, STENOGRAFIA ITR,

Koźmiński L: Technique et Terminologie du Commerce français. Paris, 1937, str. 150.

Dr L. Koźmiński postawił sobie za zadanie w książce swojej, zatytułowanej „Technique et Terminologie du Commerce français”, dać zarys praktyczny handlu we Francji, co mu się w zupełności udało. Dzieło jego, odznaczające się dokładnością i przejrzystością beznaganną, zawiera w formie treściwej (150 stron) słownik handlowy oraz główne wytyczne dotyczące życia handlowego. Praca dra L. Koźmińskiego obejmuje szereg wzorów w zmniejszonych zdjęciach, lecz wystarczająco wyraźnych i czytelnych. Na końcu podręcznika znajduje się słownik terminów i wyrażen technicznych z równoległe podanym polskim tłumaczeniem. Książka ta może bezsprzecznie oddać wielkie usługi tym, którzy interesują się problemem handlu z Francją, a przede wszystkim słuchaczom 2 i 3 roku wyższych szkół handlowych.

A. Rolland-Piègue (Poznań)

M a d e y J.: Sprzedażoznawstwo. Wydanie II przejrane i poprawione. Poznań, Wł. Wilak, 1938, str. 92.

Praca obejmuje całokształt zagadnień „sprzedażoznawstwa”. Pod ten termin autor podciąga nie tylko samą sztukę sprzedawania, tj. „umiejętność sprzedawania ku zadowoleniu właściciela towaru, odbiorcy i samego sprzedawcy”, ale także szereg czynników wpływających bezpośrednio i pośrednio na korzystny rezultat procesu sprzedaży. Znajdujemy więc osobne rozdziały poświęcone organizacji personalnej sprzedaży, warunkom, jakim winien odpowiadać sprzedawca i kierownik, technice sprzedaży itp.

Zaletą pracy jest zebranie oraz treściwe przedstawienie i ugruntowanie wiadomości z dziedziny współczesnej polityki sprzedażnej. Nie brak również oryginalnych i trafnych spostrzeżeń autora. Wnikliwa jest szczególnie ocena odbiorcy i analiza jego psychologii. Ugruntowanie w ogóle całego wykładu na podłożu psychologicznym nadaje pracy p. Madeyi pewną wartość naukową.

Ważną zaletą książki jest bardzo zwięzły i jasny sposób wykładu. Wyniki krótkiej analizy poszczególnych problemów sprzedażoznawstwa ujmuje autor w formę praktycznych wskazówek i dyrektyw, w które obfituje niemal każda stronica pracy. Książka odznacza się stylem żywym i przystępnym; treść jej jest poza tym ilustrowana bogato przykładami.

Dzięki tym zaletom, praca p. Madeyi stanowi do pewnego stopnia kodeks sztuki sprzedawania. Jest to racjonalny poradnik, przystosowany do praktycznego użytku kupców i wszystkich osób interesujących się problemami polityki sprzedażnej. Spełni ona niewątpliwie również dużą rolę jako wartościowy podręcznik dla uczniów szkół handlowych.

O praktycznych walorach „Sprzedażoznawstwa” świadczy zresztą wymowny fakt, że pierwszy nakład książki został wyczerpany w ciągu kilku miesięcy od jej ukazania się na rynku księgarskim
Z. Witkowski (Poznań)

Z a k r z e w s k i Zenon: Poradnik Stosowania Reklamy. Warszawa, PAT, 1937, str. 240.

Poradnik Stosowania Reklamy jest wytwornie wydany katalogiem reklamy, który w sferach producentów reklamy znajdzie miłe przyjęcie. O ile objętość książki nie odstraszy konsumentów reklamy, odda ona również im wielkie usługi.

Poradnik nie jest bowiem suchym katalogiem prasowym, wliczającym tylko szeregi gazet i czasopism ze szczegółami o nakładzie, czytelnicach, formie wydawnictwa i cenniku ogłoszeniowym. Raczej jest on w ścisłym słowa tego znaczeniu doradcą dla

każdego, kto przystępuje do jakiegokolwiek czynności reklamowej. Informacje, potrzebne technikowi pewnego rodzaju reklamy, poprzedzane są artykułami pierwszych piór naszych naukowców i praktyków reklamy. Zaczerpać z nich można nowego naświetlenia, zarówno teoretycznego jak i praktycznego, całego szeregu zagadnień nowoczesnej reklamy.

Wstępny artykuł Zenona Zakrzewskiego „Racjonalna gospodarka w reklamie”, omawia kolejno analizę, szczególnie psychologiczną, potrzeb rynku, sprawę planowania akcji reklamowej i jej budżetowania.

Kazimierz Czepelewski poświęca szereg krytycznych uwag „podatkom od reklam”.

U progu działu „Reklama Prasowa” wita czytelnika Franciszek Głowiński bardzo ciekawym i przekonującym artykułem nt. „Reklama prasowa i jej skuteczność”. Następuje spis członków Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, stanowiący jedno z kryteriów przy kwalifikowaniu wydawnictw jako organów ogłoszeniowych. W stosunku do prasy informacyjnej służył jako podstawa do kwalifikacji spis abonentów P. A. T.

Szukający porady znajdzie w działach „Skorowidz organów ogłoszeniowych”, „Prasa informacyjna” oraz „Prasa periodyczna” wszelkie potrzebne dane o zakwalifikowanych wydawnictwach.

Praktycznie ujęty artykuł K. Jabłowskiego wdraża część Poradnika, przeznaczoną na reklamę bezpośrednią (żywe słowo, list sprzedażowy, katalog, ulotkę, instrukcję, gwarancję, prospekt, broszurę, cennik, czasopismo firmowe, próbkę, upominek i inne). „Poczta sprzymierzeńcem reklamy” i „Reklama pocztowa na usługach propagandy bezpośredniej” zawierają wiele cennych wskazówek i tabelek dotyczących usług pocztowo-telekomunikacyjnych dla celów reklamy i propagandy.

Jakób Kempniński uzupełnia ten dział rozprawą o zastosowaniu papieru w reklamie, którego bogaty zbiór próbek tworzy dodatek Poradnika. „Dział Reklama Plakatowa” zapoczątkowany został artykułem O. Langera nt. „Afisz”. Następują cenniki orientacyjne plakatowania na słupach i tablicach miejskich większych miast, miasta Warszawy i w urzędach gminnych. Artykuł Tadeusza Galewskiego: „Czcionka na usługach reklamy” zamyka tenże dział, który poza tym przeplatany jest, jak zresztą wszystkie, licznymi pięknie wykonanymi ogłoszeniami.

Dział reklamy ruchowej informuje o reklamie kolejowej, na balonach, w tramwajach i autobusach miejskich i podaje cennik reklam tramwajowych i autobusowych w Warszawie. W następnej części daje Poradnik pogląd na stan wystawiennictwa w Polsce, a mianowicie na Targi Poznańskie (St. Ropp), Targi Gdyńskie, Targi Wschodnie we Lwowie, Targi Katowickie oraz Targi w Równem. Inż. Jan Kucharski mówi o architekturze reklamowej, a Zbigniew Jabłkowski o oknie wystawowym.

W sprawach reklamy świetlnej zabierają głos inżynierowie M. Chodakowski i R. Jankowski, a mianowicie o oświetleniu wystaw i wewnątrz sklepowych i reklamie neonowej.

Porad z dziedziny fotografii i filmu reklamowego udziela praca p. Rechtlebena, w sprawach zaś reklamowego opakowania artykuł inż. Teichmanna.

Ostatni dział Poradnika „Fachowcy i pośrednicy reklamy” przedstawia potęgę P. A. T. a również jako agencji reklamowej, po czym podaje spis członków Polskiego Związku Reklamowego.

Dyr. J. Ligocki (Poznań)

Chankowski Henryk: 6 metod buchalterii amerykańskiej: zwyczajna amerykańska z przenoszeniem sum, zwyczajna ulepszona bez przenoszenia sum, wielokontowa z przenoszeniem sum, wielokontowa ulepszona bez przenoszenia sum, wielokontowa z 41 rachunkami z przenoszeniem sum; dwuziennikowa z księgą główną. Warszawa, Fundacja Wieczysta im. H. J. Chankowskiego, 1937, str. 63.

Dratwa Franciszek: Bilans otwarcia i pierwsze czynności w księgach w nowym roku. Warszawa, Druk. Salezjańska Szkoła Rzemieślnicza, 1937, s. 3.

Dratwa Franciszek: Księgowanie pożyczek i długów konwersyjnych. Warszawa, Druk. Salezj. Szk. Rzem., 1937, str. 3.

Dostawa i odbiór wyrobów papierniczych. Wyd. 2. uzupełnione. Warszawa, Komisja Normalizacji Druków i Wydawnictw Państwowych przy Prezesie Rady Ministrów, 1937, str. 4.

Langer Olgierd: Reklama kupca detalisty. Warszawa, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie, 1937, str. 61.

Schwarz Kazimierz: O wskaźniku użyteczności metalowych folii pakunkowych. Praca wykonana w Instytucie Towaroznawczym W. S. H. Kraków, Wyższe Studium Handlowe w Krakowie, 1937, str. 5.

Tatoń Antoni, Jabłowski Kazimierz: Zakup towarów przez kupca detalicznego. Lwów, Państw. Wyd. Książek Szkolnych, 1937, str. 165.

- Allemandet M.: Le contrôle des banques en Belgique. Paris, Libr. technique, 1937, str. 226.
- Bickel Friedrich: Der Einfluss der Pflichtprüfung auf die Bilanz, die Gewinn- und Verlustrechnung und den Geschäftsbericht industrieller Unternehmen. Leipzig, Moltzen, 1937, str. 130.
- Bouffier Willi: Das Handwerk in der Betriebswirtschaftslehre. Wien, Industrieverlag Spaeth & Linde, 1937, str. 16.
- Elster Alexander: Schutzrecht des Schlagworts im geschäftlichen Wettbewerb. Berlin, Industrie und Handelskammer, 1937, str. 19.
- Fisch Kurt: Legitimationsprüfung im Bankverkehr. Bern, Stämpfli, 1937, str. 163.
- Höger F., Becker P., Krohn F.: Die Werbung des Einzelhändlers. Hamburg, Gutenberg-Verlag, 1937, str. 145.
- Huhle Fritz: Die Preisbindung für Markenartikel, international gesehen. Berlin, Wirtschaftsdienst, 1937, str. 22.
- Klinger: Zur Frage der Bildung und Auflösung stiller Reserven. Berlin, Dt. prakt. Betriebswirt, 1937, str. 4.
- Köhler Raimund: Deutsche Messen. Geschichte, Organisation und Bedeutung der Leipziger Messen. Leipzig, Messamt, 1937.
- Meissinger Hermann: Das Wettbewerbs- und Kartellrecht des In- und Auslandes mit Usancen nach Sachgebieten systematisch gegliedert. Stuttgart, Fachverlag für Wirtschafts- und Steuerrecht, 1937, str. 48.
- Neumann Carl: Der Versicherungsagent in der Rechtsprechung. Berlin, Neumann, 1937, str. 57.
- Paul Otto: Rechnungsführung und Statistik in der Krankenversicherung. Berlin, Verlagsges. für Sozialpolitik, Wirtschaft und Statistik, 1937, str. 77.
- Prüfer Kurt: Handbuch des Anzeigenwesens. Berlin, Bln. Buch und Zeitg. Verlags-Gesellschaft, 1937, str. 304.
- Schatte Gerhard: Der Alltag des Einzelhändlers. Erfahrungen aus 10 Jahren Verkaufsschulung. Leipzig, Jüstel & Göttel, 1937, str. 248.
- Schley Wolfgang: Marktbeobachtung und Betriebsvergleich in Kraftfahrzeughandel und -gewerbe. Halle—Saale, Knapp, 1936, str. 162.
- Seebauer G.: Wesen und Bedeutung des Betriebsvergleichs. Berlin, 1937, str. 6.
- Sternberg Leo: Handbuch des Lebensmittelhändlers. Betriebsführung und Verantwortlichkeit im Lebensmittel Einzelhandel. Wien, Eigenverlag, 1936, str. 215.
- Trumpler Hans: Die Bilanz der Aktiengesellschaft nach neuem Aktien und Steuerrecht. Berlin, de Gruyter, 1937, str. 402.
- Harding Paul (i inni): Influence of packing and handling methods on condition of apples barreled for export. Washington, Gov. Pr. Off., 1937, str. 26.

- Kenner H. J.: The fight for truth in advertising. New Work, Ronald Table Pr., 1936, str. 319.
- Mac Donald Morton: Getting and keeping classified advertising. New York, Prentice Hall, 1936, str. 436.
- Smith Henry: Retail distribution: a critical analysis. London, Oxford Univ. Pr., 1937, str. 186.
- Terman Lewis and Merril M.: Measuring intelligence. London, Harrap, 1937, str. 475.
- Welo Samuel: Trade mark and monogram suggestions. London, Pitman, 1937, str. 142.

3. SZKOLNICTWO I ZAGADNIENIA POKREWNE

SZKOŁY ZAWODOWE, WYBÓR ZAWODU, PSYCHOTECHNIKA I PSYCHOMETRIA, ETYKA HANDLOWA, SPOŁECZNE I NARODOWE ZNACZENIE FACHOWEGO KUPCA ORAZ PRACOWNIKA PRZEMYSŁOWEGO, ABSOLWENCI SZKÓŁ HANDLOWYCH I KOMERCJALIZACJA WSI ITP.

Specjalny zeszyt prasy polskiej w „Zeitungswissenschaft” (nr 8/1937, str. 505—612).

Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie 1917—1937. Tow. W. S. D., Warszawa, 1937, str. 55.

Redakcja miesięcznika „Zeitungswissenschaft” wraz z „Archiv für Presserecht” wydała w sierpniu br. specjalny numer poświęcony prasie polskiej. Opracowanie tego zeszytu powierzone zostało profesorowi Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, St. Jarkowskiemu. Siedmioarkuszowy zeszyt obejmuje, poza słowem wstępnym, dzieje prasy polskiej od XV wieku do chwili obecnej, przy czym pod względem historyczno-prasowym i bibliograficznym okresy do 1914 roku opracowane zostały, dla potrzeb czytelników zagranicznych, bardzo szczegółowo. Na prasę współczesną (1918—1936) przypada wskutek tego zaledwie 14 stron druku, a zdaniem naszym ten właśnie okres intensywnego rozwoju prasy w Państwie Niepodległym zasługiwał na jak najobszerniejsze oświetlenie, tym bardziej, że zainteresował by również czytelników zagranicznych. W tak rozszerzonym rozdziale znalazłoby się wtedy miejsce na omówienie typologii prasy polskiej, ustroju przedsiębiorstw wydawniczych, organizacji zawodowej dziennikarzy i wydawców, szkolnictwa dziennikarskiego w ośrodkach pozastatecznych, ustawodawstwa prasowego i pragmatyki dziennikarskiej de lege ferenda. Jeżeli, jak przypuszczamy, autor rozporządzał zbyt szczupłą objętością specjalnego numeru czasopisma należało, zdaniem naszym, mniej miejsca poświęcić właściwym dzie-

jom prasy (do roku 1914) znacznie zaś więcej — współczesnej prasie polskiej. Mimo tych niedociągnięć uważać należy przecież fakt ukazania się specjalnego zeszytu poświęconego prasie polskiej w poważnym, o międzynarodowym zasięgu czytelniczym, miesięczniku zagranicznym za duży sukces propagandy.

*

Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie wydała z okazji dwudziestego pierwszego roku istnienia (1917—1937) rocznik, obejmujący rzut oka na 20-lecie pracy uczelni oraz program na rok 1937/38. Dzieje W. S. D. otwiera rok 1917, w którym uczelnia powołana została do życia przy Wolnej Wszechnicy Polskiej pod nazwą: Szkoła Dziennikarska, z dwuletnim programem studiów. W roku 1921/22 przekształcona zostaje na Szkołę Dziennikarsko-Publicystyczną. Dopiero w 1927 roku uczelnia usamodzielnia się, otrzymując nazwę Wyższa Szkoła Dziennikarska, a w roku 1928 statut szkoły zatwierdzony zostaje przez Ministra W. R. i O. P. Wreszcie w dwudziestym roku istnienia wzniesiony zostaje własny gmach W. S. D. przy ul. Rozbrat.

„Rocznik W. S. D.” zawiera wiele informacji, oświetlających wszechstronnie wysiłki dotychczasowe w dziedzinie krzewienia wiedzy prasowej, również w ośrodkach pozastołecznych. Jest to więc instruktywny przyczynek do dziejów szkolnictwa dziennikarskiego w Polsce.

Jerzy Gutsche (Poznań)

Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. Warszawa, 1937, str. 29 i mlh.

Istniejący od roku 1930 Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism wydaje periodycznie sprawozdania z działalności na terenie krajowym i zagranicznym. Omawiane sprawozdanie obejmuje okres od 26 maja 1936 do 14 maja 1937 r. Trzeba przyznać, że działalność Polskiego Związku Wydawców była w tym czasokresie niezwykle ożywiona i wszechstronna. Projekty ustawy prasowej i ustawy o pracy dziennikarza; zagadnienie rejestru zawodowych dziennikarzy; postulaty gospodarczo-wydawnicze: papier i druk, ogłoszenie i propaganda, przewóz pism pocztą, autobusami i samolotem, kolportaż; akcja na terenie międzynarodowym; stosunki z prasą polską za granicą — oto tylko przygodnie wybrany spis spraw, którymi zajmowała się organizacja wydawców. Na uwagę w całokształcie akcji Polskiego Związku Wydawców zasługuje inicjatywa w kierunku wzmocnienia czytelnictwa. W praktyce chodzi tu o doręczanie pocztowe czaso-

pism w niedziele i święta oraz o doręczanie gazet w ośrodkach wiejskich. Usprawnia się również przewóz dzienników i czasopism przez zużytkowanie komunikacji autobusowej i samolotowej. Związek Wydawców prowadzi poza tym prace przygotowawcze nad powołaniem do życia Towarzystwa Wiedzy Prasowej, którego celem ma być: prowadzenie studiów nad zagadnieniami prasowymi, pogłębienie wiedzy fachowej dziennikarzy oraz popieranie badań naukowych w dziedzinie prasoznawstwa. Dodajmy jeszcze, że Związek Wydawców wydaje od 7 lat bardzo starannie redagowany miesięcznik „Prasa”.

W zbiorowym wysiłku o podniesienie poziomu i usprawnienie funkcji spełnianych przez prasę, o prawne i gospodarcze unormowanie stosunków wydawniczych, przypada Polskiemu Związkowi Wydawców rola bardzo pożyteczna, a w wielu wypadkach niedoceniana.

Jerzy Gutsche (Poznań)

- Dąbrowski Edmund: Wskazówki dla piszących prace z dziedziny nauk handlowych. Warszawa, Szkoła Główna Handlowa, 1937, str. 28.
- Dąbrowski Edmund: Zagadnienia wychowawcze w gimnazjum kupieckim. Warszawa, Materiały do nauczania organizacji i techniki handlu, zeszyt 1.. 1937, str. 7.
- Informator szkół zawodowych okręgu szkolnego wileńskiego. Wilno, Dziennik Urzędowy K. O. S. Wileńskiego, 1937, str. 64.
- Kryński Jerzy: Materiały do nauczania towaroznawstwa. Sprawozdanie z okresu organizacyjnego i pracy w roku szkolnym 1935—1936. Warszawa, Państw. Gimnazjum Kupieckie im. J. Roeslerów, 1937, str. 118.
- Kryński J. i Iwiński J.: Towaroznawstwo dla gimnazjów kupieckich i szkół handlowych. Klasa I: Towary metalowe, nawozy sztuczne, materiały budowlane, towary ceramiczne, towary szklane, materiały opałowe, towary z drzewa. Wyd. 3. poprawione. Warszawa, Wyd. Zw. Chemików Polskich, 1937, str. 220.
- Kryński J. i Iwiński J.: Towaroznawstwo dla gimnazjów kupieckich i szkół handlowych. Klasa 2: Towary włókniste papierowe, skórzanе, futra i pierze. Materiały do pisania, rysowania i malowania. Warszawa, Wyd. Zw. Chemików Polskich, 1937, str. 212.
- Kryński J. i Iwiński J.: Towaroznawstwo dla gimnazjów kupieckich i szkół handlowych. Klasa 3: Towary spożywcze pochodzenia roślinnego i zwierzęcego, używki, materiały służące do utrzymania porządku w gośpodarstwie domowym. Warszawa, Wyd. Zw. Chemików Polskich, 1938 (antedat.), str. 48.
- Maska Brunon: Pobudki i zasady etyki zawodowej nauczyciela szkoły średniej. Szamotuły, Druk. J. Kawalera, 1037, str. 63.

- Materiały do nauczania organizacji i techniki handlu. Zeszyt 1. Sprawozdanie E. Dąbrowskiego z działalności Ośrodka Metodycznego Organizacji i Techniki Handlu w Warszawie w latach 1934—1936. Warszawa, Państw. Gimnazjum Kupieckie im. Roeslerów, 1937, str. 124.
- Nawrocki Benedykt: Przyszłość w zawodzie. Warszawa, z zasił. Funduszu im. P. Drzewieckiego dla krzewienia idei gospodarczego rozwoju narodu i Państwa Polskiego, 1937, str. 19.
- Nawrocki Benedykt: Wstąpię do szkoły zawodowej. Warszawa, z zasił. Funduszu im. P. Drzewieckiego dla krzewienia idei gospodarczego rozwoju narodu i Państwa Polskiego, 1937, str. 16.
- Rygier H., Machczyński B.: Doksztalcanie zawodowe pracowników umysłowych. Warszawa, Instytut Oświaty Pracowniczej, 1937, str. 54.
- Sikorski Brunon: Zagadnienie polskiego stanu średniego. Poznań, Biblioteczka Akcji Katolickiej Nr 61, 1937, str. 15.
- Sikorski Czesław: Towaroznawstwo. Poznań, Nakł. Autora, 1936, str. 131.
- Wojnar Rudolf: Stenografia polska. Warszawa, Nakł. Autora, 1937, str. 24.
- Zachert Eugeniusz: Podręcznik buchalterii naturalistycznej znakami plus i minus. Warszawa, Nakł. Autora, 1937, str. 20.
- Pring Beryl: Education, capitalist and socialist. London, Methuen, 1937, str. 290.

D. DZIAŁ SAMORZĄDOWY

I. SAMORZĄD TERYTORIALNY

1. Teoria, historia, specjalne rozprawy teoretyczne, zagadnienia ustrojowe, organizacja, sprawy urzędnicze, ogólna polityka komunalna, statystyka komunalna.

Kühn Kazimierz: O potrzebie prac naukowo-badawczych nad samorządem. Warszawa, „Samorząd Miejski”, 1937, str. 29.

Od dłuższego czasu jesteśmy świadkami zaniku prawie nauki administracji. Stało się to wskutek ujęcia większości zagadnień administracyjnych przez normy prawne. Naukę administracji zastąpiła nauka prawa administracyjnego. Zastępstwo to nie jest jednak zupełne. Nauka prawa administracyjnego z natury rzeczy obejmuje tylko jedną, prawniczą stronę zagadnień, strona faktyczna częściowo jest przedmiotem innych nauk, częściowo — doraźnych

studiów i ocen. Formalna teoria prawa, która przed kilku laty wywarła niewątpliwie wpływ i na naukę polskiego prawa administracyjnego, jednostronność tę jeszcze pogłębiła. Życie wysuwa jednak konieczność szerszych badań, obejmujących całokształt zagadnień administracyjnych. Potrzebie tej w zakresie samorządu poświęcona jest rozprawa inż. Kazimierza Kühna. Nawiązując do utworzenia Instytutu Komunalnego autor wysuwa postulat utworzenia w Polsce studium poświęconego naukom komunalnym, obejmującego całokształt zagadnień samorządowych, a więc poza stroną prawną kwestie historyczne, kulturalne, społeczne, gospodarcze itp. Badania te doprowadzą nieraz do innych wniosków niż nauka prawa administracyjnego, co autor wykazuje na przykładzie określenia samorządu.

Słuszna inicjatywa p. Kazimierza Kühna zasługuje na całkowite poparcie. *Dr. W. Klonowiecki* (Lublin)

Wesołowski Bronisław: Ustrój i gospodarka gromady na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej (z wyjątkiem województwa śląskiego). Warszawa, Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego, 1937, str. 174.

Ruchliwy pod względem wydawniczym Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego R. P. wypuścił ostatnia na rynek księgarski w drugim nakładzie omawianą broszurę, która zawiera przepisy prawne, dotyczące ustroju i gospodarki gromady, uporządkowane i zebrane w jedną całość. Wzorowy układ techniczny oraz zręczny format kieszonkowy trzeba uznać za zaletę książki. Stanowi ona wydawnictwo pożyteczne, godne polecenia wszystkim działaczom gromadzkim.

Dr. Tomasz Nowicki (Poznań)

Wojdan St.: Do czego zmierzają rządowe projekty dla pracowników samorządowych. Warszawa, Gł. Związek Prac. Komun. i Inst. Użyteczności Publ., 1937, str. 20.

Zwięzłe, zwarte zestawienie tez, na jakich opierają się projektowane ustawy samorządowe o służbie w samorządzie terytorialnym, o odpowiedzialności służbowej, o uposażeniach, o zaopatrzeniu emerytalnym. W krótkich rzutach przedstawione stanowisko pracowników komunalnych, wyraźnie krytyczne, wręcz negatywne wobec projektowanych ustaw. Zalety: precyzja, wybór rzeczy interesujących w projektach z punktu widzenia prawniczego.

Zygmunt Zaleski (Poznań)

Fuchs Karl: Germanische und englische Selbstverwaltung. Berlin, Deutsche Rechts- und Wirtschaftswissenschaft Verlags-Ges., 1935, str. 61.

Omawiana rozprawa jest pracą konkursową, która uzyskała nagrodę. Autor przedstawia w niej krótko i zwięźle, a przy tym z wielką znajomością przedmiotu, pojęcie i historyczny rozwój samorządu w Anglii i Niemczech (w prawie germańskim, w Prusach za czasów wielkiego reformatora Steina, w Niemczech powojennych, a wreszcie w III Rzeszy). W swoich rozważaniach wstępnych dochodzi on do wniosku, że trudno zdefiniować konkretnie samorząd, gdyż jest to pojęcie polityczne, zależne od każdorazowych poglądów politycznych. Pod tym zastrzeżeniem autor rozumie przez samorząd najogólniej: zarząd sprawami publicznych korporacji gminnych przy (honorowej) współpracy obywateli państwa.

Najwięcej — zdaniem autora — przybliżony do angielskiego selfgovernment'u jest samorząd niemiecki. Pojęcie jego w średnio-wiecznym państwie germańskim wytworzyło się na zasadzie korporacyjności zawodowej, co specjalnie podkreślał Gierke. Twórcą nowoczesnego samorządu w Prusach był v. Stein, który zamierzał przeprowadzić reformę państwa pruskiego poprzez samorząd. Wielki wpływ na dalsze ukształtowanie samorządu posiadał Gneist, który jako pierwszy zwrócił uwagę, że samorząd ustanawia nie tylko prawa, lecz również obowiązki. Ustawodawstwo pruskie nie zrealizowało zasadniczych myśli Steina, zmierzających do usunięcia przeciwstawienia państwa i społeczeństwa (str. 29). Błąd ten, który w normalnych czasach nie wywołał zbyt ujemnych następstw, prowadził w latach powojennych do kryzysu samorządu. Największym niebezpieczeństwem dla samorządu było jego upolitycznienie, które spowodowało wielką rozbieżność i niestałość w pracach komunalnych. Gminy rozwinęły ponadto co raz to większą tendencję do politycznego usamodzielnienia się — często ze szkodą dla ogólnego interesu państwa.

Gdy na początku 1933 r. ruch narodowo-socjalistyczny doszedł do władzy i przystąpił do przebudowy całego życia państwowego, nie usunięto bynajmniej omawianej instytucji, lecz stworzono nowy typ samorządu. Przede wszystkim zaprowadzono również do samorządu zasadę przewodztwa, w myśl której kierownik gminy (już nie wybrany, lecz powołany przez władzę państwową w porozumieniu z organami partii narodowo-socjalistycznej) we wszystkich sprawach gminnych rozstrzyga sam (jednoosobowo) — tak samo, jak za swoje czynności ponosi sam pełną odpowiedzialność przed swoimi przełożonymi. Radom gminnym odebrano wszelką kompetencję uchwalającą. Zniesiono również dotychczasowy wy-

bór członków do rad gminnych; odtąd powołują radnych wspólnie organy państwowe i partyjne. Nowa nauka niemiecka widzi już we współdziałaniu obywatelstwa przy kształtowaniu decyzji, w prawie do współobradowania zasadniczy pierwiastek samorządu. Państwo narodowo-socjalistyczne uważa samorząd za odrębną formę administracji rządowej. W związku z takimi poglądami wzmocniono prawa nadzorcze państwa. Przede wszystkim zaniechano krępować je ustawowym wyliczeniem kompetencji nadzorczych.

Autor słusznie zaznacza, że nowy typ samorządu narodowo-socjalistycznego odbiega zasadniczo od teorii Gierk'ego, w myśl której gminy — jako odrębne korporacje publiczno-prawne — administrują swoimi sprawami z własnego powołania i z własnego prawa, przy czym państwo może nałożyć na nie ograniczenia, ciężary i ofiary tylko wówczas, gdy okaże się to koniecznym dla dobra ogółu. Narodowo-socjalistyczny samorząd opiera się na zasadzie przewodztwa i na współpracy przedstawicieli ludności z „obowiązkiem doradczym” (str. 43, 44).

Na zakończenie autor omawia krótko zasady ustawy pruskiej z dnia 15 XII 1933 r., uwzględniając przy tym również gospodarkę finansową organów samorządowych oraz ustawę Rzeszy z dnia 30 I 1935 r. („Deutsche Gemeindeordnung”).

Nowe koncepcje narodowo-socjalistyczne, które nadały gminom niemieckim zupełnie inną strukturę organizacyjną i kompetencyjną, spowodowały niewątpliwie wielkie zmiany w dotychczasowych pojęciach o samorządzie. Należy sobie nawet zadać pytanie, czy to, co pozostało po dawniejszym samorządzie, można jeszcze oznaczać mianem samorządu. Niemieccy autorzy starają się wprawdzie udowodnić, że nowa ustawa gminna nie zniosła samorządu. Po dokładnym jednak przejrzeniu odnośnych przepisów i też, przytaczanych również przez autora omawianej pracy, można by, zdaniem moim, łatwo i słusznie dojść do wniosku, że dzisiejszy samorząd w Niemczech jest tylko upozorowanym samorządem, samorządem z nazwy, który w gruncie rzeczy jest administracją rządową, będącą przy tym w b. wielkiej zależności od partii narodowo-socjalistycznej. Fakt, że przedstawiciele ludności, powołani zresztą przez pełnomocnika partii w porozumieniu z kierownikiem danej gminy, mają w niektórych wypadkach prawo, a nawet obowiązek „doradczy” — nie zmienia postaci rzeczy. Bo cóż oznacza taki współudział, skoro w danym wypadku kierownik gminy ma mimo wszystko swobodę ruchu i decyzji. Przesunięcie zaś praw nadzorczych państwa w sferę władzy dyskrejonalnej odnośnych organów stanowi odebranie organom samorządowym wszelkiej niezależności.

Pozory prowadzą łatwo do niepotrzebnych komplikacji i niekonsekwencji. Albo wierzy się obywatelom i wówczas daje się im samorząd w właściwym tego słowa znaczeniu — tym więcej, że instytucja ta ma bogatą i przepiękną tradycję i była w chwilach rozstrzygających często podporą władzy państwowej. Ewentualnemu powstaniu szkodliwych przerostów można zapobiec w inny mniej skrajny, a jednak również skuteczny sposób, nie naruszając przy tym substancji pojęcia. Albo też nie ufa się instynktom narodowym i państwowym obywateli. Wówczas trzeba jednak mieć odwagę znieść całą instytucję jako szkodliwą — w subiektywnym mniemaniu sfer rządzących — dla rozwoju i bezpieczeństwa państwa! Pośrednia droga nie świadczy ani o znajomości psychiki własnego narodu, ani też o znajomości instytucji, o której mowa.

Praca jako taka zasługuje na uwagę, gdyż w formie bez zarzutu stara się uzasadnić skrajne ewolucje pojęcia samorządu w III Rzeszy, sięgając w tym celu aż do czasów normandzkich i germańskich. Fakt, że autor nie potrafi może przekonać czytelnika — zwłaszcza zagranicznego — nie można mu poczytać za złe, gdyż samorząd jest pojęciem zależnym w wielkiej mierze od poglądów politycznych. Za wadę można uważać brak wykazu literatury i odsyłaczy przy cytowaniu innych autorów względnie źródeł.

Dr Tomasz Nowicki (Poznań)

- Vasilewski J.: Zagadnienia samorządu w Z. S. R. R. Warszawa, Samorząd. Inst. Wyd., 1937, str. 117.
- Jaroszewski J.: Ustawa samorządowa gmin i powiatów woj. centralnych i wschodnich. Warszawa, D. K. P., 1937, str. 271, 5 zł.
- Rychliński St.: Założenie polityki urbanistycznej. Warszawa, Libr. Nova, 1937, str. 80, 2 zł.
- Rychliński St.: Socjologia miasta. Warszawa, Libr. Nova, 1937, s. 20, 1 zł.
- Rychliński St.: Na marginesie wędrówki do miast. Warszawa, Libr. Nova, 1936, str. 20, 1 zł.
- Statystyka pracowników umysłowych Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie według stanu z 1 X 1931. Warszawa, Zarząd Miejski, 1937, str. 15.
- Arendt M., Faden E. u. Gändert O. F.: Geschichte der Stadt Berlin. Berlin, Mittler, 1937, str. 411, 5 mk.
- Bode G.: Das politische Prinzip d. Selbstverwaltung in der Verfassungsgeschichte d. deutschen Volkes. Ohlau i. Schl., Eschenhagen, 1936, str. 106.
- Dürr H.: Der Gemeinderat in Württemberg vor u. nach Inkrafttreten d. Deutschen Gemeindeordnung. Stuttgart, Hardt, 1936, str. 64.
- Hamann O.: Die kommunale Selbstverwaltung im national-sozialistischen Staat. Gelnhausen, Kalbfleisch, 1937, str. 63.

Kerrl H. u. Weidemann J.: Die deutsche Gemeindeordnung v. 30 I 1935. 2. Aufl. Berlin, Verl. f. Recht u. Verwaltung, 1937, str. 1098, 10,70 rok.
 Melzer A.: Die Wandlung d. Begriffsinhalts der deutschen kommunalen Selbstverwaltung im Laufe der politischen Geschichte. Stuttgart, Kohlhammer, 1937, str. 195, 7,80 mk.

Demont M.: L'organisation municipale de Béthune sous l'Ancien Régime. Lille, 1937, str. 229.

Freytag-Lorighoven A.: Les ententes régionales. Paris, Sirey, 1937, str. 92.

Herrenschmidt Le problème des petites communes en France. Paris, 1936, str. 164.

Nguyen Huu-Giai: La personnalité de la commune annamite. Paris, 1937, str. 93.

Bhatnagar B. G.: Municipal administration a. finance in pre-British days. Allahabad, Indian Press, 1936, str. 86.

Celentano F.: I controlli sulle amministrazioni degli enti territoriali locali secondo la vigente legislazione. Torino, Arduini E., 1937, str. 230, 14 lir.

Del Bue A.: Urbanesimo. Milano, Giuffrè, 1937, str. 38, 5 lir.

2. *Przedsiębiorstwa komunalne, zakłady użyteczności publicznej, szkolnictwo, opieka i szpitalnictwo, budownictwo.*

Bardecki St.: Podręcznik dla referentów opieki społecznej województwa poznańskiego i pomorskiego. Poznań, Drukarnia Katolicka S. A., 1937, str. 110.

Książka wybitnie praktyczna, pojęta jako informator o obowiązującym prawie w zakresie opieki społecznej. Stanowić ona będzie niewątpliwie vademecum dla urzędnika małego miasta, który stosować musi całe prawo społeczno-opiekuńcze, i dla urzędnika miasta wielkiego, który nawet w szczegółowych kwestiach swojego referatu znajdzie w niej zwięzłe wyjaśnienie. Książka oparta jest na długoletniej pracy autora, napisana jest przystępnie pod każdym względem, wysuwa na czoło sprawy aktualnie potrzebne, dając jednak równocześnie dobry pogląd na zagadnienia ogólniejsze i odleglejsze. W 35 rozdziałach, każdy na kilku stronach, wyklada autor jasno i zdecydowanie, możliwie z przytoczeniem przykładów, poszczególne zadania i agendy opiekuńcze. Jeżeli coś załatwiono w sposób nie bardzo przekonujący, to kwestię granicy między

opieką społeczną a opieką nad bezrobotnym, ale o to nie wolno się prawować z autorem podręcznika dla praktyków-referentów. Jest to jedna z potrzebnych książek popularnych z zakresu stosowania prawa administracyjnego, i to rzecz dobra.

Zygmunt Zaleski (Poznań)

Czyrek J. K.: Budowa nowych dróg wodnych, wychowawczych, finansowych, militarnych i prawnych w Polsce. Drohobycz, Drukarnia Werdingera, 1937, str. 92.

Praca poświęcona budowie dróg wodnych, a właściwie budowie kanału Gliwice—Kraków—Przeworsk—Rudki—Halicz, zagadnienie to bowiem przedstawione jest szczegółowo i wszechstronnie, jakkolwiek są także obszerniejsze uwagi o całokształcie sprawy dróg wodnych w rozdziale „Doniosłość wody i zasięg zadań” (Znaczenie wody i dróg wodnych — Żegluga śródlądowa a nasze koleje żelazne — Wpływ budowy dróg wodnych na przewozy kolejowe — Drogi wodne i koleje a obrona kraju — Główne kierunki dróg wodnych — Wyszczególnienie robót wodnych i melioracyjnych), gdzie przedstawiony jest pełny program robót wodnych w całym Państwie w rozłożeniu na niewielką ilość lat. W rozdziale szczegółowym pt. „Organizacja zadań” wykazuje autor głównie plan realizacyjny budowy kanału południowego i jego wszechstronne znaczenie. Autor przekonany jest o wyjątkowo wielkiej rentowności takiego kanału, który skróci bardzo poważnie drogę między Europą środkowo-północną a bliższym wschodem. W planie realizacyjnym żąda autor zajęcia przy budowie kanału znacznej ilości więźniów, wyjaśniając korzyści finansowe z jednej strony a więziennowychowawcze z drugiej strony, częściowo wprzęga w to roboty junackie, a zresztą obiecuje sobie duże rozładowanie bezrobocia przy pracy w zasadzie bardzo prostej a bardzo rentownej i gospodarczo ważnej. W tej drodze dochodzi do stosunkowo niegroźnych sum, jakich wymagałaby realizacja tego projektu, jako też dalszych robót wodno-komunikacyjnych (budowy kanałów, regulacji rzek itp.).

Pracę uważam za ciekawą, chociaż wiele spraw załatwia sposobem bardzo uproszczonym, z pewną jednostronną pasją, nie mającą siły przekonywającej. Ale podnoszenie kwestyj inwestycyjnych w zakresie komunikacji wodnej długo jeszcze będzie potrzebą realną, chociaż metody pracy i szczegóły programu w rzeczywistości będą inne. Niemniej warto się zapoznać z różnymi samodzielnymi pomysłami, m. i. kwestią zajęcia więźniów itp. Po pewnym

wyrównaniu postulatów dojść można do przybliżenia programu budowy dróg wodnych ku realizacji.

Zygmunt Zaleski (Poznań)

Toeplitz Teodor: Anglia jako przykład rozwoju polityki mieszkaniowej. Warszawa, Biblioteka Polskiego Tow. Reformy Mieszkaniowej, 1937, str. 15.

Zmarły niedawno, niestrudzony badacz sprawy mieszkaniowej, dał krótki zarys polityki mieszkaniowej w Anglii, bardzo zwięzły, skondensowany opis działań ustawodawczych i finansowych, które Anglia przedsięwzięła w interesie podniesienia kultury budowlanej i mieszkaniowej. Rzecz napisana dla znawców zagadnień mieszkaniowych, bez zbędnych wprowadzeń i szerzyzn. Anglia rozpoczęła zdecydowaną politykę mieszkaniową już wcześniej przed wojną, rozszerzyła ją po wojnie bardzo energicznie i doszła do przedsięwzięć wprost niezwykłych: do ustawowej walki z przeludnieniem, ustanawiając nie tylko gospodarcze możliwości usuwania przeludnienia mieszkań, ale nawet zasadę odpowiedzialności karnej za przeludnianie mieszkań. Ciekawa ta ewolucja zainteresuje wszystkich polityków samorządowych i działaczy publicznych, którym książeczkę tę szczerze polecić trzeba.

Zygmunt Zaleski (Poznań)

- Czarnecki P.: Wodociągi, kanalizacja, drogi we Włocławku. Włocławek. Zarząd Miejski, 1937, str. 130.
- Czerwijowski F.: Biblioteka publiczna m. stół. Warszawy. Stan na 1 IV 1937. Warszawa, Biblioteka Publiczna, 1937, str. 101.
- Fidler W.: Historia Miejskiego Komitetu Walki z Żebractwem w Poznaniu. Poznań, Rolnicza Druk. i Księg. Nakładowa, 1937, str. 34.
- Gospodarcze i kulturalne potrzeby woj. poleskiego. Warszawa, Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich, 1937, str. 28.
- Ostrowski A.: Walka ludności wiejskiej z żebractwem w Polsce. Poznań, Rolnicza Druk. i Księg. Nakładowa, 1937, str. 18.
- Pol Eug.: Krótki zarys sprawy drogowej w gminie. Warszawa, Liga Drogowa, 1937, str. 36, 0,50 zł.
- Tołwiński St.: Program T. Toeplitza. Warszawa, Spółdzielnia Mieszkania, 1937, str. 16.
- Wodociągi i kanalizacja m. stół. Warszawy 1886—1936. Warszawa, Zarząd Miejski, 1937, str. 615.
- Woydyno A.: Wygląd i utrzymanie posesji oraz prawa i obowiązki właściciela domu w świetle ustaw i rozporządzeń obow. na terenie stół. m. Warszawy. Warszawa, Hoesick, 1937, str. 54.

- Gazeaavette J.: Extension des villes et lotissements projets régionaux d'urbanisme. Montpellier, 1936, str. 214.
- Chaillot G.: Office et établissements publics autonomes. Paris, Libr. technique et économique, 1936, str. 216.
- Marty J.: Un aspect de l'électrification des campagnes; exemple d'une commune. Toulouse, 1936, str. 143.
- Navile G.: Le régime juridique de la voie publique. Zürich, Leemann, 1936, str. 115.
- O'Brien T. H.: British experiments in public ownership and control: a study of the Central Electricity Board, British Broadcasting. London, Allen & Unwin, 1937, str. 304, 10 s. 6 d.
- Zarządzenie Min. Spr. Wewn. z 19 I 1937 w sprawie przepisów o zaopatrywaniu ludności w wodę oraz o usuwaniu: nieczystości i wód opadowych. Toruń, Dzień. Wojew., 1937, str. 31.

3 *Majątek i finanse komunalne, podatki i świadczenia, polityka finansowa, budżety, ogólna gospodarka komunalna.*

Marder Karl: Das Gemeindevermögen. Eine Untersuchung über Bedeutung, Arten und Bewertung des Gemeindevermögens. Stuttgart—Berlin, Kohlhammer, 1936, str. 55.

Autor porusza w swojej pracy ważne zagadnienie majątku gminnego, opierając się przy tym już na zasadach niemieckiej ordynacji gminnej z dnia 30 I 1935 r. (RGBl. I nr 6, str. 49). Droga wyświeślenia wszystkich przedmiotowych kwestii chce się przyczynić do stworzenia zasad jednolitej ordynacji majątkowej, której dotychczasowy brak daje się dotkliwie odczuć.

Po krótkim wyjaśnieniu podłóża swej rozprawy i przedstawieniu prawa majątkowego w świetle dotychczasowego ustawodawstwa, praktyki i literatury — autor przystępuje w III rozdziale do szczegółowego omówienia pojęcia i rodzajów majątku gminnego. Zalicza do ogólnego majątku gminnego wszystkie rzeczy, które są własnością gminy oraz wszystkie prawa, których podmiotem jest gmina. Eliminuje natomiast przedmioty i prawa, które są przeznaczone do pokrycia wydatków i potrzeb bieżących (str. 11). Majątek gminny dzieli na dwie odrębne grupy: 1. na wolny majątek gminny, tj. ta część majątku gminnego, która prawnie i gospodarczo podlega wyłącznie woli gminy (majątek administracyjny, przedsiębiorstw i finansowy). Temu majątkowi przeciwstawia 2. specjalny majątek gminny („Gemeindesondervermögen"). Przy dysponowaniu majątkiem specjalnym gmina jest mniej lub więcej związana przepi-

sami prawnymi (publicznymi i prywatnymi). Ciekawe są również rozważania dot. tzw. „Gemeindegliedervermögen”, do którego zalicza autor przedmioty majątkowe, których prawo użytkowania nie należy do gminy, lecz do jej mieszkańców względnie pojedynczych osób z danej gminy (str. 14 n.). Jako dwie dalsze odrębności omawia autor gminny majątek fundacyjny (niesamodzielny) („Gemeindestiftungsvermögen”) oraz majątek, nazwany przez siebie „gemeindenahes Vermögen”, na który gmina — mimo, że jako taka nie jest właścicielką tego majątku — posiada większy lub mniejszy wpływ. Do tego ostatniego należą — zdaniem autora — majątek fundacyj prawnych (samodzielnych), majątek interesentów („Interessentenvermögen”), majątek korporacyjny i majątek kasy oszczędności.

W IV rozdziale omawia autor zarysowo kwestię wyceniania („Bewertung”) majątku gminnego, podając przy tym bardzo ciekawe uwagi i propozycje co do ogólnych zasad, które należy stosować przy inwentaryzacji i ustalaniu bieżącej wartości majątku gminnego. W załączniku są w całości wydrukowane materiały, opracowane w czerwcu 1930 r. przez stowarzyszenie decernentów finansowych większych miast niemieckich.

Omawiana praca, w której rozważania teoretyczne połączono trafnie z doświadczeniem praktyki, zasługuje na pilną uwagę. Zagadnienie bowiem majątku gminnego, który stanowi poważną część majątku publicznego, interesuje nie tylko daną gminę, lecz całe państwo. W Polsce majątek ten przedstawia wartość przeszło 4 miliardów złotych (zob. M. Rocznik Stat. 1937, str. 377). Pozostawienie więc poszczególnym gminom względnie bezpośrednim władzom nadzorczym wynalezienia szczegółowych norm inwentaryzacyjnych względnie wyceniania tak poważnych wartości narodowych, musi siłą rzeczy prowadzić do wielkiej i szkodliwej rozbieżności, uniemożliwiającej wprost ustalenie wartości ogólnego majątku gminnego w Państwie.

W interesie sprawy należy się spodziewać, że władze centralne wydadzą niedługo jednolite przepisy i instrukcje, zmierzające do szybkiego i życiowego uporządkowania tej tak ważnej, a dotychczas zaniedbanej dziedziny. Dla należytego i wyczerpującego jej unormowania zalecałoby się, by również teoretycy oraz praktycy zabierali głos. Zdaje się bowiem, że praca prof. Kumanieckiego pt. Dobro publiczne, majątek państwowy i gminny, dobro gminne (Czasop. Pr. i Ek., Kraków, 1921, V, str. 17—34) jest w naszej literaturze jedyną na ten temat rozprawą teoretyczną.

Dr Tomasz Nowicki (Poznań)

- Fakty, dokumenty i opinie w sprawie finansów miejskich. Warszawa, Zw. Miast, 1937, str. 392.
- Instrukcja kasowa-rachunkowa dla pow. zw. samorządowego. Warszawa, Zw. Powiatów R. P., 1937, str. 101.
- Pawlak St.: Prawo o finansach komunalnych. Warszawa, Zw. Pracowników Samorządu Teryt., 1937, str. 461.
- Stasek L.: Instrukcja w sprawie techniki wymiaru i poboru świadczeń w naturze. Warszawa, Samorząd. Inst. Wyd., 1937, str. 63.
- Sprawozdanie z działalności za rok budżetowy I IV 1934 — 31 III 1935. Warszawa, Zarząd Miejski, 1937.
- Hoche C: La responsabilité de l'Etat et des communes dans les grèves d'occupation. Paris, Sirey, 1937, str. 244.
- Kuhn H.: Die Besoldungspolitik d. Stadt Zürich v. 1893—1933. Affoltern a. Albis, Weiss, 1936, str. 197.
- Carr R. K.: State control of local finance in Oklahoma. Norman, Univ. of Okl. Pr., 1937, str. 282, 3 §.

II. SAMORZĄD GOSPODARCZY I SAMORZĄD PRACY

Teoria, historia, specjalne rozprawy teoretyczne, Izby gospodarcze. Izby pracy.

Ptasiński C: O zmiany życiowe w prawie ustrojowym rzemiosł. Lublin, Izba Rzemieślnicza, 1937, str. 127.

P. C. Ptasiński, dyrektor Izby Rzemieślniczej w Lublinie, autor paru prac z dziedziny rzemiosła, przedstawia projekt zmiany przepisów prawa przemysłowego, dotyczących ustroju rzemiosła. Proponuje zniesienie obowiązku wykazywania się dowodem uzdolnienia do wykonywania rzemiosł, przy których nie wchodzi w grę interes publiczny, objęcie przepisami dotyczącymi rzemiosła również i drobnego przemysłu, zatrudniającego w zakładach nie więcej niż 10 pracowników, upoważnienie wszystkich samoistnych rzemieślników do kształcenia terminatorów, uznanie w zasadzie wszystkich małoletnich pracowników w rzemiosle za uczniów i pozostawienie uregulowania stosunków finansowych między uczniem a pryncypałem umowie stron, oraz zmiany w organizacji cechów przez roz-

szerzenie ich zakresu działania na sprawy egzaminów zawodowych i sprawy gospodarcze, przy czym autor dopuszcza możliwość istnienia cechów branżowych i zbiorowych oraz uzależnienie przyjęcia do cechu od wyznania lub narodowości. Wypowiada się przeciw cechom przymusowym, przynajmniej jako regule. W rozdziale ostatnim p. Ptański formułuje postulaty co do zakresu działania izb rzemieślniczych. Pracę kończy wykaz literatury polskiej, dotyczącej poruszonych zagadnień.

Projekt oparty jest na gruntownej znajomości obecnego stanu rzeczy prawnego i znacznie różniącego się odeń stanu faktycznego i zmierza do usunięcia szkodliwej fikcji wynikłej wskutek istnienia przepisów niewykonalnych i postanowień, które nie wytrzymały próby życia, przez zmianę tych przepisów zgodnie z interesem publicznym tak, żeby nie utrudniały znalezienia pracy w rzemiośle.

Projekty swoje ujmując autor w formę tez, które następnie krótko uzasadnia. Ujęcie przejrzyste. Styl zwięzły.

Poruszone przez p. C. Ptańskiego kwestie są bardzo aktualne i omawiana praca stanowi wartościowy przyczynek do trafnego rozwiązania tych bardzo obszernych i skomplikowanych zagadnień.

Dr. W. Klonowiecki (Lublin)

Sprawozdanie o stanie gospodarczym okręgu Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie w roku 1936. Wilno, Nakł. Izby Przemysłowo-Handlowej, 1937, str. 212.

Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie za rok 1936 składa się z dwóch części. Część pierwsza przedstawia ogólny zarys sytuacji gospodarczej i przebieg koniunktury w roku sprawozdawczym na terenie województw północno-wschodnich, druga zaś jest szczegółowym opisem stanu, w jakim się znajdowały poszczególne gałęzie tamtejszego przemysłu i handlu. Okazuje się, iż rok 1936 zaznaczył się w życiu gospodarczym Kresów Wschodnich daleko wyraźniejszą poprawą aniżeli w innych częściach Polski. Podczas gdy wskaźnik zatrudnienia w przemyśle przetwórczym całego państwa osiągnął w roku 1936 przeciętnie 83% stanu z roku 1928, to na kresach Wschodnich przeciętnie 109%, a na Polesiu nawet 129%. Warto dodać, że ta poprawa nastąpiła bynajmniej nie na skutek ulg i przywilejów, przyznanych inwestycjom na ziemiach wschodnich dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 listopada 1936, ale całkiem samorzutnie, dzięki poprawie koniunktury i wzmoczenia inicjatywy elementów miejscowych. Ze wzrostem zatrudnienia i produkcji przemysłowej szedł w parze wzrost siły nabywczej ludności i to nie tylko w miastach, ale i na wsi, a w następstwie tego wzrost obrotów handlowych i wpływów podatko-

wych. W ciągu 1936 roku obroty handlowe wzrosły przeciętnie o 15%, a w handlu płodami rolnymi i hodowlanymi nawet o 38%. Powiększył się również bardzo wydatnie eksport, zwłaszcza zboża, którego ziemie wschodnie dotąd prawie wcale nie wywoziły. Poza tym dokonywa się niewątpliwie wyraźny postęp w uprzemysłowieniu tych ziem. Wyraża się ono nie tylko w budowie nowych zakładów przemysłowych, których w okresie sprawozdawczym powstało okragło 500, ale ponadto w rozbudowie i modernizacji technicznej starych. Większość nowopowstałych przedsiębiorstw przemysłowych przypada na przemysł drobny, znacznie mniej na średni, a najmniej na większy. Podobnie przedstawia się sprawa w handlu, gdzie na ogólną ilość około 2000 nowych jednostek olbrzymia większość przypada na placówki najdrobniejsze. Objawem niezwykle ważnym i zarazem pocieszającym jest to, iż zainteresowanie praktyczne pracą w handlu i w przedsiębiorczości przemysłowej miejscowej ludności jest wynikiem nie tylko poprawy koniunktury, ale przede wszystkim wynikiem zmian dokonywających się w psychice społeczeństwa, które coraz silniej dąży do otrząśnięcia się z dotychczasowego bezwładu i do poprawy bytu.

Z uznaniem należy podkreślić, że sprawozdanie nie ogranicza się do podania samych tylko faktów, ale daje ponadto wszechstronną ich analizę, co czyni je nader cennym przyczynkiem do poznania stosunków gospodarczych na Kresach Wschodnich.

Dr Florian Barański (Poznań)

Roszkowski A.: Korporacjonizm. Poznań, Akcja Kat., 1937, str. 15.

Sprawozdanie Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach za 1936. Katowice, Izba Przem.-Handl., 1937, str. 307.

Comes S.: L'organisation corporative de l'industrie en Espagne; une expérience interrompue. Paris, Chauny & Quinsac, 1937, str. 350, 50 fr.

Goussanlt K.: Syndicats paysans. Paris, Giard, 1937, 7 fr.

Magondeaux O.: Les ententes industrielles obligatoires et le corporatisme en France. Pichon & Durand Auzias, 1937, str. 164, 30 fr.

Marjolin R.: L'évolution du syndicalisme aux Etats-Unis de Washington à Roosevelt. Paris, Alcan, 1937, str. 256.

Bulla St.: Der Kaufmann u. seine amtliche Berufsvertretung. Berlin, Industrie- u. Handelskammer, 1936, str. 122, 1,20 mk.

- Di Legge A.: Storia delle Corporazioni. Clusane, Guidici, 1937, str. 77, 30 lir.
- Diambrini Palazzi St.: L'idea del diritto nel sistema giuridico corporativo. Roma, Auguetae, 1937, str. 198, 10 lir.
- Fontanelli L.: Logica delle Corporazioni. Roma, Novissima, 1935, str. 107.
- Gaspari P.: L'azienda del diritto del lavoro. Padova, Cedam, 1937, str. 176, 22 lir.
- Michels R.: Cenni storici sui sistemi sindacali corporativi. Roma, Istituto Fascista di Cultura, 1936, str. 47.

E. DZIAŁ SOCJOLOGICZNY

I.

Wydawnictwa zbiorowe, podręczniki i systemy. Historia socjologii i krytyka.

- Annales sociologiques. Série E. Morphologie sociales, langage, technologie, esthétique. Fasc. 2. Zawiera m. i. Halbwachs M.: Note introductive: la morphologie religieuse. Le Bras G.: Les transformations religieuses des campagnes françaises depuis la fin du 17. siècle. Paris, Alcan 1937, str. 169, 40 fr.
- Burmeister Martin: Die Unterscheidung des Gemeinschafts- u. Gesellschaftsbegriffes bei Lorenz v. Stein u. Ferdinand Tönnies. Berlin-Charlottenburg, K. u. R. Hoffmann, 1937, str. 101.
- Guillermain Robert: La doctrine sociale de La Tour du Pin. Fasc. 1. La science sociale. La méthode d'observation. L'école de Le Play. Fasc. 2. Les sociétés individualistes. La société corporative historique et chrétienne. Paris, Cercles de La Tour du Pin, 1937, str. 61 + 56, 3,50 fr.
- Mac Mahan Gerald: Social growth; a study of the ecology, psychology, economic a. socio-political development of human society. New York, Galleon Pr., 1937, str. 154, 2 \$.
- Schmidt Emerson Peter: Man and society; a substantive introduction to the social sciences. New York, Prentice-Hall, 1937, str. 820, 3,75 \$.

II.

Metodologia. Zagadnienia graniczne i ogólne.

- Becher Walter: Platon u. Fichte „Die königliche Erziehungskunst“. Eine vergl. Darstellung auf philosoph. und soziologischer Grundlage. Jena, Fischer, 1937, str. 232, 9 mk.
- Freyer Hans: Gesellschaft u. Geschichte. Leipzig, Teubner, 1937, str. 20, 0,70 mk.

- Jaspers Ludger: Der Begriff der menschlichen Situation in der Existenzphilosophie von Karl Jaspers. Würzburg, Becker, 1937, str. 93, 3 mk.
- Keller Wilhelm: Der Sinnbegriff als Kategorie der Geisteswissenschaften. Bd. I. München, Reinhardt, 1937, str. 175, 5 mk.
- Schmidt Wilhelm: Handbuch der Methode der kulturhistorischen Ethnologie. Mit Beiträgen von W. Koppers. Münster, Aschendorff, 1937, str. 338, 7,60 mk.
- Temuralp Takiyetten: Ueber die Grenzen der Erkennbarkeit bei Husserl u. Scheler. Berlin, Verlag f. Staatswissenschaften u. Geschichte, 1937, str. 174, 7 mk.
- Trow William Clark: Introduction to educational psychology. Boston, Houghton, 1937, str. 426, 2 \$.
- Wesley Edgar Bruce: Teaching the social studies; theory a. practice. Boston, Heath, 1937, str. 652, 2,80 \$.

III.

Podłoże biologiczne. Warunki zewnętrzne.

- Coerper Carl: Die sozialbiologische Diagnose. Ueber die Verbindung körperlicher u. geistiger Erbkrankheiten innerhalb der Sippe. Berlin, Schoetz, 1937, str. 96, 4 mk.
- Dalbiez Roland: La méthode psychanalytique et la doctrine freudienne. Vol. I., II. Paris, Bruges; Desclée De Brouwer, 1936, str. 656 i 528.
- Friese Gerhard u. Lemme Hans: Die deutsche Erbpflege. Ein Grundriss. Leipzig, Thieme, 1937, str. X + 238, 4,80 mk.
- Frappa Jean-José: Enquête sur la prostitution. Paris, Flammarion, 1937, str. 212, 15 fr.
- Myers Charles S.: In the realm of mind; nine chapters on the applications and implications of psychology. London, Cambridge Univ. Pr., 1937, str. 251, 7 s.
- Meyer Herbert: Rasse und Recht bei den Germanen und Indogermanen. Weimar, Böhlau, 1937, str. 136, 7,90 mk.
- Valentiner Theodor: Die seelischen Ursachen des Geburtenrückganges, München, J. F. Lehmann, 1937, str. 81, 2,20 mk.

IV.

Życie społeczne.

- Asbury Herbert: The barbary coast; an informal history of the San Francisco underworld. London, Hale, 1937, str. 331, 5 s.
- Authority and the individual. Harvard centenary publication. London, Oxford Univ. Pr., 1937, str. 371, 12 s.

- Beach Walter Greenwood and Walker Edward Everett: Social problems and social welfare. New York, Scribner, 1937, str. 445, 2 \$.
- Blau Albrecht: Geistige Kriegführung. Potsdam, Voggenreiter, 1937, str. 80, 1,80 mk.
- Chopine Paul: Six ans chez les Croix-de-feu. Paris, Gallimard, 1937, str. 192, 10 fr.
- Deimel Theodor: Carlyle und der Nationalsozialismus. Eine Würdigung des englischen Denkers in Lichte der deutschen Gegenwart. Würzburg, Tritsch. 1937, str. 144, 3 mk.
- Europäus: Der Wiederaufstieg des Abendlandes aus der Dämonie der Technik. Berlin, Rentsch, 1937, str. 218, 4,85 mk.
- Ferguson Dybwad Rosemary: Soziale Arbeit in amerikanischen Frauengefängnissen. Hamburg, 1936, str. 178.
- Creife Hermann: Die Klassenkampfpolitik der Sowjetregierung. Berlin, Nibelungen-Verlag, 1937, str. 276, 10 mk.
- Harris Pickens Elmer: The curriculum and cultural change. New York. Appleton-Century, 1937, str. 522, 2,75 \$.
- Hartwig Ernst: Bolschewistische Sozialpolitik. Zwischen Kollektivismus und Individualismus. 1933—1935. Berlin, Nibelungen-Verlag, 1937, str. 117, 2,80 mk.
- Hoffmann Helmut: Mensch und Volk im Kriegserlebnis, dargestellt an typischen deutschen Dichtungen aus der Zeit des Weltkrieges. Berlin, Ehering, 1937, str. 81, 3,60 mk.
- Kraft William: Christ versus Hitler. New York, Lutheran Pr., 1937, str. 152, 1,50 \$.
- Krasnowski Zbigniew: Die jüdische Weltpolitik. Die methodische Eigenart jüdischer Politik als Folge der Sonderstellung des jüdischen Volkes. Aus dem Polnischen übers. Welt-Dienst-Bücherei. 6. Erfurt, Bodung-Verlag, 1937, str. 149, 1,50 mk.
- Lama Franz Ritter v.: Die Satire als Kampfmittel in der bayerischen Publizistik. „Zeitung und Leben“ Bd. 41. München, Zeitungswissenschaftl. Vereinigung, 1937, str. 71.
- Münzenberg Willy: Propaganda als Waffe. Paris, Ed. du Carrefour, 1937, str. 288, 20 fr.
- Newsholme H. P.: Christian ethics and social health. London, Unicorn Pr. 1937, str. 155.
- Pottier Eugene: Chants révolutionnaires. Ed. compl. avec une préface de Lucien Descaves. Paris, Edit, sociales int., 1937, str. 279, 15 fr.
- Procos J. S.: Fascisme et hitlérisme au point de vue sociologique. Paris, Librairie générale de droit et de jurisprudence, 1937. str. 63, 15 fr.
- Rosenberg Alfred: Kampf um die Macht. Aufsätze von 1921—1932. Hrsg. von Thilo v. Trotha, 1937, str. 797, 6 mk.

- Rychliński Stanisław: Drabina oświatowa w Anglii. Przegląd Socjologiczny, t. V, str. 341—394. Warszawa, „Nasza Księgarnia”, 1937.
- Schulze-Soelde Walther: Weltanschauung und Politik. Leipzig, Quelle & Meyer, 1937, str. 116, 2,40 mk.
- Sorokin Pitirim Aleksandrovich: Social and cultural dynamics. Vol. 1, 2, 3. New York, Amer. B'k, 1937, 15 \$.
- Steinkopf Gerhard: Untersuchungen zur Geschichte des Ruhmes bei den Griechen. Würzburg, Triltsch, 1937, str. 101.
- Waligórski Andrzej: Zagadnienia propagandy w literaturze socjologicznej ostatniej doby. Przegląd Socjologiczny, t. V, str. 416—436. Warszawa, „Nasza Księgarnia”, 1937.
- Wearmouth Robert F.: Methodism and the working class movements of England, 1800—1850. London, Epworth Pr., 1937, str. 289, 8 s.
- Zeck Hans F.: Ein Volk mitten in der Welt. Bochum, Kamp, 1937, str. 321, 6,50 mk.

V.

Grupy i typy.

- Kacprzak M.: Wieś płocka. Warunki bytowania. Warszawa, Instytut Spraw Społecznych, 1937, str. 212.
- W walce o zdrowie wsi polskiej. Referaty wygłoszone na Konferencji poświęconej opiece lekarskiej na wsi, zwołanej przez Instytut Spraw Społecznych w Warszawie w dniach 31 I do 1 i 2 II 1937 r. Warszawa, Instytut Spraw Społecznych, 1937, str. XV + 320.

Obie te publikacje poświęcone są zasadniczo temu samemu tematowi, tj. sprawom higieny i zdrowia ludności wiejskiej. Mimo różnice w zakresie problemów szczegółowych, ich ujęcia i sposobu oświetlenia, łączy je na ogół to samo podejście do sprawy i to samo praktyczne nastawienie autorów. Dlatego też omawiam je łącznie.

„Wieś płocka” składa się z dwóch części: ogólnej, która stanowi opis monograficzny Mazowsza Płockiego względnie powiatu płockiego oraz części szczegółowej, będącej wynikiem badań nad Warunkami bytowania ludności powiatu płockiego.

Część pierwsza obejmuje następujące tematy: krajobraz płocki, Ważniejsze daty z dziejów Mazowsza Płockiego, Mazowsze Płockie jako osobny region geograficzny, charakterystyka fizyczna ludności Mazowsza Płockiego, położenie geograficzne i warunki geologiczne Powiatu płockiego, klimat, granice administracyjne powiatu płockiego, ludność, wygląd wsi, rolnictwo, oświata, stan zdrowotny i opieka lekarska.

Część druga stanowi opracowanie materiałów z terenu. Podstawowy materiał został zebrany w drodze ankiety. Nie jest to jednak materiał jedyny. Autor wykorzystywał także swoje własne spostrzeżenia gromadzone zarówno w czasie badań jak i w dawniejszych okresach oraz materiały już istniejące.

Opracowanie nie jest statystyczne. Autor stara się dać „żywy obraz bytowania ludności, widziany oczami higienisty, obeznanego z całością życia miejscowego i obserwującego jeden jego wyznacznik na podłożu ogólnym” (str. 47).

Na terenie powiatu zbadano 1528 zagród należących do mniejszych lub większych gospodarzy. Warunki bytu służby folwarcznej zostały przedstawione na podstawie materiału obejmującego 500 rodzin.

Ogółem badania objęły 139 wsi należących do wszystkich 15 gmin powiatu.

Część druga obejmuje trzy zasadnicze rozdziały: Wieś gospodarska, str. 47—134, Służba folwarczna, str. 135—150, Kościoły — Plebanie — Dwory — Szkoły, str. 151—162.

Na końcu książki podane jest 40 tablic. Tekst ozdabia duża ilość fotografii domów, wnętrz, sprzętów itp.

Między częścią pierwszą a drugą zachodzi pewna rozpiętość. Niektóre z tematów omawianych w części pierwszej, jak np. „Kraj-obraz płocki”, „Ważniejsze daty z dziejów Mazowsza Płockiego” są stosunkowo luźno związane z zasadniczym tematem, któremu została poświęcona część druga. Wpływa to na pewne osłabienie swartości kompozycji książki.

Pracę Kacprzaka czyta się ciekawie i nadzwyczaj łatwo. Wynika to w dużym stopniu stąd, że autor raczej referuje stan istniejący na wsi w zakresie warunków bytowania niż zagłębia się w jego analizę. Daje nam raczej żywą i barwną fotografię faktów niż problemy i próby ich rozwiązania.

Autor podchodzi do faktów z dużą wnikliwością. Wyczuwa ich względną wagę. W słowach nieraz prostych i niemal lapidarnych, bez specjalnych prób stawiania problemów, rzuca właściwie światło na szereg problemów. Wprost świetnie są niektóre passusy, jak np. ustęp o używaniu zegara i mierzeniu czasu. Okazuje się, że wartość zegara „jako wskaźnika czasu jest bardzo mała; służy on raczej za dekorację”. Czas mierzy się przede wszystkim według słońca czy piana koguta. Rytm życia codziennego mieszkańca wsi zależy wyraźnie od rytmu przyrody.

Z wyraźniejszą próbą oświetlenia i stawiania problemów bytowania i zdrowia mieszkańców wsi polskiej (choć również ze sta-

nowiska praktycznego) spotykamy się w książce drugiej — „W walce o zdrowie wsi polskiej”.

Książka ta obejmuje referaty wygłoszone na Konferencji poświęconej opiece lekarskiej na wsi. Konferencję tę zwołał Instytut Spraw Społecznych w Warszawie (31 I do 2 II 1937 r.). W Konferencji brali udział zarówno lekarze jak i działacze społeczni, interesujący się sprawą zdrowia ludności wiejskiej.

Dwa pierwsze referaty: M. Kacprzaka — o stanie opieki nad zdrowiem ludności wiejskiej oraz M. Radajewskiego — o opiece nad zdrowiem robotników rolnych i ich rodzin zostały opracowane na podstawie materiałów zebranych przez Instytut Spraw Społecznych w drodze ankiet. Ankiety rozesłano przede wszystkim do lekarzy powiatowych, od których otrzymano szczegółowe odpowiedzi ze 105 powiatów Rzeczypospolitej; dalej — pracodawcom rolnym i ich organizacjom, organizacjom robotników rolnych, inspekcji pracy, szpitalom i miejscowym lekarzom.

Wśród reszty referatów można wyróżnić 4 zasadnicze działy: I dotyczący nowych prób organizowania pomocy dla ludności wiejskiej przez tzw. ruchome kolumny zdrowia i lotne ośrodki zdrowia, II — roli ośrodków zdrowia na wsi, III — zagadnienia podstaw organizacyjnych i finansowych przyszłej akcji opieki lekarskiej na wsi i IV — przygotowania personelu lekarskiego i pielęgniarskiego dla potrzeb wsi.

Referaty dyktają dużej ilości zagadnień interesujących socjologa. Są to przeważnie zagadnienia sformułowane ściśle praktyczne, ale wiążące się wyraźnie z zagadnieniami teoretycznymi.

Autorzy poruszają m. i. takie sprawy, jak:

- a) kwestię zależności ilości lekarzy na wsi od gęstości zaludnienia na obszarach wiejskich, charakteru wsi (im stosunki na wsi bardziej podobne do stosunków miejskich, tym więcej na wsi lekarzy — Górny Śląsk, Poznańskie), nastawienia lekarzy na miasto i ich związek raczej z kulturą miejską czy szlachecką niż chłopską (inaczej niż wśród Ukraińców);
- b) zagadnienie różnych form medycyny, poczynając od oficjalnej, a kończąc na znachorstwie oraz ich faktycznej roli na wsi i postaw chłopa względem nich;
- c) zagadnienie przysposobienia lekarzy i higienistek do pobytu na wsi, m. i. poprzez zetknięcie ich z wiedzą o środowisku, oraz zagadnienie uspołecznienia lekarzy;
- d) zagadnienie opieki lekarskiej w obszarach dworskich: niechęć właścicieli do ponoszenia jakichkolwiek wydatków na leczenie robotników rolnych i konflikty na tym tle między dworem a robotnikami;

- e) zagadnienie społecznych form organizacji walki z chorobami, kwestia samopomocy w zakresie opieki nad zdrowiem wsi, sprawa wiejskich spółdzielni zdrowia;
- f) kwestia upowszechnienia służby zdrowia.

Przy staranniejszym czytaniu obu książek nasuwa się jako oczywiste, że nawet zagadnienia pozornie interesujące tylko lekarza czy chorego posiadają charakter społeczno-grupowy. Głębsze ich wyjaśnienie możliwe jest po uwzględnieniu i analizie struktury społecznej naszej wsi i jej przemian. Wiązą się one z szeregiem innych zagadnień, jak zagadnienie poziomu gospodarczego wsi, wpływów wychowawczych, które starają się narzucić większe grupy społeczne, oddziaływania miasta itd. Sprawa przemian w postawach względem leczenia i medycyny łączy się dość ściśle z kwestią przemian w innych dziedzinach. Kwestie nieraz bardzo niepokojące lekarzy, jak kwestia znachorów, niskiego poziomu higieny, odkładanie na ostatnią chwilę zwracania się o pomoc do lekarza są tylko jednym z ogniw innych zjawisk uważanych przez inne kategorie działaczy za anormalne.

Wieś polską dziś jeszcze można uważać za system społeczny w dużej mierze niezależny od tego systemu, jaki stanowi miasto. Wieś często obraca się w kręgu swych spraw w oderwaniu od tych przebiegów społecznych, ekonomicznych, intelektualnych i technicznych, które zachodzą w mieście. Jest to świat odrębny, tkwiący niekiedy raczej w głuchej przeszłości niż dążny do głębszych przemian, które podsuwa życie współczesne. Ale zachodzą duże różnice w poszczególnych dzielnicach czy regionach. W niektórych, jak na Ziemiach Zachodnich, wieś jest częścią całej społeczności, w innych, jak zwłaszcza na Polesiu czy w niektórych okolicach Podkarpacia, żyje raczej w oderwaniu od niej. W niektórych należy do grupy ludowej nastawionej na tradycję i konserwatywnej, w innych została włączona w sferę oddziaływań i dążeń szerszych grup rozwojowych: państwa, narodu czy klasy społecznej.

Pod względem higieny i leczenia się dostrzeżemy na ogół te same różnice pomiędzy poszczególnymi regionami, choć niewątpliwie szereg czynników wpływa na to, że postęp w tych dziedzinach jest z reguły jeszcze powolniejszy niż w innych. Słuszne jest twierdzenie Kacprzaka, że „chłop polski jeszcze nigdy przez całe długie wieki nie leczył się" (W walce o zdrowie wsi polskiej — str. 288). Nasuwa to pytanie, jak wybrnąć z tego stanu. Otóż „konceptje dotychczasowe rozwiązania sprawy opieki lekarskiej na wsi opierały się niemal wyłącznie na zasadzie wolnej praktyki lekarskiej, z dodatkiem jedynie społecznej akcji profilaktycznej w formie ośrodków zdrowia" (W walce o zdrowie ... X).

Wynikiem tego jest stan rzeczywisty polegający na tym, że wieś faktycznie nie może się leczyć. Koniecznym jest tedy dawanie pomocy lekarskiej wsi.

„Tylko powszechna, planowa i dobrze skalkulowana akcja społeczna państwa, ubezpieczeń społecznych, spółdzielczości sprostać może temu wielkiemu zadaniu, jakie staje się nakazem chwili obecnej”.

Kwestia zdrowia i leczenia wsi jest więc kwestią polityki społecznej. Gdy ujmijemy ją pod tym kątem widzenia, nasuwa się przede wszystkim potrzeba:

1. dokładnego poznania stanu faktycznego,
2. uświadomienia sobie powiązań między kwestią zdrowia i leczenia wsi a innymi kwestiami. Są to kwestie tego rodzaju, jak sprawa dopływu ludności wiejskiej do miast i jej zdolność do udziału w produkcji, względy eugeniczne, obronność kraju.

To dopiero pozwoli przeprowadzić racjonalne próby w zakresie lecznictwa, a przede wszystkim przygotować odpowiednie warunki ułatwiające zorganizowanie lecznictwa na wsi. Chodziłoby tu zarówno o zmiany w zakresie ustawodawstwa jak i w zakresie podniesienia poziomu bytowania i zmiany postaw chłopca względem leczenia i lekarza.

Obie książki stanowią niewątpliwie cenny wstęp do dalszych systematycznych i gruntowniejszych badań nad zdrowiem i higieną wsi polskiej.

Władysław

Okiński (Warszawa)

Abelow Samuel P.: History of Brooklyn Jewry. Brooklyn N. Y., Scheba Publ. Co., 1937, str. 344, 5 \$.

Akimoto Shunkihi. Family life in Japan. Pondon, Paul, 1937, str. 81.

Apel Hans: Jenas Einwohner aus der Zeit von 1200 bis 1600. Quellenbuch zur Jenaer Sippengeschichte. Görlitz, Starcke, 1937, str. 314, 10 mk.

Arnhold Karl: Der Betriebsführer und sein Betrieb. Gedanken zum national-sozialistischen Musterbetrieb. Leipzig, Bibliogr. Inst., 1937, str. 62, 0,90 mk.

Balthasar Hans v.: Apokalypse der deutschen Seele. Studien zu einer Lehre von letzten Haltungen. Bd. I. Der deutsche Idealismus. Salzburg, Pustet, 1937, str. 734, 7,80 mk.

Beeking Josef: Die Grundlagen von Ehe und Familie. Salzburg—Leipzig, Pustet, 1937, 2,90 mk.

Betts George Herbert: Foundations of character and personality; an introduction to the psychology of social adjustment. Ed. by Raymond A. Kent. Indiana, Bobbs-Merrill, 1937, str. 383, 2 \$.

- Crocikia Edouard: Mussolini, homme de gauche. Paris, Les Presses modernes de la technique du livre, 1937, str. 255, 12 fr.
- Duda-Dziewierz Krystyna: Emigracja a topografia społeczna wsi. Przegląd Socjologiczny, t. V, str. 241—290. Warszawa, „Nasza Księgarnia”, 1937.
- Düniger Josef: Volkswelt und geschichtliche Welt. Gesetze und Wege des deutschen Volkstums. Berlin—Essen, Essener Verl.-Anst., 1937, str. 234, 4,20 mak.
- Durelli Augusto J.: Essai sur les mentalités contemporaines: bourgeoisie, capitalisme, nationalisme, communisme, christianisme. Louvain, Impr. „Nova et Vetera”, 1937, str. 144.
- Eggan Fred: Social anthropology of North American tribes; essays in social Organization, law and religion. Chicago, Univ. Pr., 1937, str. 473, 3 \$.
- Erfurth Paul: Soziologie und Kirche. Ein Beitrag zur Bildung der neuen evangelischen Kirche Deutschlands. Halla, Akadem. Verlag, 1937, str. 535, 16 mk.
- Hare Lloyd Custer Mayhew: The greatest American woman, Lucretia Mott. New York, American Historical Society, 1937, str. 307, 3 \$.
- Hartshorne Edward Yarnall: The German universities and national socialism. London, Allen & Unwin, 1937, str. 184, 6 s.
- Heilman Robert Bechtold: America in English fiction 1760—1800; the influences of the American revolution. Baton Rouge, La. State Univ. Pr., 1937, str. 489, 3 \$.
- Hetzer Hildegard: Mütterlichkeit. Psycholog. Untersuchung der Grundformen mütterlicher Haltung. Leipzig, Hirzel, 1937, str. 59, 1,80 mk.
- Tirsch Nathaniel David M.: Dynamic causes of juvenile crime. Cambridge Mass., Sci-Art. Publ., 1937, str. 250, 3,25 \$.
- Jacquemyns Johannes R.: Monographie sociologique de la famille. Guide questionnaire. Bruxelles, Inst. de Sociologie Solvay, 1937.
- Jaensch Erich R.: Zur Neugestaltung des deutschen Studententums und der Hochschule. (Jugendanthropologie und Neuformung des Menschentums. 1.). Leipzig, Barth, 1937, str. 89, 2,40 mk.
- Lother Helmuth: Die Christusauffassung der Germanen. Gütersloh, Bertelsmann, 1937, str. 56, 1 mk.
- Malinowski Bronisław: Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji. Z III wyd. ang. przełożyli: A. Waligórski i J. Chałasiński. Warszawa, J. Przeworski, 1938, str. 52+504, 25 zł.
- Pickman Edward Motley: The mind of Latin Christendom. London, Oxford Univ. Pr., 1937, str. 747, 21 s.
- Ross Colin: Heute in Indien. 3. auf Grund einer neuen Indienreise Überarb. und ergänzte Auflage. Leipzig, Brookhaus, 1937, str. 301, 4,85 mk.
- Scheitlin Otto: Das St. gallische Zunftwesen von den Anfängen bis zum Ende des 16. Jahrhunderts. St. Callen, Fehr, 1937, str. 275, 8 fr.

- Schuler Bertram: Altes Erbe des neuen China Ein Beitrag zur Verständigung von Ost und West. Paderborn, Schöningh, 1937, str. 319, 4,30 mk.
- Sethe Paul: Europäische Fürstenhöfe — damals. Bd. II. Der russische Zarenhof. Frankfurt a. M., Societäts-Verlag, 1937, str. 171, 3,80 mk.
- Die Sippe der Nordmark. Hrsg. von der Schleswig-Holsteinischen Arbeitsgemeinschaft für Sippenforschung und Sippenpflege in der NS-Kulturgemeinde. (Beiträge zur Heimatforschung. 2.). Kiel, Heimat u. Erbe 1937, str. 112 3,50 mk.
- Sippel Theodor: Werdendes Quäkertum. Stuttgart, Kohlhammer, 1937, str. 262, 13,50 mk.
- Tapuah S.: Wieś żydowska na Wileńszczyźnie. Przegląd Socjologiczny, t. V, str. 291—318. Warszawa, „Nasza Księgarnia”, 1937.
- Thurnwald Holde: Menschen der Südsee. Charaktere u. Schicksale. Ermittelt bei einer Forschungsreise in Bouin auf Bougainville. Salomo-Archipel. Mit einem Vorwort von Richard Thurnwald. Stuttgart, Enke, 1937, str. 201, 12 mk.
- Westermann Dietrich: Der Afrikaner heute und morgen. Berlin, Essener Verlags-Anstalt, 1937, str. 362, 5 mk.
- Winterswyl Ludwig A.: Der deutsche Ritterstand. Sinn und Gestalt. Potsdam, Athenaion, 1937, str. 100, 3 mk.
- Wittlich Bernard: Wörterbuch der Charakterkunde. Nach der Charakterkunde von Ludwig Klages. Leipzig, Barth, 1937, str. 44, 2 mk.
- Znaniecki Florian: Społeczne role uczonych a historyczne cechy wiedzy. Przegląd Socjologiczny, t. V, str. 1—61. Warszawa, „Nasza Księgarnia”, 1937.
- Zukerman William: The Jew in revolt; the modern Jew in the world crisis. London, Secker & W., 1937, str. 255.

VI.

Wytwory społeczne.

- Chauchat A. M.: Histoire de la presse en dix portraits. 1. La curieuse et belle figure de Théophraste Renaudot, fondateur du journalisme en France. Paris, Hachette, 1937, 12 fr.
- Desmond Robert William: The press and world affairs. Introduction by H. J. Laski. New York, Appleton-Century, 1937, str. 446, 4 \$.
- Dreeckem Wilhelm: Sitte und Sittlichkeit. Ein Versuch. München, Neuer Filser-Verlag, 1937, str. 246, 6 mk.
- Dumont-Wilden Louis: L'évolution de l'esprit européen. Paris, Flammarion, 1937, str. 237, 15 fr.
- Dyckmans Wilhelm: Das mittelalterliche Gemeinschaftsdenken unter dem Gesichtspunkt der Totalität. Paderborn, Schöningh, 1937, str. 179, 10 mk.

- Eckert Gerhard: Der Zeitungsroman von heute. Frankfurt a. M., Diesterweg, 1937, str. 71, 1,30 mk.
- Fitzler Auguste Mathilde Hedwig: Die Entstehung der sogenannten Fuggerzeitungen in der Wiener Nationalbibliothek. Baden b. Wien. Rohrer, 1937, str. 81, 4 mk.
- Mannheim Karl: Socjologia wiedzy. Przeł. W. Auerbach i G. Ichheiser. Przegląd Socjologiczny, t. V, str. 62—101. Warszawa, „Nasza Księgarnia”, 1937.
- Masure Eugène: L'humanisme chrétien. Paris, Beauchesne, 1937, str. 330.
- Meek C. K.: Law and authority in a Nigerian tribe; a study in indirect rule. Foreword by Lord Lugard. London, Oxford Univ. Pr., 1937, str. 388, 17 s.
- Schwalbe Hans-Hermann: Die Grundlagen für die publizistische Bedeutung der Karikatur in Deutschland. Berlin, Triltsch & Huther, 1937, str. 56.
- Vahiduddin Syed: Indisch-moslemische Welterlebnisse als Parallele zu europäischen Kulturwandlungen. Mit einer Einführung: Gemeinsame Probleme der Menschheit im Lichte der psychologischen Typenforschung von Erich Rudolf Jaensch. (Abh. und Monographien zur Philosophie der Wirklichkeit. 8.). Leipzig, Barth, 1937, str. 59, 3,60 mk.